ISSN 1896-7019

TWÓJ TYGODNIK ŚWIDNICKI, CO PONIEDZIAŁEK W TWOIM KIOSKU

nowy tydzień W ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,50 zł (w tym 5% VAT)

26 listopada-2 grudnia 2018 r. | nr 48 (621)/2018 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | ŚWIDNICKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

24 str. + Bezpłatny dodatek TV OD LAT 18-tu

Świadomość rośnie, ale wciąż wielu świdniczan pali czym popadnie

Mandat z popiołu

63 mandaty za spalanie w domowych piecach niedozwolonych substancji wystawiła w tym roku świdnicka straż miejska. Blisko jedna trzecia z nich to mandaty wręczone od początku tego sezonu grzewczego. Str. 11

Pierwsza sesja i już zgrzyt

Reszka nowym starostą

Po czterech latach przerwy PiS odzyskał władzę w powiecie świdnickim, którym rządził od 2002 roku. Nowym starostą świdnickim, zgodnie z naszymi przewidywaniami, został Łukasz Reszka, a jego zastępcą Bartłomiej Pejo. Podczas głosowań nad wyborami wiceprzewodniczących doszło do pierwszych spięć między radnymi PiS a opozycją, która zarzuca rządzącym złamanie statutu rady. Str. 11

FOT. KRZYSZTOF SITKOWSKI/KPRP

Mieszkaniec Świdnika z odznaczeniem prezydenta RP

Terytorials na schwał

Szymon Duher ze Świdnika, żołnierz 24. batalionu lekkiej piechoty w Chełmie, otrzymał z rąk prezydenta RP Andrzeja Dudy Medal za Ofiarność i Odwagę. Wiosną br. świdniczanin z płonącego bloku przy ul. Hallera wyniósł poparzonego mężczyznę i ewakuował dzieci. Jest pierwszym żołnierzem Wojsk Obrony Terytorialnej, który odebrał tak cenne odznaczenie państwowe. Str. 21

Wygląda jak niedokończony, bo jest niedokończony...

Plac na czas od oka

– Projekt wyglądał oryginalnie i ciekawie, ale wykonanie pozostawia wiele do życzenia – mówią niektórzy świdniczanie o nowym placu Konstytucji 3 maja... Str. 4

Nowa rada zaprzysiężona

Radni burmistrza biorą wszystko

W ubiegły piątek, 23 listopada, radni gminy miejskiej Świdnik spotkali się na pierwszej w tej kadencji sesji. Wybrano nowego przewodniczącego i jego zastępców. Ustalono również składy poszczególnych komisji. Wszystkie funkcje przewodniczących obsadzili radni z klubu burmistrza Waldemara Jaksona. Str. 7

Pionierzy ze Świdnika

Szukanie dziury w śmieciach

Choć w Świdniku mieszkańców nie przybywa, to z roku na rok przybywa odpadów komunalnych. Z czego to wynika? Urząd Miasta szuka firmy, która opracuje specjalną informatyczną aplikację pozwalającą odpowiedzieć na to pytanie i wytypować tych, którzy migają się od płacenia za śmieci. Nim miasto znajdzie taki innowacyjny sposób, prawdopodobnie w 2019 roku skorzysta z tradycyjnej metody zmniejszenia dopłaty z budżetu do wywozu śmieci, wprowadzając podwyżkę opłat za ich odbiór. Str. 4

Radosław Szczerba za Łukasza Reszkę

Avia z nowym prezesem

Od ubiegłego piątku MKS Avia Świdnik ma nowego prezesa. Został nim Radosław Szczerba, który zastąpił wybranego na starostę świdnickiego Łukasza Reszkę. Str. 4

Mieszkańcy wybrali najlepszego dzielnicowego w powiecie

Dzielnicowy skarb

Aspirant sztabowy Zbigniew Kurzępa, na co dzień pracujący na posterunku Policji w Piaskach, został wybrany „Najlepszym dzielnicowym" w powiecie świdnickim. Str. 21

Wyjątkowy koncert dla chorej dziewczynki

400 muzyków grało dla Marysi

W niedzielę, 25 listopada w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie odbył się koncert charytatywny dla małej Marysi ze Świdnika. Na scenie spotkali się muzycy wielkiego serca – 9 chórów, 6 zespołów, soliści i wspaniałe duety. Str. 9

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ i zamawiaj TAXI

Jarosław Stawiarski marszałkiem, Michał Mulawa przewodniczącym sejmiku – PiS przejmuje województwo, a opozycja topnieje

Marszałek do wszystkiego

W serialu „Ranczo" jest scena, w której senator Kozioł z narastającym rozbawieniem słucha, jak wicepremier Czerepach sztorcuje kolejnych ministrów, aż wreszcie nie wytrzymuje i rzuca: „Wiesz co, ty ich wszystkich zwolnij! Sam będziesz rządził...!". Patrząc na podział zadań w nowym Zarządzie Województwa Lubelskiego trudno oprzeć się wrażeniu, że nowy marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiarski, oglądał ten sam odcinek...

Marszałek Jarosław Stawiarski (z prawej) i przewodniczący sejmiku Michał Mulawa chwilę po objęciu swoich funkcji

Pracusie i leniuszki

Jak bowiem inaczej wyjaśnić, że marszałek, będący jednocześnie pracodawcą dla blisko 1400 pracowników Urzędu Marszałkowskiego i wykonujący szereg innych zadań określonych ustawą o samorządzie województwa, zdecydował się na osobisty nadzór nad departamentami zarządzania Regionalnym Programem Operacyjnym, wdrażania Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i Europejskiego Funduszu Społecznego, a także gospodarką, kulturą, edukacją i sportem, a wszystko nawet bez pomocy sekretarza, którego PiS-owska większość w sejmiku zdecydowała się nie powoływać w ogóle? Dla porównania zaś zgłoszony w ostatniej chwili przez Solidarną Polskę (zamiast **Bogny Bender-Motyki**) policjant, zastępca naczelnika wydziału wywiadu kryminalnego w Komendzie Wojewódzkiej Policji, **Sebastian Trojak** w Zarządzie zajmować się będzie tylko rolnictwem, czyli właściwie niczym, bowiem rząd PiS większość kompetencji z tego zakresu w ciągu ostatnich dwóch lat oddał z powrotem wojewodom. Również pozostali członkowie nowego kolegialnego organu władzy wojewódzkiej raczej nie będą się przepracowywać (w porównaniu z marszałkiem Stawiarskim). Wicemarszałek z Białej Podlaskiej **Dariusz Stefaniuk** dostał resztę departamentów *„unijnych"* i cyfryzację, wicemarszałek **Zbigniew Wojciechowski** (Porozumienie) będzie musiał jakoś łączyć sprawy opieki zdrowotnej z… promocją i turystyką, zaś chełmianin **Zdzisław Szwed** musi posprzątać wyjątkowo zabagnione przez poprzedników sprawy transportu i inwestycji.

Pierwsza sesja sejmiku pokazała, że marszałek i nowy zarząd będzie mógł liczyć na poparcie nie tylko 18 radnych PiS, ale również dwóch, czy raczej dwójki, radnych wybranych z list opozycji (PSL 8 radnych, KO – 6 radnych, SLD – 1 radny). W wyborach marszałka Jarosław Stawiarski dostał bowiem aż 20 głosów, a Sławomir Sosnowski (PSL) tylko 13. Głosowanie było tajne, a żaden z radnych opozycji otwarcie nie przyznał się, że się wyłamał. Z przeprowadzonego przez opozycję wewnętrznego „dochodzenia" wynika, że kandydaturę marszałka Stawiarskiego poparła dwójka radnych PSL.

Ewakuacja przed weryfikacją

Kluczem do skutecznego zarządzania muszą okazać się kadry, tych zaś marszałkowie potrzebują natychmiast wobec exodusu kadry dyrektorskiej z Urzędu Marszałkowskiego do urzędu miasta. Z drugiej jednak strony odejście takich osób, jak sekretarz województwa **Anna Augustyniak** (będzie pełnomocniczką prezydenta Żuka ds. kombatantów, szef marszałkowskiej promocji **Dariusz Donica** (będzie urzędnikiem w wydziale sportu) czy rzeczniczka **Beata Górka** (w ratuszu zajmie się polityką senioralną) oszczędza i tak zapracowanemu marszałkowi przykrej konieczności wręczania im zwolnień. Cóż, więcej czasu i uwagi zostanie dla pozostałych pracowników. Stawiarski już zapowiedział bowiem weryfikację kadr, jednak nie tyle pod kątem politycznym, co prostej przydatności do ustawowych i statutowych zadań samorządu. Przerosty personalne od lat generowały lwią część kosztów stałych marszałkowskiego budżetu, ten zaś trzeszczy już od konieczności obsługi 800-milionowego zadłużenia i to w perspektywie wyschnięcia źródełka rozwojowych środków zewnętrznych. Plusem wydaje się to, że kto z szeregów PiS liczył na jakąś posadę w administracji to już ją dostał. Przegląd samorządowych kadr może więc odbywać się bez presji partyjnej i nacisku własnych działaczy spragnionych etatów. Wymiana, co naturalne, dotyczyć więc musi przede wszystkim kierownictwa.

Namaszczenie i zagubienie

Zanim jednak marszałkowie mogli zasiąść do dzielenia zadań i planowania zmian, musieli dać się wybrać sejmikowi. Jego pierwsza sesja była nieuzasadnienie długą fuzją namaszczenia i zagubienia. W ramach tego pierwszego radni celebrowali swoje nowe godności i funkcji, drugie objawiali w tradycyjnej już niepewności, czym właściwie regionalny parlament powinien się zajmować, a także, jak poszczególne formacje powinny demonstrować swoje w założeniu rozbieżne stanowiska w różnych sprawach. W istocie bowiem jasnym było, że wszystkie partie obecne w Sejmiku, tj. PiS, PSL, PO i SLD zgadzają się co do kierunków i ogólnych zasad polityki województwa, spierać mogą się więc właściwie wyłącznie o personalia i ogólnopolskie kwestie ideologiczne. Na pierwszej sesji ideologii jeszcze na szczęście nie było – poszło więc o kadry.

Najpierw tak zwana opozycja chciała coś niby to udowodnić w lubelskim Sejmiku i udowodniła: własną niemoc. Na jedno miejsce wiceprzewodniczącego Sejmiku PO, PSL i SLD zgłosiły po kandydacie z każdego z tych ugrupowań, w efekcie w głosowaniu przegrywając samemu ze sobą, po czym opozycjoniści obrazili się i całą trójkę wycofali, wolnego miejsca nie obsadzając. PiS i tak zachowało się jednak sympatyczniej niż większość rządząca w lubelskim ratuszu – fotel wiceprzewodniczącego nadal czeka, aż się opozycja łaskawie odobrazi, zastępców przewodniczącego **Michała Mulawy** wybrano bowiem na razie tylko dwóch: **Zdzisława Podkańskiego** ze Stronnictwa Piast i prof. **Mieczysława Rybę**.

Zanim jednak do stanu tego doszło, pierwsza sesja wlokła się jeszcze bardziej niż to było w zwyczaju w latach poprzednich, a problemy wynikające z faktu, że najwyraźniej żaden z nowych ani starych radnych nie zadał sobie trudu przeczytania ustawy o samorządzie województwa, statutu województwa lubelskiego i regulaminu obrad Sejmiku, po dawnemu musiała rozstrzygać zawsze niezawodna prawniczka, radczyni **Małgorzata Wrzołek**.

TAK

Biało-czerwone paczki dla potrzebujących rodzin na Wschodzie

Podziel się z rodakami na święta

Trwa doroczna zbiórka darów dla Polaków mieszkających na Wschodzie. W zeszłym roku udało się przygotować 4500 paczek o wadze ponad 15 kg każda. W tym roku akcja odbywa się po raz 19. Dary do paczek można przynosić jeszcze tylko do 3 grudnia.

Inicjatorem tej dorocznej akcji „Polacy – Rodakom" jest senator RP **Stanisław Gogacz**. W naszym województwie dary do paczek zbierane są w czterech miejscowościach: w Lublinie, Świdniku, Łukowie i Puławach. – W każdej paczce znajdują się artykuły spożywcze o przedłużonym terminie ważności, słodycze i drobne zabawki-przytulanki dla dzieci. Paczki będziemy pakować pod koniec listopada, każda ważyła będzie ponad 10 kilogramów – tłumaczy **Roman Anasiewicz**, koordynator lubelskiego sztabu akcji „Polacy – Rodakom".

Oznaczone biało-czerwoną flagą przesyłki dotrą do Polaków mieszkających na Wschodzie jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia. Dary wciąż można przynosić do sztabu przy ulicy Królewskiej 15 w Lublinie (na wprost archikatedry). – Potrzebne są konserwy mięsne, cukier, kakao, makaron, mleko w proszku, kasze i ryż, oleje, a także przyprawy i np. świąteczne bakalie – tłumaczy pan Roman. – Dzieci na pewno ucieszy drobna maskotka. W tym roku nie przyjmujemy książek, bo mamy już ich spory zapas. Nie prowadzimy też zbiórki odzieży i butów – dodaje.

Dla wielu polskich rodzin zza wschodniej granicy biało-czerwone paczki to nie tylko materialne wsparcie, ale i dowód pamięci rodaków. Rokrocznie krąg obdarowanych znacznie się rozszerza, w tym roku organizatorzy liczą, że uda im się obdarować 5000 osób. Przesyłki z Polski trafiają do rodzin na Ukrainie m.in. w Szepietówce, Połonnem, Koziatyniu czy w Starej Hucie na Bukowinie.

EMILIA **KALWIŃSKA**

W Lublinie dary do paczek można przynosić od poniedziałku do piątku (w godz. 11.30 – 16.00) do Zakładu Doskonalenia Zawodowego przy ul. Królewskiej 15 (wejście w bramie). W Świdniku dary odbierane są od wtorku do piątku (w godz. 9.00 – 12.00) w Klubie Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność" przy ul. Niepodległości 13, a także w biurze poselskim Artura Sobonia (ul. Okulickiego 20B) od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-17.00.
Darowiznę można przekazać również poprzez wpłatę na konto: Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich Oddział Lubelski, ul. Rynek 18, 20-111 Lublin, BANK PKO BP ODDZIAŁ LUBLIN 44 1020 3150 0000 3202 0027 7392 z dopiskiem „Na Akcję Polacy– Rodakom".

XVI Targi ONA&ON

Pomogli zaplanować najważniejszy dzień

Targi ONA&ON

W sobotę i niedzielę 24-25 listopada na Targach Lublin trwały Targi ONA&ON. Dzięki takim wydarzeniom łatwiej zaplanować ślub, wesele, studniówkę czy zabawę. To świetna okazja, aby poznać trendy obowiązuje w tym sezonie. Tegoroczna edycja była już szesnastą.

Targi ONA&ON to wydarzenie skierowane do narzeczonych planujących ślub, osób poszukujących inspiracji na bal karnawałowy lub studniówkę. Odbywają się w Lublinie już od kilkunastu lat i cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Przez dwa dni zwiedzający mogli poznawać, sprawdzać i porównywać oferty wystawców, których było ponad stu.

To także doskonała okazja do sfinalizowania wszystkich spraw związanych realizacją planów. W jednym miejscu można było znaleźć suknie ślubne i wieczorowe, garnitury, dodatki czy biżuterię. Pojawiła się również szeroka gama usług, wśród których można było znaleźć fotografów, kamerzystów, wizażystów, muzyków, florystów, cukierników.

Kolejną atrakcją były pokazy mody ślubnej i wieczorowej oraz kolekcji dziecięcej. W programie znalazły się też warsztaty dobierania biżuterii i bielizny. Natomiast profesjonalni tancerze zaprezentowali swoje umiejętności i poprowadzili lekcję tańca. Goście mieli też szanse obejrzeć barmańskie show, które urozmaici każdą imprezę. Organizatorzy przygotowali również atrakcyjne rabaty, kupony i konkursy, w których do wygrania była m.in. suknia ślubna oraz suknia wieczorowa, garnitur, obrączki i biżuteria.

JOANNA **NIEĆKO**

Lubelskie uczelnie zapraszają na wspólny koncert

Dla Ciebie, Polsko!

Lubelskie uczelnie zapraszają lublinian na wyjątkowy koncert studenckich zespołów folklorystycznych. Wstęp jest bezpłatny. Lubelski uczelnie postanowiły połączyć siły, by wspólnie świętować 100-lecie odzyskania przez Polskę Niepodległości.

– Wydarzenie pt. „Dla Ciebie, Polsko" odbędzie się 28 listopada 2018 r. o godz. 19. 00 w Centrum Kongresowym Uniwersytetu Przyrodniczego (ul. Akademicka 15, Lublin) – informuje **Katarzyna Skałecka** z biura prasowego UMCS.

Na scenie wystąpią: Zespół Tańca Ludowego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej im. Stanisława Leszczyńskiego, Zespół Pieśni i Tańca „Jawor" Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, Zespół Pieśni i Tańca Politechniki Lubelskiej oraz Zespół Pieśni i Tańca Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Podczas koncertu zaprezentowane zostaną pieśni patriotyczne, tańce lubelskie i narodowe oraz recytacje wierszy. Występy poprzedzi krótkie wprowadzenie pt. „O Niepodległości w Lublinie". Koncert wyreżyseruje Lech Leszczyński, syn wieloletniego dyrektora zespołu ludowego z UMCS Stanisława Leszczyńskiego, jego obecny kierownik artystyczny i choreograf. Wstęp na koncert jest bezpłatny.

(EM.K.)

nowy tydzień
Nowy Tydzień w Lublinie
Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika
WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. **509 710 033**, fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Katarzyna Głaz (Świdnik), tel. 508 599 387;
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6
www.nowytydzien.pl
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Kadencja minęła, sprawy już nie ma, a…

Nadal nie ma wyroku

Prawnicze triki prezydenta i jego pełnomocników wystawiły na próbę cierpliwość składu orzekającego

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie odroczył sprawę wygaszenia mandatu prezydenta Krzysztofa Żuka. Jego pełnomocnik złożył wniosek o jej umorzenie.

Wszystko zaczęło się w lutym 2017 roku, gdy wojewoda **Przemysław Czarnek**, opierając się na materiałach Centralnego Biura Antykorupcyjnego, wygasił mandat prezydenta. Uznał, że ten, wbrew zakazowi wynikającemu z ustawy o samorządzie gminnym, od stycznia 2014 roku do stycznia 2016 roku zasiadał w Radzie Nadzorczej PZU Życie. **Krzysztof Żuk** złożył skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie, dlatego dalej mógł sprawować urząd.

Wyrok w tej sprawie miał zapaść w kwietniu. Tuż przed jego ogłoszeniem prezydent złożył jednak wniosek o wyłączenie **Marty Laskowskiej-Pietrzak**, przewodniczącej składu orzekającego. Zarzucił jej stronniczość, bo sędzia czasami przerywała wypowiedzi jego pełnomocników. Komentatorzy sugerowali, że złożenie wniosku było zagrywką mającą na celu wydłużenie procesu i uniemożliwienie wydania wyroku przed końcem kadencji. W maju WSA oddalił wniosek o wyłączenie Laskowskiej-Pietrzak. K. Żuk złożył zażalenie do Naczelnego Sądu Administracyjnego, które zostało oddalone na początku października.

We wtorek, 20 listopada, sprawa wróciła na wokandę, choć po zakończeniu poprzedniej kadencji, ma wymiar symboliczny. Wyrok jednak nie zapadł. **Przemysław Bryłowski**, pełnomocnik Żuka, w ostatniej chwili złożył wniosek o umorzenie sprawy. – Potrzebuję czasu, aby się z nim zapoznać – stwierdził z kolei pełnomocnik wojewody. Sprawa wróci na wokandę w tym tygodniu. **GR**

Projekt budżetu Lublina na 2019 rok

Na co pójdą miliony?

Znamy projekt budżetu Lublina na następny rok. Dług miasta wyniesie grubo ponad półtora miliarda złotych, a deficyt nieco ponad 70 milionów. – Nie ma powodu do obaw – uspokajają urzędnicy. Prezentujemy również najciekawsze, naszym zdaniem, inwestycje drogowe, które planuje miasto.

Projekt budżetu przedstawiła radnym **Irena Szumlak**, skarbnik UM. – Ma prorozwojowy charakter. W 2019 roku przewidujemy realizację 66 projektów przy udziale funduszy europejskich – powiedziała. Jakie są najważniejsze założenia budżetu? – Prognozowane dochody wyniosą 2 mld 207 mln złotych, a prognozowane wydatki szacujemy na kwotę 2 mld 277 mln zł. Deficyt wyniesie nieco ponad 70 mln zł – wyjaśniła.

W przyszłym roku dług Lublina ma wynieść ponad 1 mld 571 mln złotych. – Spełnia on wymogi ustawy o finansach publicznych – uspokaja I. Szumlak.

Jakie inwestycje drogowe miasto planuje w 2019 roku? W projekcie znalazły się m.in.: „rozpoczęcie realizacji przebudowy ul. Kalinowszczyzna wraz z infrastrukturą " (w przyszłym roku ratusz chce przeznaczyć na ten cel 5,87 mln złotych), „zakończenie budowy i przebudowy ul. Firlejowskiej wraz z odwodnieniem i oświetleniem" (0,71 mln zł), „zakończenie budowy ul. Kasztanowej z infrastrukturą towarzyszącą"(1,6 mln zł), „zakończenie budowy i przebudowy ul. Balladyny na odcinku od Zana do Wileńskiej wraz z odwodnieniem i oświetleniem" (5,71 mln zł). Miasto chce też przeznaczyć 3 miliony złotych na „wykup gruntów pod inwestycje w drogi gminne" oraz 1,8 mln złotych na „wykup gruntów pod inwestycje w drogi powiatowe".

W projekcie znalazły się również zadania drogowe realizowane w ramach V edycji budżetu obywatelskiego. 90 tysięcy złotych ma kosztować budowa chodnika od ul. Zygmunta Augusta do ul. Józefa Franczaka. Na kwotę 600 tysięcy złotych zostały wycenione inwestycje na Kalinowszczyźnie. Planowane są tam: „przebudowa ul. Krzemienieckiej na odcinku od ul. Lwowskiej do ul. Wołyńskiej", a także „montaż sygnalizacji świetlnej na przejściu dla pieszych przy budynku nr 13 przy ul. Lwowskiej". 1,2 mln złotych ma kosztować „remont ulicy Rycerskiej wraz z remontem nawierzchni asfaltowej ul. Kaczeńcowej". Miasto chce przeznaczyć 288 tysięcy złotych na „budowę zatok parkingowych przy ul. Szafirowej". 175 tysięcy złotych ma kosztować „budowa nowych miejsc parkingowych w ciągu ul. Kazimierza Wielkiego oraz parkingu przy ul. Rzeckiego".

Projekt budżetu trafił już do Regionalnej Izby Obrachunkowej. Radni będą nad nim głosować pod koniec grudnia.

GRZEGORZ **REKIEL**

Andrzejki 2018

Gdzie się bawić i wróżyć?

W tym tygodniu andrzejki – wieczór wróżb i okazja do ostatnich hucznych zabaw przed rozpoczęciem Adwentu. Gdzie będzie można powróżyć i pobawić się w Lublinie?

29 listopada Pub Pod Ziemią przy ul. Królewskiej zaprasza na „PodZiemne Andrzejki". W ramach bezpłatnej imprezy, która zacznie się ok. 20, planowane jest karaoke, kącik przepowiedni, konkurs na najlepsze przebranie. Na uczestników będą czekać też ciastka z wróżbą i drinki dla wszystkich, którzy przyjdą w kostiumie.

Natomiast studenci mogą wybrać się 29 listopada na andrzejki do trzech klubów z jednym biletem, – mianowicie do Helium, El Cubano i Rzut Beretem. Ceny biletów wynoszą od 10-20 zł., ale z listą Facebooka wstęp jest bezpłatny.

29 listopada w Whisky Cafe na placu Rybnym ze specjalnym koncertem andrzejkowym wystąpi Jacek Kadis. Bilety w cenie 15 i 20 zł. Od 20.00 będzie można posłuchać artysty, który jest poetą, tekściarzem, kompozytorem, animatorem kultury. W wieczór andrzejkowy zauroczy wszystkich interpretacjami utworów takich artystów jak, np. Wojtek Belon, Edward Stachura i Jacek Kaczmarski.

30 listopada od godz. 20 będzie można pobawić się w Teatrze im. Juliusza Osterwy na „Potańcówce jak w Niepodległej". Jej uczestnicy przeniosą się w czasy 20-lecia międzywojennego. O oprawę muzyczną zadba Mała Orkiestra Dancingowa, mająca w repertuarze utwory popularne w międzywojennej Warszawie. Na Potańcówce mile widziane ubiory z tamtej epoki, Wstęp kosztuje 150 zł od osoby. W cenę wliczony jest catering.

W piątek 30 listopada w klubie Amnesia Music przy al. Racławickich planowana jest Wielka Integracja Szkół połączona z andrzejkami. Impreza zacznie się ok. 20.00 Bilety kosztują od 20 do 25 zł. Uczestnicy mogą spodziewać się konfetti show i fotorelacji.

Coś dla siebie znajdą również fani twista i rock'n'rolla. 30 listopada w Domu Kultury na Krakowskim Przedmieściu odbędzie się andrzejkowa potańcówka „Let's Twist Again!", która rozpocznie się ok. 20.00. Bilety kosztują do 15 do 20 zł.

Tego samego dnia będą mogli się pobawić również fani muzyki z lat 80. i 90. Na imprezę andrzejkową w tych rytmach zaprasza Kopalnia Smaku przy ul. Wrońskiej/ Początek ok 20.00. Cena to 90 zł. za osobę.

30 listopada od 22.00 do białego rana będzie można bawić się w Domu Kultury na Krakowskim Przedmieściu podczas imprezy „Andrzej, nie daruję Ci tej nocy". Zamiast wróżenia i lania wosku organizatorzy zapowiadają świetną zabawę przy rockowych, popowych i elektronicznych przebojach i promocje w barze, m.in. na Whisky. Bilety kosztują 15 i 20 zł.

Miłośnicy polskiego popu 30 listopada powinni wybrać się do Silence Club przy ul. Radziszewskiego. Od 21.00 w ramach tegorocznych andrzejek będzie można bawić się przy polskich hitach. Wejście na imprezę kosztuje 10 i 15 zł.

30 listopada będzie można również zabawić się w Niekasynie przy ul. Bernardyńskiej. Uczestnicy, płacąc 140 zł od osoby, będą mogli potańczyć, uczestniczyć w losowaniu upominków i we wróżbach. W cenę wliczony jest catering. Impreza rozpocznie się ok 19.00.

Od 30 listopada do 1 grudnia będzie można też zrelaksować się w ramach „Andrzejkowego Day SPA" w Salonie Kosmetycznym Wyspa Piękna przy ul. Narutowicza. Na tę okazję planowane są zabiegi z wykorzystaniem świec i parafiny.

JOANNA **NIEĆKO**

REKLAMA

Fundusze Europejskie Wiedza Edukacja Rozwój
Rzeczpospolita Polska
Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

ŚWIDNIK: Radosław Szczerba za Łukasza Reszkę

Avia z nowym prezesem

Od ubiegłego piątku MKS Avia Świdnik ma nowego prezesa. Został nim Radosław Szczerba, który zastąpił wybranego na starostę świdnickiego Łukasza Reszkę.

Nowy prezes Avii, Radosław Szczerba

To nie jedyna zmiana kadrowa w Świdniku spowodowana wynikami wyborów samorządowych. Poważne roszady czekają również świdnicki ratusz, bo obaj zastępcy burmistrza: **Andrzej Radek** – odpowiedzialny za sprawy komunalne i **Michał Piotrowicz** – czuwający nad miejskimi inwestycjami – z sukcesem startowali odpowiednio do rady powiatu i sejmiku wojewódzkiego, a **Bartłomiej Pejo**, szef komórki odpowiedzialnej za obsługę inwestora, został radnym powiatu i wicestarostą.

– Obaj zastępcy złożyli ślubowanie i tym samym zostali radnymi. Teraz mają trzy miesiące na podjęcie dalszych decyzji. Zgodnie z prawem przez ten okres funkcja wiceburmistrza nie koliduje z sprawowaną funkcją w radzie powiatu i sejmiku województwa. W najbliższym czasie zapewne możemy się spodziewać jakichś zmian, ale na ten moment burmistrz nie podjął jeszcze decyzji o odwoływaniu dotychczasowych zastępców – powiedziała nam w ubiegły piątek **Ewa Jankowska**, sekretarz miasta Świdnik.

Pojawiają się informacje, że Michała Piotrowicza zastąpić mógłby **Marcin Dmowski**, szef klubu radnych Rodzina i Prawo w poprzedniej kadencji, a także pełnomocnik burmistrza do spraw współpracy z przedsiębiorcami.

W związku z wyborem na starostę **Łukasza Reszki**, który od prawie dwóch lat szefował miejskiej spółce MKS Avia Świdnik, potrzebny był wybór jego następcy. Decyzją walnego zgromadzenia spółki nowym prezesem klubu będzie **Radosław Szczerba**. Wybór ten – jak wyjaśniają władze miasta – był podyktowany przede wszystkim względami merytorycznymi. Nowy prezes posiada 10-letnie doświadczenie pracy w administracji samorządowej, w trakcie której współpracował z lokalnym środowiskiem sportowym oraz prowadził wszelkie sprawy związane ze sportem z ramienia Urzędu Miasta Świdnik.

– Posiada również wiedzę z zakresu wydatkowania środków publicznych. Do tej pory zajmował się kontrolą finansową m.in. stowarzyszeń oraz klubów sportowych w zakresie prawidłowości rozliczenia wydatkowanych w formie dotacji środków publicznych. Brał udział w tworzeniu struktur organizacyjnych MKS Avia Świdnik, pracował na stanowisku koordynatora sekcji sportowych, a następnie dyrektora sportowego w MKS Avia Świdnik. Jesteśmy przekonani, że doświadczenie we współpracy z klubami sportowymi, związkami sportowymi właściwymi dla piłki nożnej, piłki siatkowej oraz boksu, stowarzyszeniami sportowymi, placówkami oświatowymi oraz innymi instytucjami i podmiotami, umiejętność prowadzenia negocjacji z klubami sportowymi w zakresie transferów zawodników w sekcji piłki nożnej oraz piłki siatkowej pozwoli na efektywne i sprawne zarządzanie spółką w sposób co najmniej tak dobry jak czynił to poprzedni zarząd – mówi E. Jankowska. **(W)**

ŚWIDNIK: Wygląda jak niedokończony, bo jest niedokończony...

Plac na czas od oka

– Projekt wyglądał oryginalnie i ciekawie, ale wykonanie pozostawia wiele do życzenia – mówią niektórzy świdniczanie o nowym placu Konstytucji 3 maja. Urzędnicy tłumaczą, że wszelkie usterki i niedoróbki niebawem znikną. Na ich usunięcie wykonawca ma czas do końca miesiąca, bo jak się okazuje, w międzyczasie ratusz przedłużył wykonawcy termin zakończenia przebudowy placu do 30 listopada. Czy uroczystości 11 listopada odbyły się więc na placu budowy?

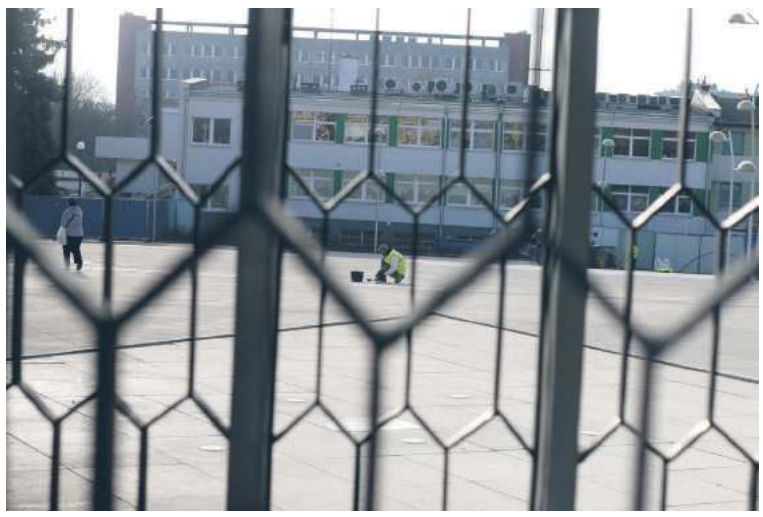
Na placu trwają jeszcze prace wykończeniowe

Modernizacja placu Konstytucji 3 maja w Świdniku to jedna z najważniejszych i najkosztowniejszych tegorocznych inwestycji. Pracy było tu naprawdę sporo. Zanim wykonawca przystąpił do właściwych zadań, musiał przygotować sobie plac budowy, usuwając starą nawierzchnię i elementy małej architektury. Nim prace ruszyły ratusz zapowiadał, że chciałby, aby nowy plac był gotowy na stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości, by mieszkańcy miasta mogli świętować tu tę doniosłą uroczystość. Słowa udało się dotrzymać, bo miejskie uroczystości z okazji 11 listopada odbyły się już na nowym placu. Ale wygląda na to, że nie do końca legalnie, bo przebudowa ani formalnie, ani faktycznie nie została zakończona i odebrana. Wielu świdniczan wskazuje na niedociągnięcia budowlańców. Inni z kolei przyznają, że wyobrażali go sobie nieco inaczej.

„Z obserwacji wynika, że (nowy plac – **przyp red.**) będzie przede wszystkim kolejnym skate parkiem. Na pewno nie narzekają więc amatorzy deski, rolek i rowerów… A reszta mieszkańców? Do nas dotarły raczej mało pochlebne opinie. Wynika z nich, że plac to niestety betonowa pustynia, odbiegająca stanowczo od reszty miasta, która zimą może zamienić się w lodowisko. Swoje dorzucili na Facebooku działacze stowarzyszenia Świdnik Wspólna Sprawa: „Ponadto mamy nadzieję, że otwarte wejście do zegara zostało już zamknięte. Zabawa w takim miejscu to duże zagrożenie dla dzieciaków" – wyrazili swoją opinię.

Pod ich postem pojawiło się mnóstwo opinii na temat placu. Komentujący wskazywali, że choć projekt placu wyglądał naprawdę imponująco i ciekawie, wykonanie pozostawia wiele do życzenia.

„Projekt nie był zły, ale wykonanie fatalne. Wylewki betonowe są spartolone, wszędzie szpary i szczeliny, pokruszone krawędzie". „Miało być lepiej, a jest gorzej" – to niektóre z komentarzy.

Jednak nie wszyscy mieszkańcy podzielają te opinie.

– Moim zdaniem plac naprawdę jest w porządku – mówi nasza czytelniczka, pani **Maria**. – Przychodzę tu z wnuczką w drodze z przedszkola. Ona jest zachwycona tym miejscem. Jest gdzie pobiegać. Jedyny mankament to mało ławek z oparciami, ale myślę, że miasto będzie w stanie to poprawić.

Urzędnicy przyznają, że choć uroczystości odbyły się na nowym placu, nie jest on jeszcze ukończony. Poprawiana jest nawierzchnia i inne usterki. Na zakończenie wszystkich prac wykonawca ma czas do końca miesiąca.

– Wykonawca zwrócił się z wnioskiem o przedłużenie umownego terminu realizacji inwestycji, argumentując wniosek koniecznością wprowadzenia zmian w wykonaniu części nawierzchni betonowej przy budynku 3-go Maja 3. Powyższe zmiany musiały zostać wprowadzone do dokumentacji projektowej. Termin został przedłużony do 30 listopada 2018 roku – mówi **Maciej Olechnowicz**, kierownik referatu inwestycji w UM Świdnik. **(W)**

Rekordowy budżet Świdnika!

Prawie 230 mln zł – tyle chcemy wydać w przyszłym roku na inwestycje w Świdniku. To o 40 mln zł więcej niż w 2018 roku! Na liście przedsięwzięć są m. in. baseny, budowa ul. Kusocińskiego, kolektora deszczowego oraz nowe parki i wiele mniejszych, choć bardzo ważnych dla mieszkańców zadań.

Projekt budżetu na przyszły rok jest już gotowy. W grudniu będą go głosowali miejscy radni. Nie mam wątpliwości: to rekordowy budżet w historii naszego miasta. Znalazły się w nim ważne i ambitne przedsięwzięcia, na które czeka wielu mieszkańców.

Mamy już pozwolenie na budowę basenów przy Fabrycznej, powstaje ulica Kusocińskiego, czyli dojazd do ekspresówki, trwają prace przy kolektorze zbierającym deszczówkę z ulic i posesji. Te wielkie inwestycje już się zaczęły. Nie zabraknie też pieniędzy na mniejsze, ważne dla mieszkańców, działania.

Oto część inwestycji uwzględnionych w projekcie budżetu na 2019 rok:

- pompy ciepła i ogniwa fotowoltaiczne w budynkach mieszkalnych – 5,3 mln zł
- kolektory słoneczne na budynkach mieszkalnych – 2,1 mln zł
- budowa parków – 2 mln zł
- dokumentacje projektowe budowy dróg: ul. Drewnianej, ul. Sosnowej, przebudowy sieci ulic w osiedlu Żwirki i Wigury – w sumie niemal 600 tys. zł.
- Program Mieszkanie Plus – 540 tys. zł
- budowa rowerowego placu zabaw typu PUMPTRACK przy ul. Piłsudskiego – 400 tys. zł
- budowa ul. Bohaterów Westerplatte – bocznej – 320 tys. zł
- przebudowa budynku Szkoły Podstawowej nr 5 dla potrzeb przedszkola – 100 tys. zł
- nowa ścieżka rowerowa – łącznik ul. 3 Maja – ul. Kościuszki – 95 tys. zł
- strefy aktywnego seniora – 50 tys. zł
- park rozrywki wybieg dla psów w Świdniku – 46 tys. zł
- zakup aparatu do terapii i treningu EEG Biofeedback – 27 tys. zł
- budowa oświetlenia ul. Brzegowej – 25 tys. zł

WALDEMAR JAKSON
BURMISTRZ ŚWIDNIKA

TEKST SPONSOROWANY

Pionierzy ze Świdnika

Szukanie dziury w śmieciach

Choć w Świdniku mieszkańców nie przybywa, to z roku na rok przybywa odpadów komunalnych. Z czego to wynika? Urząd Miasta szuka firmy, która opracuje specjalną informatyczną aplikację pozwalającą odpowiedzieć na to pytanie i wytypować tych, którzy migają się od płacenia za śmieci. Nim miasto znajdzie taki innowacyjny sposób, prawdopodobnie w 2019 roku skorzysta z tradycyjnej metody zmniejszenia dopłaty z budżetu do wywozu śmieci, wprowadzając podwyżkę opłat za ich odbiór.

Remondis za wywóz śmieci chce o prawie 900 tys. zł więcej niż szacowało miasto, a to może oznaczać konieczność wprowadzenia podwyżki cen

Przed kilkoma miesiącami pisaliśmy, że miasto Świdnik zostało zaproszone do udziału w rządowym programie GovTech. Jest to pionierski projekt, którego celem jest poszukiwanie innowacyjnych rozwiązań problemów, z jakimi spotykają się organy administracji publicznej. Początkowo w programie oprócz Świdnika miały wziąć udział jeszcze dwa inne samorządy, ale ostatecznie nasze miasto jest jedyną gminą, która zostało na placu boju. Pozostali uczestnicy projektu to ministerstwa cyfryzacji, finansów, zdrowia oraz przedsiębiorczości i technologii.

– Poprzez udział w GovTech-u chcemy rozwiązać problem coraz większych opłat ponoszonych przez samorząd za odbiór odpadów komunalnych – wyjaśnia **Ewa Jankowska**, sekretarz miasta.

A tych z roku na rok wywozi się ze Świdnika coraz więcej. W 2015 roku było to 11 tys. ton, w 2016 r. – 11,4 tys. ton, a w 2017 r. – 11,7 tys. ton. Rosnąca ilość śmieci nie idzie jednak w parze z rosnącą liczbą mieszkańców, a to przekłada się na finanse miasta. W ubiegłym roku miasto do wywozu odpadów dołożyło 1 mln zł.

Dzięki udziałowi w GovTechu świdnicki ratusz chce znaleźć przyczynę takiego stanu rzeczy.

W połowie tego miesiąca urząd miasta ogłosił konkurs (w ramach pilotażu Programu GovTech Polska) na „aplikację wykrywającą niespójności w deklaracjach określających wysokość opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi".

– Udział w programie daje nam zupełnie inne możliwości. Dotąd szukając rozwiązań korzystaliśmy z formuły przetargu i mogliśmy zakupić produkt, który już jest na rynku. W tym przypadku zgłaszamy problem i to, co chcemy uzyskać, ale sposób na jego rozwiązanie znajdzie innowacyjny rynek małych i średnich przedsiębiorstw oraz startupów. Na zgłoszenia do konkursu czekamy do końca listopada – mówi, sekretarz UM Świdnik.

Według szacunków ratusza około 5 tys. osób mieszkających w Świdniku wytwarza odpady, ale nie są oni ujęci w deklaracjach ich wywozu.

– To powoduje dużą rozbieżność w tym, co musimy zapłacić i tym, co płacą mieszkańcy. Govtech pomoże nam w uszczelnieniu systemu – dodaje E. Jankowska.

Czeka nas podwyżka?

Na początku września ratusz zapoznał się z ofertą, jaka wpłynęła do przetargu na odbiór śmieci. Złożyła ją firma Remondis i jest ona o prawie 900 tys. zł wyższa od kwoty, którą miasto zamierzało przeznaczyć na ten cel. Czy to oznacza, że czeka nas podwyżka? Władze miasta nie wykluczają, że zajdzie taka konieczność.

– Dziś wiemy na pewno, że opłaty za odbiór śmieci są źle skalkulowane. Jeżeli zdecydujemy się na podwyżkę, na pewno nie będzie ona jednoznaczna dla każdego. Rodziny wielodzietne nie powinny mieć naliczanej opłaty „od osoby". Powinniśmy wziąć pod uwagę także pewną obiektywną zasadę, że np. 3-osobowa rodzina mieszkająca w bloku wytwarza mniej śmieci, niż taka sama rodzina mieszkająca w domu jednorodzinnym. Pewne odpady są „przypisane" do nieruchomości – wyjaśnia E. Jankowska. **(W)**

XXI Targi Wydawców Katolickich

Książki „straszne” i książki duchowe

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Wydawnictwo PAX, Wydawnictwo Gaudium, Wydawnictwo M, Wydawnictwo KUL, Wydawnictwo JUT – to tylko kilka z około czterdziestu wydawnictw, które prezentowały swoje książki na XXI Targach Wydawców Katolickich, które odbyły się od 20 do 22 listopada na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

Każdego dnia między godz. 9 a 18 w holu Collegium Jana Pawła II odwiedzało setki osób. Potencjalni czytelnicy na każdym z wydawniczych stoisk mieli do wglądu dziesiątki publikacji, o tym wiele naukowych, jak te prezentowane na stoisku Wydawnictwa Naukowego KUL, gdzie królowały m.in. przekłady Biblii z języka aramejskiego, dokonane przez ks. prof. **Mirosława Wróbla**.

Oprócz książek naukowych wzrok absorbowały dziesiątki, jeśli nie setki książek w barwnej oprawie, atrakcyjnej dla współczesnego, także młodego czytelnika.

Była wśród nich m.in. nowość wydawnicza nagłaśniana w ostatnich tygodniach w Internecie „Straszna książka”. Jej współautor, znany rekolekcjonista, dominikanin o. **Adam Szustak**, postawił sobie za zadanie wyjaśnić w przystępny sposób znaczenie motywów, z jakimi spotykamy się w chrześcijaństwie.

Niektóre z nich odnoszą się do rzeczywistości ponadnaturalnej, ale bynajmniej nie w wydaniu anielskim. Autorzy wspomnianej książki starają się odnosić do nich bez przesadnego demonizowania, stąd nieco przewrotny tytuł oraz sama okładka publikacji – dominuje na niej motyw „straszliwej paszczy” oraz odcień ognistej, rzec można że wręcz piekielnej, czerwieni.

Lubelski czytelnik na Targach mógł zaopatrzyć się także m.in. w książki o nieustannie popularnym, i czczonym przez wielu katolików, świętym o. Pio. Wśród wydawnictw poświęconych jego osobie były też niewielkie książeczki sprzedawane w dziale „tania książka” za kwotę od 2 do 5 zł.

Od kilku lat wzrasta zainteresowanie innym włoskim duchownym żyjącym w czasach o. Pio, o. Dolindo Ruotolo. Polska autorka, **Joanna Bątkiewicz-Brożek** napisała książkę poświęconą o. Dolindo, która w naszym kraju stała się bestsellerem. Dzięki temu co najmniej kilka katolickich wydawnictw dostrzegło sens przybliżania polskiemu czytelnikowi tej wyjątkowej postaci, czego dowodem była liczna na XXI Targach kolekcja publikacji poświęcona temu zakonnikowi.

Autorem obecnym na targach był także lubelski proboszcz, ks. **Arkadiusz Paśnik**, którego książkę pt. „Lęk” eksponowało Wydawnictwo Paulistki.

Od lat prawdziwą atrakcją i ozdobą Targów Wydawców Katolickich są koncerty w auli kard. Stefana Wyszyńskiego. W tym roku w środowy wieczór 21 listopada z koncertem zatytułowanym „Polonez Listopadowy” wykonał znakomity polski artysta, kompozytor, poeta **Leszek Długosz**. Towarzyszył mu na skrzypcach **Robert Kabara**, który wykonał utwór Henryka Wieniawskiego (1835 – 1880), polskiego kompozytora i wybitnego skrzypka związanego z naszym miastem. (Dom rodziny Wieniawskich był prawdziwym artystyczno-intelektualnym salonem Lublina, gdzie odbywały się koncerty, dyskusje literackie, itp.). W wykonaniu Leszka Długosza usłyszeliśmy kompozycje do słów polskich poetów, m.in. Czesława Miłosza.

Patronami honorowymi XXI Targów Wydawców Katolickich byli ks. abp. **Stanisław Budzik**, prezydent Lublina **Krzysztof Żuk** i rektor KUL, ks. prof. **Antoni Dębiński**.

MONIKA **SKARŻYŃSKA**

Innowacji nie powinno się wymuszać – przekonują lekarze

E-zwolnień jednak nie będzie?

Nie po raz pierwszy w polskim systemie ochrony zdrowia przepisy sobie, a praktyka sobie. Teoretycznie od 1. grudnia obowiązywać powinny wyłącznie e-zwolnienia, jednak lekarze wcale nie palą się do ich wystawiania, a ZUS i tak będzie musiał honorować tradycyjne, papierowe L4. Po co więc w ogóle pacjenci muszą jeść tę żabę?

Nowoczesność na 1/3

– Nie ma złudzeń, nie ma odwrotu! – strasznie groźnie ostrzega rząd il niby ma trochę racji – przecież od dwóch lat uprzedzano, że informatyzacja będzie postępować i w końcu taki moment nastąpi. Tyle tylko, że również przez cały ten czas organizacje lekarskie uprzedzały, że same dobre chęci nie wystarczą, że potrzebne są środki na komputeryzację, że nie wszędzie w kraju sieć internetowa działa sprawnie i że wreszcie nie wszystkie małe POZ mogą sobie pozwolić na zatrudnienie i przeszkolenie asystentów mających wyręczyć lekarzy przy wypisywaniu e-zwolnień. Rząd i NFZ w końcu zdecydowały się na wyjście naprzeciw tym oczekiwaniom, ale o wiele za późno i to nie po stronie środowiska medycznego spoczywa dziś wina za oczywisty poślizg i niedopracowanie systemu. A to jest oczywiste – w październiku na Lubelszczyźnie tylko 35,5 proc. było wystawianych w formie elektronicznej, zwolnień co stawia nas na drugim miejscu... od końca.

Znowu chaos

– Utrzymanie terminu 1 grudnia na wprowadzenie e-zwolnień może skutkować znacznym chaosem organizacyjnym i spowodować szereg utrudnień zarówno dla lekarzy, jak i pacjentów. Samorząd lekarski obawia się, że znaczny odsetek indywidualnie praktykujących lekarzy, gabinetów i zakładów opieki zdrowotnej w chwili obecnej nie jest przygotowanych do udźwignięcia tego obowiązku – tłumaczy dr **Marek Stankiewicz**, rzecznik Okręgowej Izby Lekarskiej w Lublinie. Tego samego zdania jest cały samorząd lekarski oraz główne organizacje związkowe.

– W stanowisku Porozumienia Organizacji Lekarskich wyrażono m.in. oczekiwanie, aby po konsultacjach z przedstawicielami środowiska lekarskiego utrzymać sposób orzekania o niezdolności do pracy przez lekarzy w postaci wypisywania zaświadczeń papierowych we wszystkich przypadkach utrudnień w realizacji zwolnień elektronicznych (e-zwolnień); tym samym wezwać minister rodziny, pracy i polityki społecznej do podjęcia pilnej inicjatywy legislacyjnej w celu zmiany ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz wycofania się z obligatoryjnego wprowadzenia e-zwolnień. Wypisywanie e-zwolnień powinno być wprowadzone wyłącznie fakultatywnie i rozwijane w miarę uzyskiwania pełnej sprawności systemu ochrony zdrowia do wprowadzenia tego obowiązku informatycznego, przygotowania i przeszkolenia personelu oraz wyposażenia w sprzęt – wyjaśnia dr Stankiewicz.

Papierki nie znikną

Cały pomysł wydaje się zbyt mocno abstrahować od polskich realiów. – „Papierki” są i będą, bo brak możliwości przesłania e-ZLA, ponieważ nadal spora grupa pracodawców nie posiada kont w ZUS-ie, a dodatkowe zaświadczenia pacjenci muszą uzupełnić w placówce ZUS internetowo (co dla wielu jest czarną magią) lub osobiście (Z-3a, Z-3b, Z-3, Z-15…). Niestety, o tym już ZUS nie informuje opinii publicznej. Polacy dowiedzą się o tym dopiero wtedy, gdy nie wpłynie wypłata świadczenia chorobowego czy za opiekę nad dzieckiem lub nad innym członkiem rodziny – wylicza dr **Bożena Janicka**, prezes Porozumienia Pracodawców Ochrony Zdrowia. Rząd jednak jest nieugięty, a więc, jak to w Polsce, a w służbie zdrowia w szczególności, pocieszać się musimy, że… jakoś to będzie.

TAK

Lubelscy seniorzy w swoim środowisku chcą żyć aktywnie

Do Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Oddział Okręgowy w Lublinie należy około 11 000 członków skupionych w 25 oddziałach rejonowych i 53 kołach. Członkowie związku w zależności od swoich osobistych zainteresowań, zdrowia oraz sprawności fizycznej mają różne oczekiwania co do realizacji osobistych zainteresowań oraz możliwości spędzenia wolnego czasu w gronie rówieśniczym i wielopokoleniowym.

– By sprostać oczekiwaniom naszych członków organizujemy dla nich spotkania integracyjne, wypoczynek, rehabilitację, przeglądy artystyczne, konkursy, koncerty i wycieczki – podkreśla pani **Alina Gucma**, prezes Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Oddział Okręgowy w Lublinie.

Mijający 2018 rok obfitował w wydarzenia dedykowane specjalnie seniorom. Były to zarówno wyjazdy integracyjne, jak i wycieczki, spotkania i wydarzenia artystyczne, podczas których seniorzy i osoby z niepełnosprawnością mogły pochwalić się swoją indywidualną twórczością.

Wyjazdy i wspólne imprezy integrują seniorów

Odział okręgowy PZERiI od lat organizuje wspólne wyjazdy do miejscowości wypoczynkowych i rehabilitacyjnych. Seniorzy wyjeżdżają na nie wspólnie, jednym autokarem. Na miejscu mają zapewnione wyżywienie i zakwaterowanie oraz oczywiście towarzystwo z którym mogą spędzić czas wolny. Koszt pobytów to około 1300-1500 złotych. W ubiegłym roku Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Oddział Okręgowy w Lublinie zorganizował dwa turnusy rehabilitacyjne w Truskawcu dla 90 osób, dwa turnusy wypoczynkowe w Krynicy Morskiej dla 100 osób oraz cztery turnusy po 45 osób w Iwoniczu Zdroju, Mrzeżynie, Dźwirzynie i Jarosławcu z których skorzystało łącznie 180 osób. Odbyły się również dwie wycieczki: czterodniowa wycieczka do Wilna, która została dofinansowana przez Prezydenta Miasta Lublin i dwudniowa wycieczka do Janowa Lubelskiego.

Członkowie Lubelskiego Oddziału Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów mogli również uczestniczyć w wielu dedykowanych im wydarzeniach odbywających się w Lublinie.

26 kwietnia w Domu Kultury LSM zorganizowany został Międzynarodowy Dzień Inwalidy (impreza dofinansowana przez Prezydenta Miasta Lublin). Seniorzy mieli także spotkanie integracyjne dla 110 osób z okazji Dnia Seniora w restauracji „Lotos” (impreza dofinansowana przez Prezydenta Miasta Lublin). 1 października w sali widowiskowej „Caritas” odbył się Lubelski Dzień Seniora, zorganizowany przez Prezydenta Miasta Lublin oraz Wojewódzki Dzień Seniora, zorganizowany przez ROPS oraz Urząd Marszałkowski w Domu Kultury LSM w Lublinie.

6 października odbyła się impreza integracyjna „Dzień Seniora”, zorganizowany przez PZERiI (dofinansowana przez Prezydenta Miasta Lublin). Z kolei 26 października miał miejsce Dzień Seniorów, zorganizowany przez ZUS w Lublinie.

Artystyczne zamiłowania i pasje

W dniu 4 października odbył się XVI Wojewódzki Przegląd Rękodzieła i Twórczości Plastycznej Seniorów i Osób Niepełnosprawnych. Wzięło w nim udział 113 osób. 8 stanowisk zostało nagrodzonych pucharami a 4 osoby otrzymały puchary za prace indywidualne. Przyznano także 8 nagród zbiorowych za całość prac oraz 13 nagród za prace indywidualne. Wydarzenie zostało dofinansowane przez Prezydenta Miasta Lublin.

25 października odbył się Przegląd Twórczości Artystycznej Seniorów w Lublinie. Występy artystyczne były oceniane przez jurorów w składzie: **Aleksandra Chojnacka** – historyk sztuki, instruktor WOK, **Aleksandra Kęcik** – plastyk, instruktor WOK, **Beata Urniaż-Księska** – plastyk, instruktor WOK, **Barbara Zalewska** – plastyk, przedstawiciel PZERiL Oddział Okręgowy w Lublinie.

Natomiast 17 listopada odbył się Jesienny Przegląd Twórczości Artystycznej Seniorów w Dęblinie. Uczestniczyło w nim osiem zespołów, cztery chóry, trzydziestu jeden solistów i recytatorów oraz jeden duet i kabaret. Łącznie odbyło się 45 prezentacji. Po wnikliwej ocenie Jurorów przyznano puchary i nagrody. W sumie, we wszystkich etapach Przeglądu brało udział 1000 osób.

– Jest to niezwykle ważne dla seniorów wydarzenie. Wielu z nich ma okazję wystąpić na scenie po raz pierwszy. To dla nich duże przeżycie. W tym roku zapamiętałam szczególnie pewnego starszego pana, który grał na akordeonie. Bardzo się denerwował przed występem, bo do tej pory grywał tylko w domu dla swojej żony, ale po samej prezentacji był zadowolony. To był jego sceniczny debiut – podkreśla pani Alina Gucma, prezes Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Oddział Okręgowy w Lublinie.

Dla osób na emeryturze taka aktywność niejednokrotnie niweluje ból samotności. Obecnie wielu seniorów zamyka się w swoich domach. Rośnie też liczba osób starszych opuszczonych przez najbliższych, którzy np. przebywają za granicą.

– My staramy się ich integrować, zachęcać do twórczości artystycznej, poetyckiej oraz do spisywania wspomnień. Liczni seniorzy do dziś z upodobaniem kultywują dawne tradycje, takie jak ręczne wykonywanie ozdób bożonarodzeniowych, pisanek czy szydełkowych serwetek. Ja sama z wielką radością rokrocznie obdarowuję bliskich ręcznie wykonanymi pisankami. W zeszłym roku zrobiłam ich aż sto pięćdziesiąt – dodaje pani Alina.

TEKST SPONSOROWANY

Bez niej nie umiał żyć, z nią też nie…

Mężczyzna podpalił się w swoim volvo

Przed tym blokiem doszło do tragedii

Zbrodnia z chorej zazdrości

Monika (41 l.) była z Piotrem (47 l.) w separacji. Kiedy rano wychodziła do pracy i na parkingu odśnieżała samochód, zobaczyła, jak biegnie do niej mąż, a w ręku trzyma jakiś przedmiot. Kobieta próbowała uciekać i schronić się w bloku, ale nie zdążyła za sobą zamknąć drzwi do klatki schodowej. Oprawca dopadł żonę i ją zmasakrował. Ofiara zginęła na miejscu od ciosów zadanych w głowę. Przed Sądem Okręgowym w Lublinie właśnie rozpoczął się proces zabójcy.

Horror rozegrał się 20 lutego br. przed blokiem przy ul. Gęsiej w Lublinie. To tu od dwóch lat mieszkanie wynajmowała Monika. Wcześniej odeszła od męża – tyrana. Kobieta nie mogła znieść ciągłych awantur i chorobliwej zazdrości. – Czepiał się jej za każdy drobiazg, musiała spowiadać się z każdej minuty, gdzie była, co robiła. Zabierał jej wszystkie pieniądze, które zarabiała na stacji paliw – zeznawała koleżanka ofiary.

Małżeństwo wychowywało dwóch synów. Kiedy jeden z synów stał się już pełnoletni, kobieta w końcu stwierdziła, że nie zniesie dłużej gehenny. Wyprowadziła się z domu pod Lublinem, zostawiając list, że musi odpocząć.

Zamieszkała w mieście. Pracowała na stacji paliw. Jej mąż próbował nakłonić ją do powrotu i nie mógł pogodzić się z rozstaniem. Nawet próbował popełnić samobójstwo łykając środki owadobójcze. Wciąż nękał Monikę, nachodził ją i śledził. Tymczasem 41-latka związała się ze swoim kolegą i z nim próbowała ułożyć sobie życie.

Po jej śmierci okazało się, że spodziewała się dziecka. Była w 6. miesiącu ciąży. Oskarżony w sądzie stwierdził, że nic o tym nie wiedział.

Krwawy dramat rozegrał się o 6 rano. Piotr R. podjechał pod blok żony i zaparkował obok jej samochodu. Monika właśnie skrobała zamarznięte szyby w swoim aucie. – Poprosiłem, aby usiadła. Mówiłem, że ją kocham i na nią czekam. Płakałem, chciałem, aby wróciła – zeznawał w sądzie morderca.

Według niego, kobieta się zgodziła, ale kiedy chciał uruchomić silnik, ona otworzyła drzwi i zaczęła uciekać. – Wpadłem w szał, czułem się oszukany – mówił.

Wszystko działo się błyskawicznie. Oprawca zadał ofierze kilka śmiertelnych ciosów. Zanim zareagowali świadkowie, sprawca wskoczył do samochodu i, taranując płotek, uciekł. Poszukiwania zabójcy trwały w całym regionie. Następnego dnia volvo mężczyzny znaleziono na parkingu w Kraśniku. Ludzie wezwali strażaków, kiedy zobaczyli dym. Ogień pojawił się w kabinie. Kiedy podczas akcji gaśniczej, strażacy otworzyli bagażnik, zobaczyli w środku, pod stertą ubrań, mężczyznę.

Piotr R. z poparzeniami trafił do specjalistycznego szpitala w Łęcznej. Za zabójstwo grozi mu teraz kara dożywotniego więzienia. **LL**

Emerytka w narkotykowym gangu

Wielki sukces policjantów z Wydziału Kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie – rozbili polsko-wietnamski gang zajmujący się produkcją narkotyków. Podczas obławy wpadło 8 członków bandy.

Śledczy, ze wsparciem antyterrorystów w poniedziałek o świecie równocześnie wkroczyli do mieszkań podejrzanych. Ujęci gangsterzy to mężczyźni w wieku od 21 do 48 lat oraz 67-letnia emerytka – Zofia B.

Podczas przeszukania posesji na Mazowszu ujawniono fabrykę metaamfetaminy. Produkcja narkotyków szła pełną parą. Na miejscu doglądało ją dwóch Wietnamczyków. Zatrzymani zostali doprowadzeni do Prokuratury Okręgowej w Lublinie, gdzie usłyszeli zarzuty. Wszyscy zostali aresztowani. Grozi im do 15 lat więzienia. **LL**

Linia produkcyjna

Uciekła do… radiowozu

Nietypową wpadkę zaliczyła 26-latka, która po pijanemu spowodowała kolizję, a potem uciekła z miejsca zdarzenia. Nieoczekiwanie sama odnalazła się w… policyjnym radiowozie.

Wszystko zaczęło się wieczorem 18 listopada na ul. Krańcowej. Kierująca kia najechała na tył renault. Kobieta porzuciła rozbite auto i uciekła. Po około 20 minutach policyjni wywiadowcy na ul. Pogodnej zauważyli kobietę odpowiadającą rysopisowi. Kiedy podjechali bliżej, nieznajoma sama wsiadła do cywilnego auta, prosząc o pomoc. Szczerze wyznała, że rozbiła samochód i szuka jej policja. Bardzo się rozczarowała, kiedy okazało się, że panowie są właśnie z policji.

26-latka z Lublina miała blisko 3 promile alkoholu w organizmie. Dodatkowo wyszło na jaw, że ma sądowy zakaz prowadzenia pojazdów wydany w ubiegłym roku. Natomiast w jej samochodzie mundurowi odnaleźli blisko 60 sztuk markowej odzieży z metkami, która może pochodzić z kradzieży oraz specjalną torbę służącą do dokonywania tych przestępstw.

Teraz grozi jej do 5 lat więzienia. **LL**

Znajomy złodziej okradł sejf

W restauracji w centrum Lublina ktoś włamał się do sejfu, gdzie trzymano pieniądze z utargu. Rabuś zrabował 7500 zł. Okazało się, że złodziejem jest były pracownik.

36-letni mężczyzna dobrze wiedział, jak poradzić sobie z szafą pancerną. To na niego padły podejrzenia. Okazało się, że był już na bakier z prawem. Wcześniej został skazany za oszustwo. Miał niezapłaconą grzywnę, dlatego zamieniono mu ją na więzienie. Teraz swój pobyt za kratkami mógł przedłużyć o 5 lat, bo tyle mu grozi za kradzież. **LL**

Bezczelny złodziej na stacji

Policjanci z III komisariatu poszukują mężczyzny, który na stacji paliw przy ul. Kunickiego ukradł 140 litrów paliwa, wartego 700 zł. Sprawca został nagrany przez kamery monitoringu. Ktokolwiek rozpoznaje złodzieja, proszony jest o kontakt z policją, tel. 112. **LL**

Bandzior wpadł przed śnieg

Policjant z I komisariatu w Lublinie wszedł do sklepu w Dysie i wśród klientów zauważył 27-latka poszukiwanego czterema listami gończymi.

Ścigany przestępca speszył się, bo również rozpoznał policjanta, który wiele razy go zatrzymywał. Mężczyzna rzucił się do ucieczki. Na miejsce ściągnięto posiłki. Poszukiwany bandzior miał pecha, bo właśnie spadł świeży śnieg. Na nim mundurowi zauważyli ślady butów, które kończyły się w pobliskich krzakach. Po nich dotarli do ukrytego w nich opryszka, który trafił za kratki. Ma do odsiedzenia 11 lat więzienia za napady. **LL**

Postanowiła ukraść szczęście

24-latka z gm. Annopol grasowała w jednym z saloników prasowych przy ul. Dziewanny w Lublinie. Połasiła się na 130 zdrapek loterii fantowych o wartości ponad 600 zł.

Złodziejka krótko cieszyła się łupem. Wpadła podczas kontroli drogowej, kiedy podróżowała jako pasażerka. Teraz o jej dalszym losie zadecyduje sąd. Grozi jej kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności. **LL**

Młoda mama z promilami

Ponad 2 promile alkoholu w organizmie miała 23-latka, która wieczorem wybrała się ze swoim 3-miesięcznym dzieckiem na spacer do znajomej.

Kobieta chciała w ten sposób odreagować kłótnię z mężem. Zataczającą się kobietę z wózkiem zauważył w centrum Lublina przechodzień i poinformował o tym policjantów. Dziecko nie wymagało hospitalizacji i zostało oddane pod opiekę babci. Z kolei jego nietrzeźwa i nieodpowiedzialna matka trafiła na izbę wytrzeźwień. Teraz odpowie przed Sądem Rodzinnym. **LL**

Takiej wiatrówki używał strzelec

Trenował oko tłukąc szyby

50-letni mieszkaniec Lublina zabawiał się w snajpera. Strzelał do okien z wiatrówki i narobił szkód na 2,6 tys. zł.

Do zdarzenia doszło w sierpniu i na początku listopada na ul. Strumykowej w Lublinie. Wandal uszkodził w oknach szyby w nowo budowanym domu. W czwartek strzelec usłyszał zarzuty uszkodzenia mienia. Znaleziono przy nim broń, której używał. Grozi mu teraz do 5 lat więzienia. **LL**

Kradł rowery

42-latek polował w Lublinie na rowery. Najczęściej kradł je sprzed sklepów. Wpadł tuż po tym, jak odjechał bicyklem zaparkowanym przy Biedronce przy ul. Lotniczej w Lublinie. Okazało się, że od sierpnia połasił się jeszcze dwa inne rowery – jeden zabrał sprzed galerii przy al. Unii Lubelskiej, a drugi z deptaka. Teraz rabuś stanie przed sądem. **LL**

Kolejna strata dla lubelskiego lotniska

Rejsy do Tel Awiwu czasowo uziemione

Na ponad miesiąc Polskie Linie Lotnicze LOT zawiesiły rejsy z Lublina do Tel Awiwu. Ostatni rejs odbył się 21 listopada, a przerwa ma potrwać do 26 grudnia. Na osłodę LOT rozważa zwiększenie częstotliwości rejsów do stolicy z Lublina do Warszawy.

Zmiany w rozkładzie przedstawiciele LOT-u tłumaczą problemami personalnymi, wynikającymi z zaległości powstałych podczas strajku.

– Do 26 grudnia zawiesiliśmy rejsy na trasie Lublin–Tel Awiw. Powodem była konieczność optymalizacji pracy załóg. Żeby zachować płynność operacyjną w tamtym trudnym czasie, przełożyliśmy część zaplanowanych szkoleń symulatorowych i w miarę możliwości ściągaliśmy ludzi z urlopów. Teraz musimy to wyrównać, to znaczy zorganizować zaległe szkolenia i oddać pracownikom dni wolne. Siłą rzeczy musieliśmy wytypować niektóre trasy, które zostaną zawieszone – tłumaczy **Konrad Majszyk** z biura prasowego LOT-u.

Majszyk dodaje jednak, że podczas dwutygodniowego październikowego strajku prowadzonego przez dwa z działających w spółce związków zawodowych odwołanych zostało zaledwie 3 procent lotów, czyli 130 na 4619 rejsów.

Wśród zawieszonych rejsów nie ma lotów z Lublina do Warszawy. Będą one wykonywane zgodnie z planem, pięć razy w tygodniu przez cały sezon zimowy.

– Uważnie obserwujemy rosnące zainteresowania pasażerów połączeniem Warszawa-Lublin. Wskaźniki wypełnienia samolotów na tej trasie spełniają nasze oczekiwania, a nawet je wyprzedzają. Z naszych danych przewozowych wynika, że ponad połowę pasażerów stanowią ci, którzy przesiadają się w Warszawie – podkreśla Konrad Majszyk.

W zawiązku z tym spółka zastanawia się nad zwiększeniem częstotliwości lotów z Lublina do Warszawy.

– Ta kwestia nie jest jeszcze przesądzona. Kontaktujemy się w tej sprawie między innymi z Portem Lotniczym Lublin. Operacja zależy między innymi od tego, czy pozwoli na to wyczerpująca się przepustowość Lotniska Chopina w Warszawie – mówi Majszyk. **MJ**

Pierwsze powyborcze roszady w urzędach

Nowe usta władzy

Remigiusz Małecki został nowym rzecznikiem marszałka, a Marek Wieczerzak – wojewody lubelskiego. Powyborcze roszady objęły w pierwszej kolejności stanowiska ds. kontaktów z mediami.

– Propozycję objęcia funkcji rzecznika prasowego marszałka województwa otrzymałem w miniony piątek, 23 listopada i przyjąłem ją bez wahania. Mogę obiecać, że nie będę unikał trudnych pytań, moje biuro będzie zawsze otwarte dla dziennikarzy, a telefon aktywny – zapewnia **Remigiusz Małecki**.

Nowym rzecznikiem wojewody z kolei został **Marek Wieczerzak**. Przez kilkanaście lat był dziennikarzem „Dziennika Wschodniego". Współpracował też z „Kurierem Lubelskim" oraz lubelskim „Gościem Niedzielnym". Obecnie pełni też funkcję radnego Rady Gminy Jastków. To jego druga kadencja. Ze stanowiska rzecznika wojewody odszedł **Radosław Brzóska**. Został bowiem członkiem zarządu powiatu świdnickiego, ale nie żegna się z Lubelskim Urzędem Wojewódzkim. Wojewoda ogłosił jednocześnie jego nominację na stanowisko pełnomocnika wojewody ds. rozwoju edukacji w woj. lubelskim.– Ponieważ pan Radosław Brzózka przez całe swoje życie zawodowe zajmował się edukacją, uznaliśmy, że byłoby dobrze, żeby wspomagał wojewodę lubelskiego w tym zakresie. Jest to funkcja społeczna – powiedział wojewoda **Przemysław Czarnek**. **(EM.K.)**

W ciągu godziny umierało 1000 osób

Pamięć o wielkim głodzie

85. rocznicę wielkiego głodu obchodzili w sobotę mieszkający w Lublinie obywatele Ukrainy. Uroczystości odbyły się na skwerze im. Tarasa Szewczenki.

Wielki głód to określenie zbrodni dokonanej przez Sowietów na narodzie ukraińskim. Datuje się ją na lata 1932-1933. – Głód nie nastąpił na skutek kataklizmu, lecz był konsekwencją decyzji Józefa Stalina. Komuniści nigdy nie przyznali się do jego wywołania ani istnienia. Odmawiali konsekwentnie przyjęcia pomocy z zagranicy, zarówno od organizacji ukraińskich, jak i międzynarodowych – czytamy na stronie internetowej Instytutu Pamięci Narodowej. Szacuje się, że wskutek zbrodniczych działań zmarło co najmniej 3,5 mln osób. – Ukraina straciła od 10% do 25% mieszkańców. W tamtym okresie codziennie umierało około 25 tysięcy osób, tysiąc osób w przeciągu godziny, a 17 osób w przeciągu minuty. Wśród ofiar byli również Polacy – wyjaśnia **Wasyl Pavlyuk**, konsul generalny Ukrainy w Lublinie. **GR**

ŚWIDNIK: Nowa rada zaprzysiężona

Radni burmistrza biorą wszystko

Po złożeniu ślubowania burmistrzowi Waldemarowi Jaksonowi kolejnej dobrej kadencji i owocnej współpracy z powiatem życzyli nowo wybrani starosta Łukasz Reszka i wicestarosta Bartłomiej Pejo

W ubiegły piątek, 23 listopada, radni gminy miejskiej Świdnik spotkali się na pierwszej w tej kadencji sesji. Wybrano nowego przewodniczącego i jego zastępców. Ustalono również składy poszczególnych komisji. Wszystkie funkcje przewodniczących obsadzili radni z klubu burmistrza Waldemara Jaksona.

Pierwszą sesję rozpoczęto tradycyjnie od wręczenia radnym zaświadczeń o wyborze i złożenia przez nich ślubowania. Ślubowanie złożył również nowy-stary burmistrz **Waldemar Jakson**.

W nowej radzie uformowały się trzy kluby radnych. Najliczniejszy z nich, Klub Radnych Waldemara Jaksona, liczy 12 członków. To: **Włodzimierz Radek**, **Katarzyna Denis, Jerzy Irsak**, **Kazimierz Patrzała**, **Roman Kozak**, **Mirosław Tarkowski**, **Aleksander Suski**, **Janusz Królik**, **Marcin Magier**, **Kazimierz Bachanek**, **Stanisław Kubiniec** oraz przewodniczący **Andrzej Krupa**). Klubowi Świdnik Wspólna Sprawa przewodniczył będzie **Mariusz Wilk** (jego pozostali członkowie to **Magdalena Szabała**, **Ireneusz Szutko** i **Maciej Kantor)**. Szefem Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej wybrany został **Waldemar Białowąs** – pozostali członkowie to **Krzysztofa Kamińska**, **Stanisław Skrok**, **Grzegorz Doroba** i **Robert Syryjczyk**.

Następnie radni przystąpili do procedury wyboru przewodniczącego rady. Kandydatów było dwóch: Stanisław Skrok – wieloletni radny i burmistrz Świdnika I kadencji oraz Włodzimierz Radek, który w tych wyborach zdobył największą ilość głosów spośród wszystkich kandydatów ubiegających się o mandat w radzie miasta. Do głosowania doszło z drobnym poślizgiem. Radny Mirosław Tarkowski zwrócił uwagę, że karty do głosowania, które rozdano radnym, są w prawym górnym rogu ponumerowane, co jest sprzeczne z zasadami tajności głosowania. Zarządzono więc przerwę, by przygotować nowe karty. Ostatecznie nowym przewodniczącym Rady Miasta Świdnik został Włodzimierz Radek, na którego zagłosowało 12 radnych; Stanisław Skrok otrzymał 9 głosów.

– Dziękuję z zaufanie. Chciałbym, aby współpraca ze wszystkimi klubami i panem burmistrzem układała się jak najlepiej. Chciałbym podziękować również radnemu Januszowi Królikowi, który przez trzy ostatnie kadencje przewodniczył obradom rady miasta. Współpraca z nim układała się bardzo dobrze. W imieniu swoim i wszystkich radnych dziękuję za tę współpracę – mówił W. Radek.

Kolejnym punktem był wybór wiceprzewodniczących rady. Kandydatów było czterech. Klub Radnych Waldemara Jaksona zgłosił kandydaturę Janusza Królika, Romana Kozaka i Andrzeja Krupy; klub radnych ŚWS – Mariusza Wilka. W głosowaniu wybrani zostali radni z Klubu Waldemara Jaksona, a stanowiska dla przedstawiciela opozycji, choć w radzie ma dziewięć mandatów, zabrakło.

Podczas sesji radni ustalili również skład poszczególnych komisji. Wcześniej przyjęli uchwałę, że komisje nie mogą liczyć więcej niż pięciu członków. W każdej komisji większość stanowią radni klubu Waldemara Jaksona; oni również zostali przewodniczącymi poszczególnych komisji.

W Komisji Budżetu zasiadać będą: K. Denis (przewodnicząca), S. Skrok, K. Bachanek, M. Magier, M. Wilk; w Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej: J. Irsak (przewodniczący), R. Kozak, J. Królik, G. Doroba i M. Szabała; w Komisji Strategii i Rozwoju: K. Bachanek (przewodniczący), M. Tarkowski, R. Kozak, M. Wilk i W. Białowąs. W Komisji Oświaty, Rodziny i Spraw Społecznych pracować będą: S. Kubiniec (przewodniczący), K. Patrzała, A. Suski, G. Doroba i K. Kamińska; w Komisja Zdrowia, Sportu i Turystyki: M. Tarkowski (przewodniczący), J. Irsak, A. Krupa, R. Syryjczyk i M. Kantor. W Komisji Rewizyjnej zasiądą: A. Suski (przewodniczący), S. Kubiniec, M. Magier, R. Syryjczyk i I. Szutko; w Komisji Skarg, Wniosków i Petycji: K. Patrzała (przewodniczący), K. Denis, J. Królik, S. Skrok i M. Kantor.

W trakcie pierwszej sesji radni przyjęli także uchwałę w sprawie wynagrodzenia burmistrza. Decyzją radnych została ona utrzymana na dotychczasowym poziomie. Przypomnijmy, że wiosną tego roku posłowie PiS w sejmie przegłosowali obniżenie o 20 proc. wynagrodzeń posłom i senatorom, a Rada Ministrów przyjęła rozporządzenie o obniżce od 1 lipca zarobków prezydentów, burmistrzów i wójtów również o 20 procent. Samorządy musiały dostosować się do tych wytycznych, w wyniku czego burmistrzowi w połowie roku zmniejszono pensje o 20 proc. Jego zarobki, to zgodnie z tym co podawaliśmy w czerwcu br., ok. 10,5 tys. zł. **(W)**

ŚWIDNIK: Kompletnie pijany kierowca sprawcą kolizji na krajowej „12"

Miał 4 promile i usiadł za kółkiem

Ponad 4 promile alkoholu miał we krwi mężczyzna, który doprowadził do kolizji na krajowej „dwunastce" w Pełczynie. Choć zdarzenie wyglądało groźnie, na szczęście nikomu nic się nie stało.

W ubiegły wtorek, przed godziną 19, policjanci otrzymali zgłoszenie, że na drodze Lublin-Chełm, w Połczynie (gm. Trawniki) doszło do zderzenia dwóch osobówek. Jak ustalili mundurowi, kierujący mercedesem 35-letni mieszkaniec gm. Rejowiec Fabryczny, skręcając w lewo na stację paliw, wymusił pierwszeństwo na jadącej z naprzeciwka 18-latce, kierującej hondą. W wyniku kolizji jej auto wjechało do rowu. Kobietę przewieziono do szpitala na badania, ale na szczęście nie odniosła ona poważnych obrażeń.

Kierowca mercedesa miał we krwi ponad 4 promile alkoholu

Wygląd i zachowanie 35-latka wskazywało, że może być nietrzeźwy. Badanie alkomatem wykazywało u niego ponad 4 promile alkoholu. Do tego ciążył na nim sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Teraz czeka go rozprawa sądowa. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności. **(W)**

Wreszcie coś się udało w lubelskiej onkologii?

E-zdrowie w COZL

Trzy miesiące zajęły procedury, ale w końcu się udało – podpisana została umowa między Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej a ASSECO na dostarczenie nowych modułów systemu Asseco Medical Management Solutions, pozwalających placówce na obsługę elektronicznej dokumentacji medycznej, a pacjentom szpitala dających dostęp do pakietu e-Usług.

Realizacja wartego 3,3 mln zł projektu „Informatyzacja Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej w celu wprowadzenia Elektronicznej Dokumentacji Medycznej oraz usług E-zdrowia" możliwa jest dzięki uzyskaniu, decyzją jeszcze poprzednich władz samorządowych, kwoty 2,8 mln zł z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020. Nowe rozwiązania mają przede wszystkim usprawnić komunikację z pacjentami, którzy zyskają dostęp do elektronicznej rejestracji, a także będą mogli wypełnić ankietę online przed wizytą u lekarza.

Całość usług zostanie zarejestrowana na Medycznym Portalu Informacyjnym. – System pozwoli na oszczędność czasu personelu medycznego, lekarzy oraz pracowników administracyjnych, a także samych pacjentów oraz kontrahentów COZL. Przyczyni się również do ograniczenia ilości zużywanych materiałów biurowych dzięki realizacji znacznej części procedur w formie elektronicznej – podkreśla **Daniel Pastusiak**, zastępca dyrektora handlowego ASSECO Poland.

– *Nowe* rozwiązania Asseco to dużo korzyści przede wszystkim dla pacjentów, ale też dla całej naszej jednostki medycznej. Nie tylko będziemy odpowiednio przygotowani, aby spełnić obowiązek prawny, ale także usprawnimy procesy związane z obiegiem i wymianą tradycyjnej dokumentacji papierowej z innymi placówkami, poprzez jej digitalizację oraz wprowadzanie do repozytorium EDM – zaznacza z kolei dr **Jerzy Kuliński**, dyrektor Centrum

Dodatkowo w COZL zostanie uruchomiony system, który zapewni połączenie ze Szpitalnym Systemem Informacyjnym (HIS) z poziomu urządzeń mobilnych poprzez dedykowaną do tego celu aplikację. Asseco będzie także odpowiedzialne za aktualizację oraz integrację użytkowanych przez placówkę specjalistycznych aplikacji medycznych (Pracownia Cytostatyków) i administracyjnych (Ewidencja Aparatury Medycznej) z systemami administracyjnym ERP, InfoMedica. Zakończenie wdrożenia zostało zaplanowane w pierwszym kwartale 2019 roku. **TAK**

Lubelskie Targi Piw Rzemieślniczych 2018

Piwosze świętowali cały weekend

W miniony piątek i sobotę na terenie Targów Lublin odbyły się czwarte już Lubelskie Targi Piw Rzemieślniczych. To obowiązkowe wydarzenie dla wszystkich smakoszy złocistego trunku. Tłumy zwiedzających były tego dowodem.

Przez dwa dni lublinianie mieli okazję smakować różne rodzaje piwa. Piwowarzy oferowali ponad 300 jego gatunków. Przyjechali na tę imprezę nie tylko z całego kraju, ale i z odległych części świata, byli nawet browarnicy z Kanady.

Oprócz piwowarów można było spotkać też producentów cydru.

– Nie każde piwo smakuje każdemu, są różne smaki, a tu można spróbować małych próbek, bo lejemy już od 100 ml. Myślę, że nie ma osoby, która nie lubi piwa, tylko po prostu nie trafiła na swój styl – mówił **Zbigniew Czerniak**, prezes Lubelskiego Oddziału Terenowego Polskiego Stowarzyszenia Piwowarów Domowych, jeden z organizatorów.

Oprócz degustacji można było wziąć udział w wykładach dotyczących np. warzenia piwa w domu, czy blogosfery piwnej. Najwytrwalsi kończyli targi zabawą w barze „Wielokran" Browaru Zakładowego w Centrum Spotkania Kultur. W ramach after party można było dłużej porozmawiać i podzielić się swoimi doznaniami.

JOANNA **NIEĆKO**

Skontrolują 100 000 przesyłek dziennie

Celnicy na poczcie

Otwarcie oddziału celnego w sortowni Poczty Polskiej w Lublinie

W sortowni Poczty Polskiej w Lublinie powstał nowy Oddział Celny Poczty Polskiej. W ubiegły piątek nastąpiło uroczyste przecięcie wstęgi na nowo dodanym obiekcie. Dokonał tego wojewoda lubelski **Przemysław Czarnek**, dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Lublinie **Leszek Bielecki** i prezes zarządu Poczty Polskiej S.A **Przemysław Sypniewski**. Nowy oddział usprawni obsługę przesyłek w pocztowym ruchu międzynarodowym. Dotychczas sortownia Poczty Polskiej w Lublinie przyjmowała ładunki z Chin w kontenerach z przejścia Małaszewicze, ale bez obsługi celnej, która była realizowana przez sortownię Poczty Polskiej w Warszawie. Zadaniem nowego oddziału będzie odciążenie warszawskiej sortowni Poczty Polskiej i przyspieszenie wprowadzenia przesyłek do obrotu krajowego oraz realizowanie tranzytu ładunku pocztowego do innych krajów europejskich. W nowej jednostce będzie pracowało 48 celników oraz 40 pocztowców. Docelowo obsługiwanych może być około 100 tys. przesyłek dziennie. Utworzenie kolejnego oddziału sortowni w Lublinie to efekt porozumienia podpisanego w styczniu między Pocztą Polską a Krajową Administracją Skarbową. **(EM.K.)**

ŚRÓDMIEŚCIE: Na Miedzianą powróciła nadzieja

Siedzimy tu jak na bombie

Wiele wskazuje na to, że gehenna mieszkańców ulicy Miedzianej się zakończyła. W ubiegłym tygodniu w ich mieszkaniach, po półtoramiesięcznej przerwie, znowu popłynął prąd. Wreszcie mogli nagrzać swoje wychłodzone od miesiąca lokale, uruchomić radia, lodówki czy telewizory. Jednak lokatorzy budynku z niepokojem patrzą w przyszłość.

W mieszkaniu pani Anny, najstarszej mieszkanki Miedzianej 3, nadal panuje chłód i ciemność. Do jej lokalu prądu jeszcze nie udało się przywrócić i starsza pani póki co skazana jest na pomoc córki

– Prąd to miał najpierw nasz sąsiad z parteru – w poniedziałek. A my nic – czekaliśmy. Nawet nas to niepokoiło, że właściciel specjalnie tylko jemu zrobił, no bo on nie chodził do mediów i nie walczył z nami o naprawę instalacji – mówi **pani Alicja** z Miedzianej. – Myśleliśmy że to taka kara dla nas, no ale w środę pojawili się wreszcie robotnicy i zaczęła się naprawa – dodaje.

Na prąd mieszkańcy czekali z utęsknieniem aż od 7 października, bo w tym dniu nastąpiła awaria instalacji. Światło zaświeciło w ich domach dokładnie po czterdziestu pięciu dniach uporczywego, pełnego napięcia czekania – po dniach zimna, codziennych niedogodności, a dla wielu osób również i czasu choroby.

Bo to taki człowiek, że szkoda mówić...

– Czujemy się upokorzeni, że w dzisiejszych czasach tak można z ludźmi postępować. Nie wierzymy już właścicielowi, siedzimy tu jak na bombie. Wszyscy się zastanawiamy, co z czynszem za ten czas, no bo nie wiadomo – płacić czy nie? Jak nie zapłacimy, to nas gotowy wyrzucić, bo to taki człowiek, że szkoda mówić. Ale jak płacić, to za co? Za to zimno, za ten grzyb, co nam się w mieszkaniach zrobił? – pytają zaniepokojeni mieszkańcy budynku przy Miedzianej 3.

Nie wszyscy lokatorzy zostali potraktowani jednakowo. W mieszkaniu pani Anny, najstarszej mieszkanki (82 lata) Miedzianej, nadal panują egipskie ciemności. Mimo prowadzonej w budynku naprawy do jej mieszkania prąd wciąż nie został podłączony. Starsza pani spędza więc, z konieczności, czas u swojej córki. Zmarznięta seniorka najchętniej spędza czas otulona kocem w fotelu z grzejnikiem dociągniętym jak najbliżej nóg. Wreszcie może też pooglądać swoje ulubione programy w telewizji. Kiedy prąd pojawi się w jej mieszkaniu? Nikt nie wie. Podobno prace maja być kontynuowane, bo prądu wciąż jeszcze nie ma na klatkach schodowych i na korytarzach budynku przy Miedzianej. – No, ja to ostrożnie wchodzę do domu, bo mieszkam wysoko i już się raz w tych ciemnościach przewróciłam. Bez latarki nie wychodzę – mówi pani Alina. O właścicielu kamiennicy, **Tomaszu Prokopiuku** mieszkańcy Miedzianej mówią niechętnie. Nie bardzo chce im się wierzyć w dobrą wolę człowieka, który przez tyle dni nie odbierał od nich telefonów i nie kwapił się do naprawy awarii elektrycznej, pozostając obojętny na los swoich starszych, schorowanych lokatorów. – Ja to już z desperacji kupiłam w końcu piecyk gazowy za własne oszczędności, żeby chociaż ta moja starsza mama tak nie marzła. Wydałam ponad 600 złotych, bo w mieszkaniu już tylko 9 stopni było – mówi jedna z lokatorek.

Mieszkańcy, jeszcze w trakcie walki o przyłączenie prądu, złożyli w Prokuraturze Rejonowej Lublin-Północ doniesienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez właściciela budynku. – Obecnie prowadzone są czynności prokuratorskie w kierunku bezpośredniego narażenia na niebezpieczeństwo i dodatkowo ustalane jest, czy nie doszło do złamania przepisów prawa budowlanego – mówi **Agnieszka Kępka**, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie

Sprawą mieszkańców ulicy Miedzianej zainteresował się także Rzecznik Praw Obywatelskich, którego o ich sytuacji poinformował zaangażowany w pomoc mieszkańcom radny miejski **Marcin Nowak**.

EMILIA **KALWIŃSKA**

XXVI akcja Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę

Dary z dobroci serca

Ruszyła doroczna ogólnopolska akcja „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę". W niedzielę, 25 listopada, odbyła się Wielka Uliczna Zbiórka Darów. W Lublinie zbierano je aż w 66 punktach.

Wielka Uliczna Zbiórka Darów akcji PDPZ odbyła się po raz dwudziesty piąty

Doroczna akcja „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę" polega na zbieraniu darów materialnych, takich jak żywność, chemia domowa czy ubrania i przekazywaniu ich najbardziej potrzebującym.

– Akcja skupia wielu ludzi dobrej woli niezależnie od poglądów politycznych, religii, wyznawanej wiary oraz statusu społecznego. Poza wymiarem socjalnym i społecznym podejmowanych działań istotnym jest także wymiar duchowy, dlatego też od początku nasze pospolite ruszenie obdarowywane jest patronatem duchowym przez metropolitę lubelskiego arcybiskupa Stanisława Budzika – podkreśla **Anna Bieganowska-Skóra**, przewodnicząca Społecznego Komitetu Organizacyjnego Akcji PDPZ w Lublinie.

Akcja rozprzestrzeniła się na cały kraj, ale wywodzi się z Lublina. Jej inicjatorką była **Ewa Dados**, dziennikarka Radia Lublin, laureatka Europejskiej Nagrody Obywatelskiej 2017. Patronat nad tegoroczną XXVI Ogólnopolską Akcją Charytatywną Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę objęła małżonka Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej **Agata Kornhauser-Duda**. W minionym roku swojego błogosławieństwa udzielił akcji papież Franciszek

W niedzielę, 25 listopada dary można było przynosić m.in. do sklepów sieci Stokrotka, szkół i parafii. Ciepłe szaliki, czapki, rękawiczki oraz słodycze odbierane były od darczyńców również w mobilnym punkcie zabytkowym autobusie Gutek. W tym dniu w Polskim Radiu Lublin odbył się koncert „Dar serca za Dar serca". Na scenie wystąpili znani lubelscy artyści: m.in. **Natalia Wilk, Tomasz Momot, Łukasz Jemioła, Jan Kondrak, Tomasz Zeliszewski, Mieczysław Jurecki, Paweł Sot, Ada Szymczak, Magda Welc**. Towarzyszyły im dzieci i młodzieży ze szkół, przedszkoli i domów kultury.

Od 12 listopada w biurze organizacyjnym akcji trwa rejestracja sztabów. W ubiegłym tygodniu było już ich 186, a 95 czekało na dalszą rejestrację. Sercem Akcji, jak co roku, jest siedziba Radia Lublin. Zbiórka potrwa do Świąt Bożego Narodzenia. Bezpłatna infolinia akcji „Pomóż Dzieciom Przetrwać zimę" to numer: 800 600 650.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Ciepła zupa dla głodnych

Jedzenie zamiast bomb

Lubelska grupa „Jedzenie Zamiast Bomb" rozpoczęła pierwszą w tym sezonie akcję wydawania bezpłatnych gorących wegańskich posiłków dla wszystkich potrzebujących. W sobotę, 24 listopada po raz pierwszy wolontariusze ustawili się pod Bramą Krakowską.

– Od 18 lat, od końca jesieni do wczesnej wiosny można nas spotkać w każdą sobotę pod Bramą Krakowską z termosem gorącej zupy – podkreślają członkowie lubelskiej grupy. „Jedzenie Zamiast Bomb" jest ogólnoświatowym ruchem zapoczątkowanym w latach osiemdziesiątych przez amerykańskich aktywistów protestujących przeciwko zbrojeniom atomowym. – Zwracamy uwagę na problem głodu i niedożywienia, które ma miejsce w każdym zakątku Ziemi. Problem głodu nie wynika z niedoborów żywności na świecie, a z polityki bogatych państw, które wolą olbrzymie nakłady finansowe przeznaczać na zbrojenie swoich armii. Tymczasem na poprawę sytuacji bytowej najbiedniejszych przeznacza się coraz mniej – podsumowują organizatorzy akcji.

W Lublinie (bezmięsne) posiłki wydawane są od końca jesieni do późnej wiosny. Warzywa i owoce potrzebne do ugotowania ciepłej zupy pochodzą od rolników z giełdy na Elizówce. Jej przygotowaniem zajmują się wolontariusze, do których można przed każdą akcja dołączyć: spotykają się w każdy piątek o godzinie 18 we „Wspólnej Przestrzeni" przy ul. Kowalskiej 1. Po każdej akcji wydawane są również zimowe ubrania dla potrzebujących. **(EM.K.)**

Pomóż im odmienić los

Dołącz do Szlachetnej Paczki

Od 17 listopada otwarta jest baza rodzin włączonych do programu Szlachetne Paczka. Na stronie www.szlachetnapaczka.pl można już wybrać rodzinę w potrzebie z województwa lubelskiego i przygotować dla niej paczkę, która dotrze do niej jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia.

Założeniem programu Szlachetna Paczka jest konkretna, materialna pomoc, która będzie dla znajdującej się w trudnej sytuacji rodziny impulsem do zmiany. – Pomoc przygotowana jest tak, aby dała trwały efekt. Celem Paczki jest to, by potrzebujący stanęli na nogi, zaczęli sobie sami radzić w życiu, by odzyskali podmiotowość. Wspieramy rodziny w odkryciu własnego potencjału i dróg wyjścia z trudnej sytuacji – tłumaczy **Sabina Sęk** ze Szlachetnej Paczki w województwie lubelskim.

Pomoc zawsze dostosowana jest do konkretnych potrzeb rodziny. Darczyńcy mogą na stronie internetowej Szlachetnej Paczki zapoznać się z historiami i potrzebami konkretnych ludzi. Do rodzin i osób samotnych znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej docierają wolontariusze. Oni też w imieniu obdarowującego przekazują im paczkę. W tegorocznej edycji projektu w woj. lubelskim działa 500 wolontariuszy. Finał Szlachetnej Paczki odbędzie się w weekend 7 i 8 grudnia.

Szlachetna Paczka działa w naszym kraju od 2001 roku. Do tej pory darczyńcy wsparli ponad 150 tysięcy rodzin, a suma pomocy przekroczyła ćwierć miliarda złotych. **(EM.K.)**

Wyjątkowy koncert dla chorej dziewczynki

400 muzyków grało dla Marysi

W niedzielę, 25 listopada w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie odbył się koncert charytatywny dla małej Marysi ze Świdnika. Na scenie spotkali się muzycy wielkiego serca – 9 chórów, 6 zespołów, soliści i wspaniałe duety.

Dwulatka choruje na złośliwy nowotwór. Jej kłopoty ze zdrowiem zaczęły się w kwietniu br. Dziewczynka skarżyła się na ból przełyku. Po badaniach w Lubelskim Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym okazało się, że ma 6-centymetrowego guza móżdżku. Guz został wprawdzie wycięty, ale pozostały jego 3-milimetrowe resztki. Badania histopatologiczne wykazały, że guz Marysi to medulloblastoma – rdzeniak zarodkowy, nowotwór o wysokim poziomie złośliwości. Rodzice zdecydowali o dalszym leczeniu dziewczynki za granicą. Obecnie Marysia przebywa w szpitalu Bambino Gesu w Rzymie. Pieniądze zbierane są na całkowite wyleczenie nowotworu, rehabilitację i namiastkę normalnego życia Marysi przy mamie, tacie i siostrze Alince. Nadchodzące miesiące Marysia na pewno spędzi w szpitalu. Obecnie trwa jej intensywne leczenie pod opieką neurologów i neurochirurgów. Całkowity dochód z niedzielnego koncertu przeznaczony był na leczenie dziewczynki. Na scenie CSK wystąpili m.in. zespól Rokiczanka, **Piotr Selim**, **Anna Michałowska**, chór Kantylena, chór Aka demos i inni. Razem tego wieczoru zagrało i zaśpiewało niemal 400 muzyków.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Marysię i jej rodzinę można wspierać przez wpłaty na konto fundacji dobroczynnosc.com:
39 1050 1025 1000 0090 3007 7714
Nazwa: FUNDACJA DOBROCZYNNOSC.COM, Numer KRS 0000389936, REGON 14298965300000, WARSZAWA AL. NIEPODLEGŁOŚCI 245 /17, z dopiskiem dla „Dla Marysi Szlązak"
Aby wspomóc dziewczynkę w walce z chorobą, można wysłać SMS pod numer 75165 o treści: POMOC 9828 (bez nazwiska). Koszt SMSa to 6,15 zł brutto (kwota

W niedzielę w CSK dla Marysi zagrało niemal 400 artystów

VIII Ogólnopolska Konferencja Sekcji Krążenia Płucnego

Jak ratować serce

VIII Ogólnopolska Konferencja Sekcji Krążenia Płucnego

Do Lublina przyjechali najlepsi kardiolodzy z całej Polski. W dniach 16-18 listopada spotkali się w Lubelskim Centrum Konferencyjnym przy ul. Grottgera 2.

Ogólnopolska konferencja medyczna z zakresu kardiologii odbywała się pod patronatem Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego. Spotkanie lekarzy kardiologów poświęcone chorobom krążenia płucnego zorganizował Oddział Kardiologii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Lublinie. Wzięło w nim udział ponad 200 specjalistów z najważniejszych ośrodków kardiologicznych w Polsce. Szczególnymi uczestnikami byli przedstawiciele Polskiego Stowarzyszenia Osób z Tętniczym Nadciśnieniem Płucnym i ich Przyjaciół. – Leczenie tętniczego nadciśnienia płucnego, choroby trudnej do rozpoznania, jest prowadzone bezpłatnie w ramach tzw. Programów Terapeutycznych Narodowego Funduszu Zdrowia. Prawidłowa terapia umożliwia poprawę komfortu życia pacjentów, przedłuża ich życie oraz umożliwia powrót do aktywności zawodowej – podkreśla dr n. med. **Piotr Błaszczak** z Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Lublinie. Lubelska konferencja to nie tylko wykłady – w jej trakcie odbyły się również warsztaty ze spiroergometrii i ćwiczenia z psychologiem klinicznym. **(EM.K.)**

Przymiarki do reformy ratownictwa medycznego

Wojewoda na sygnale

Wojewoda lubelski Przemysław Czarnek rozmawiał z przedstawicielami Ministerstwa Zdrowia o sytuacji w ratownictwie medycznym. W systemie szykują się spore zmiany.

W planach rządu jest reorganizacja struktury ratownictwa medycznego – nowelizacja ustawy o ratownictwie medycznym ma wejść życie w kwietniu 2019 r. Zakłada ona upaństwowienie tego systemu. Umowy, jakie prywatne firmy zawarły z NFZ na ratownictwo medyczne, przestaną obowiązywać 31 grudnia 2018 r. – Chcemy centralizować dyspozytornię jak również dysponentów ratownictwa medycznego. Zbyt duże rozdrobnienie, jakie istniało i nadal istnieje w ratownictwie medycznym, powoduje, że trudno jest ustalić jednolite standardy – podkreśla **Józefa Szczurek-Żelazko**, sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia.

Rząd planuje, że do 2028 r. na terenie naszego kraju będzie 18 dyspozytorni medycznych, po jednej w każdym województwie, za wyjątkiem województw mazowieckiego i śląskiego, gdzie będą znajdowały się dwie dyspozytornie. Te zmiany mają skrócić czas dojazdu załóg pogotowia do chorych.

W naszym województwie obecnie największe problemy z zapewnieniem opieki medycznej są w powiecie ryckim. Tamtejszy szpital powiatowy, zarządzany przez prywatną firmę, został zamknięty a pacjenci przyjmowani są w szpitalach w Puławach oraz Dęblinie. – Rozmawiamy na temat zabezpieczenia mieszkańców tego powiatu, by mogli się czuć bezpiecznie,. Już po raz kolejny występuje taka sytuacja, że podmiot prywatny, który działał na majątku publicznym wycofuje się z realizowania świadczeń, zostawiając populację powiatu bez opieki. – mówi Józefa Szczurek-Żelazko.

– Ogłosiliśmy konkurs na nocną i świąteczną pomoc na terenie powiatu ryckiego – podkreśla wojewoda lubelski **Przemysław Czarnek**. Na spotkaniu z przedstawicielami ministerstwa, które odbyło się we wtorek, 20 listopada w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim, poruszono również temat płac w ratownictwie medycznym. – W ubiegłym roku rząd podpisał porozumienie z ratownikami, na mocy którego otrzymali oni dodatek w wysokości 400 zł. Od 1 stycznia 2019 roku otrzymają również 400 złotych. Można powiedzieć, ze następuje kroczący wzrost wynagrodzeń. Jesteśmy w ciągłym dialogu z przedstawicielami zawodów medycznych – podkreślała Józefa Szczurek-Żelazko. – Obecny rząd widzi potrzebę regulacji tych wynagrodzeń. Co więcej przygotował ustawę, którą prezydent już podpisał, dotyczącą wzrostu nakładów na służbę zdrowia – dodała wiceminister.

Na spotkaniu z przedstawicielami ministerstwa wojewoda przedstawił swojego nowego pełnomocnika do spraw ochrony zdrowia. Został nim **Piotr Kaliszewski**, który na tym stanowisku zastąpi **Jakuba Banaszka**.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Chcą mieć wpływ na ochronę zdrowia

Rozmawiali o prawach pacjenta

„Mój wpływ na ochronę zdrowia w regionie lubelskim" – pod takim hasłem 20 listopada w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim odbyły się warsztaty dla organizacji zrzeszających pacjentów.

W spotkaniu uczestniczyła **Sylwia Chyl**, dyrektor Wydziału Zdrowia Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego, która opowiedziała o działaniach wojewody lubelskiego na rzecz pacjentów. Działania te można podzielić na koordynowanie prac, obsługę Wojewódzkiej Komisji do Spraw Orzekania o Zdarzeniach Medycznych i rozpatrywanie skarg czy wniosków pacjentów. Jak zaznaczano, Urząd, bierze pod uwagę każdy wniosek i odpowiada na każdą skargę.

Rozmawiano również o profilaktyce i działaniach prozdrowotnych. Realizując te zadania, Miasto Lublin podjęło wiele przedsięwzięć np. akcje profilaktyczne obniżające występowanie czynników ryzyka chorób cywilizacyjnych oraz działania profilaktyczne skierowane do dzieci i młodzieży.

We wtorkowych konsultacjach wzięli też udział przedstawiciele Lubelskiego Oddziału NFZ, którzy opowiadali o szczegółowych uprawnieniach pacjentów do świadczeń zdrowotnych, czy nowościach, jakimi jest internetowa rezerwacja wizyt. Z kolei przedstawiciele Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych informowali o roli i uprawnieniach pielęgniarek i położnych.

JOANNA **NIEĆKO**

Zespół Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego w Lublinie apeluje

Przynieś stare okulary!

Lubelski Cech Optyków nawiązał na początku listopada br. współpracę z Zespołem Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego.

Szkoła przy Al. Racławickich ma ponad 80-letnią tradycję w kształceniu zawodowym. Obecnie kształci w siedmiu zawodach. Dwa lata temu ofertę szkoły poszerzono o kierunek technik optyk w czteroletnim technikum. – Nowy kierunek wymagał od nas nie tylko szkolenia kadry, zorganizowania miejsca pracy, ale i wyposażenia pracowni czy zorganizowania praktyk – mówi **Barbara Sieńko**, dyrektor ZSChiPS.

Szkołę od niedawna wspiera Lubelski Cech Optyków, który pomoże m.in. w wyposażeniu pracowni. Celem jest zorganizowanie w placówce profesjonalnego salonu optycznego. Do tego potrzebne jest wyposażenie dla gabinetu i pracowni. – Chcemy pokazać, że nasz zawód nie ogranicza się tylko do umiejętności wykonywania okularów, ale oznacza też odpowiedzialność za wykonaną pracę. Optyk powinien mieć wiedzę o funkcjonowaniu układu wzrokowego, konstrukcjach soczewek i napraw okularowych – mówi **Robert Polak**, członek zarządu Lubelskiego Cechu Optyków. Pracownicy cechu swoim doświadczeniem wesprą młodych ludzi w przygotowaniach do podjęcia pracy po skończeniu szkoły. Dla uczniów uczących się w zawodzie optyk okularowy poszukiwany jest obecnie sprzęt gabinetowy i warsztatowy. Pomóc mogą także czytelnicy „Nowego Tygodnia" wystarczy przynieść stare oprawki lub okulary do Biura Cechu, które mieści się przy ulicy Rynek 2 na Starym Mieście lub bezpośrednio do szkoły przy Al. Racławickich 7. Osoby zainteresowane akcją mogą kontaktować się z Biurem Cechu pod numerem telefonu 81 746 39 33.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Lubelski Cech Optyków podpisał umowę patronacką z Zespołem Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego w Lublinie, gdzie kształceni są przyszli optycy okularowi

Rzecznik dyscyplinarny KUL oceni kontrowersyjne wypowiedzi kierownika Katedry Filozofii Prawa tej uczelni

„Gdzie byłeś, Izraelu?!”

Zaczęło się od bardzo mocnych twittów Hanny Lis i Leszka Balcerowicza, którzy oskarżyli ks. prof. Tadeusza Guza z KUL o antysemityzm. W serwisie pod adresem naukowca pojawiały się takie niewybredne sformułowania jak „idiota”, „tępy”, „rasista w sutannie” i „hejter w koloratce”. Następnie głos w sprawie zabrali współprzewodniczący Polskiej Rady Chrześcijan i Żydów a wreszcie także archidiecezja lubelska i władze KUL. Sam atakowany oskarżenie o antysemityzm uważa za oszczerstwo. O co poszło?

Ks. prof. Guz, kierownik Katedry Filozofii Prawa na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, nie stroni od trudnych tematów. Kiedy wygłasza wykłady poruszające problematykę etyczną, sięga po przykłady szczególnie kontrowersyjne, odnosi się także do głośnych sporów historycznych i ideowych. Mówiąc o pamięci II wojny światowej, a także o obciążaniu Polaków współodpowiedzialnością za Holokaust, ksiądz profesor wołał m.in. przejmująco: *„Gdzie byłeś, Izraelu, w czasie II wojny światowej?! Ciebie nie było. To my, Polacy, ratowaliśmy Twoje dzieci!”*. Właśnie ta wypowiedź ściągnęła na duchownego uwagę cenzorów z Twittera, którzy przypomnieli duchownemu, że w państwo Izrael powstało po II wojnie. – Moja intencja była natury edukacyjnej, aby przede wszystkim wielu Żydom, ale nie tylko, także innym narodom na świecie, uświadomić skalę poświęcenia i ofiary naszych rozlicznych rodaków w procesie ratowania Żydów – dla wielu z nich nawet za cenę własnej śmierci – tłumaczy ks. Guz.

Co jest historycznie udowodnione?

Z kolei gremiom związanym z dialogiem żydowsko-chrześcijańskim nie spodobało się przypomnienie przez naukowca kwestii związanych z wyznaniem, dotyczących kultu dzieci-męczenników zabitych w tzw. mordach rytualnych. „Absolutnie niedopuszczalne jest, aby opinie o rzekomej prawdziwości mordów rytualnych były tolerowane w przestrzeni publicznej (…) żydowskie mordy rytualne są wytworem antysemickiej fantazji – napisali współprzewodniczący Rady Chrześcijan i Żydów **Stanisław Krajewski** i **Zbigniew Nosowski**. Zdaniem księdza profesora to o tyle nieuzasadnione, że przecież kwestia ta „jest historycznie weryfikowalna, i to w bardzo prosty sposób, dzięki zabezpieczonym zasobom archiwów. Do tego dochodzą zeznania naocznych świadków, którzy jeszcze w II RP przeżywali dramat porwania”. Zanim jednak duchowny miał okazję złożyć wyjaśnienia i wskazać, że zarzuca mu się słowa i sformułowania, których nie wypowiedział, rzecznicy KUL i archidiecezji lubelskiej, dr **Lidia Jaskuła** i ks. dr **Adam Jaszcz**, zdążyli pospiesznie odciąć się i potępić kwestionowane wypowiedzi kapłana – także te, które… zostały wymyślone przez jego krytyków.

Mimo wyraźnych śladów manipulacji ze względu na drażliwość poruszanych tematów sprawę ma wyjaśnić rzecznik dyscyplinarny KUL. **TAK**

Spotkanie w Klubie Obywatelskim

Tomasz Lis z „Historią prywatną”

Tomasz Lis na spotkaniu Klubu Obywatelskiego Lublin prowadzonym przez posłankę Joannę Muchę

Red. Tomasz Lis był gościem na spotkaniu Klubu Obywatelskiego, które odbyło się w Hotelu Mercure w Lublinie.

Wydarzenie było okazją do komentowania bieżącej polityki, zadawania nurtujących pytań i wymiany poglądów. Tym razem dodatkowo była promowana najnowsza książka Tomasza Lisa pt. „Historia prywatna”, która jest autobiografią opowiadającą losy kariery jednego z najpopularniejszych polskich dziennikarzy. Pobudzająca refleksja nad wzlotami i upadkami III RP miesza się w niej z komicznymi anegdotami. Dzięki książce można poznać świat mediów i polityki „od kuchni”. W ramach spotkania poruszono temat wyborów, dziennikarstwa, aktualnej sytuacji politycznej w Polsce.

– Wciąż na tyle lubię dziennikarstwo, że spokojnie wyobrażam sobie, że to, co robię, będę kontynuował. Jednocześnie mam też poczucie spełnienia, że jednocześnie wyobrażam sobie robienie czegoś innego. Oczywiście towarzyszy temu obawa, bo wiek, w którym jestem, jest ryzykowanym momentem na radykalne zmiany. Z drugiej strony zastanawiam się, czy nie jest zbyt proste żeglowanie cały czas tym samym jachtem, tym samym kursem, w tym samym tempie. Czasem myślę, że jeszcze chciałabym zaryzykować – mówił red. Tomasz Lis. – Mojemu sercu najbliższe są tradycje Armii Krajowej, pierwszej Solidarności i papieża. Nie uważam, że jest to nacjonalizm, ale polskie gorące serce, takie myślenie bardzo poważne z uczuciem o Polsce, o patriotyzmie, o powinnościach obywatela, o przyszłości kraju i narodu. Mam też poczucie, że sensowne wychowanie obywatelskie młodych ludzi dałoby dużo. W wychowaniu obywatelskim ważna jest szkoła i rodzice. Trzeba tłumaczyć, dlaczego np. głosowanie w wyborach jest ważne. Czas skończyć też z wychowaniem bezstresowym. Trzeba wszystko tłumaczyć, perswadować, rozmawiać, przekonywać. Potrzebna jest też nam propaganda sukcesu – Polska osiągnęła gigantyczny sukces. Nie będę przepraszał za III RP, nie będę mówił, że byliśmy głupi, bo nie byliśmy, okazaliśmy się najmądrzejszym pokoleniem w historii Polski. Uczestniczyliśmy w zakończonym niemal pełnym sukcesem eksperymencie, zupełnie niezwykłym na skalę świata, przechodzenie od komunizmu z powrotem do gospodarki rynkowej – to się wszystko udało. Polacy nie mieli lepszego państwa przez ostatnie 300 lat niż to, które mamy teraz – wyjaśniał gość spotkania.

JOANNA **NIEĆKO**

Kupując bilet, wspierasz potrzebujących i uczestniczysz w pysznej zabawie

„Znani, a nieznani” niezawodni

„Znani, a nieznani” to nazwa cyklu wydarzeń, których inicjatorem i organizatorem jest Lubelska Akcja Charytatywna. Na wielkiej scenie Centrum Spotkania Kultur zobaczymy postacie, które skądś znamy, lecz nie kojarzylibyśmy ich z działalnością artystyczną. W 7. edycja imprezy charytatywnej obejrzymy spektakl „Rzeczpospolita babska” grany w CSK 5 i 6 grudnia o godz. 19.

Jeszcze we wrześniu br. w największym studiu Polskiego Radia Lublin zebrała się blisko 100-osobowa grupa ludzi, których lublinianie znają z różnych funkcji miejskich czy kariery w społeczności lokalnej, rzadziej od strony estradowej. Wówczas miała miejsce pierwsza próba nowej inscenizacji, a zarazem konferencja prasowa zespołu organizatorów. Bohaterami przedsięwzięcia są powszechnie znani i szanowani przedstawiciele świata nauki, kultury, mediów, biznesu oraz popularni i lubiani artyści. Zrzeszeni w ramach Lubelskiej Akcji, Charytatywnej w ten oryginalny sposób zapowiedzieli kolejny etap ich współpracy, czyli pracę nad nowym spektaklem. Cel przedsięwzięcia jest dobroczynny – pozyskane środki finansowe są przeznaczane na bardzo konkretne cele.

Komu przypadną w tym roku?

– Zbierane dzięki wam pieniądze trafią do Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego Nr nr 1 w Lublinie – zwróciła się do organizatorów **Anna Guzowska**, rzecznik SPSK 1. Wyjaśnia ona, że zebrane środki zostaną przeznaczone na zakup aparatury medycznej dla Kliniki Hematoonkologii i Transplantacji Szpiku.

Dr hab. n.med. **Marek Hus** – kierownik Kliniki Hematoonkologii i Transplantacji Szpiku SPSK Nr 1 w Lublinie, wyjaśnia: – Nasza placówka rozszerza działalność kliniczno-naukową poprzez tworzenie Pracowni Aferez i Manipulacji Komórkowych. Powstanie jej jest procesem rozwoju naszej oferty terapii z wykorzystaniem innowacyjnych procedur medycznych.

Szpital przy ul. Staszica zamierza stworzyć pierwszy w makroregionie ośrodek wykorzystujący system fototerapii pozaustrojowej (ECP). Chodzi o wyjątkowo precyzyjne procedury aferez leczniczych w leczeniu pacjentów na gruncie hematologii, transplantologii, neurologii, dermatologii, gastroenterologii, okulistyki. Organizacja jednostki wiąże się z poważną inwestycją w nowoczesny sprzęt. Ośrodek wymaga poprawy bazy diagnostycznej, nowoczesnych metod izolowania DNA i oceny zmian w pojedynczych genach. Wykrywanie tych zmian ma kardynalne znaczenie dla tzw. terapii celowanych w leczeniu nowotworów, w tym białaczek i chłoniaków, oraz w dramatycznie rosnącej grupie chorób z autoagresji, bez wątpienia mających charakter cywilizacyjny.

Lubelska Akcja Charytatywna

…to inicjatywa kilkunastu osób, które pociągnęły za sobą innych ludzi dobrej woli. Od 6 lat są oni skupieni wokół idei wspomagania chorych i cierpiących poprzez bardzo transparentne działania instytucjonalne. LACh nie tworzy żadnej struktury, to zgrany kolektyw.

Nieformalnym, niestrudzonym szefem jest **Laura Krzysiak** – nauczycielka matematyki w szkole podstawowej. To istny lokalny „Owsiak w spódnicy” – zresztą pomysłodawczyni całej akcji. Z satysfakcją podsumowuje, co osiągnięto dzięki ich pracy w minionych latach.

2012 – na rzecz podopiecznych Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia zebrano 11 tys. zł;

2013 – na zakup karetki dla Hospicjum Dobrego Samarytanina zdobyto 41760 zł;

2014 – na specjalistyczną wiertarkę do zabiegów neurologicznych dla Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego pozyskano blisko 57 tys. zł;

2015 – na zakup specjalistycznych łóżek dla podopiecznych Hospicjum Dobrego Samarytanina zebrano ok. 71 tys. zł;

2016 – dla Domu Pomocy Społecznej „Kalina” zgromadzonoprawie 72 tys. zł.

2017 – dla Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Pacjentów Leczonych Żywieniowo „Mogę Żyć” na pompy do odżywiania pozajelitowego pozyskano ok. 120 tys. zł.

„Znani, a nieznani” w tym roku

…postawili na świetną zabawę sceniczną. Zapewni ją „Rzeczpospolita babska” – to wybór i kompilacja z klasyki literackiej (m.in. „Romeo i Julia”, „Pan Tadeusz”, „Lalka”, „Don Juan”). Zaadaptowany tekst podkreśla satyryczny, groteskowy charakter lubelskiego wykonawców. Spektakl jest próbą ukazania widowni bohaterów znanych utworów w krzywym zwierciadle, wyobrażenia przewrotnie, bardziej optymistycznie, ich alternatywnych losów.

– Różnice w pojmowaniu rzeczywistości, odczytywaniu werbalnych i niewerbalnych sygnałów bywały często powodem zabawnych nieporozumień. Nie bez kozery kanwą większości książek, filmów i sztuk teatralnych była i jest relacja pomiędzy kobietą a mężczyzną, ale romansowe historie kończą się różnie dla płci przeciwnej niż „piękna” – zachęca prof. **Zofia Bernatowicz** – dyrektor Instytutu Muzyki na Wydziale Artystycznym UMCS. Jest autorką scenariuszy, tekstów, reżyserem i choreografem kolejnych przedsięwzięć w ramach LACh.

Na spektakl składa się 7 scen rodzajowych i 9 piosenek w wykonaniu takich wokalistów jak **Tomasz Korpanty** (De Mono), **Kamila Lendzion** (Teatr Muzyczny), **Andrzej Pawka** (grupa Pawkin). Śpiewająco wystąpią także znani politycy – niespodzianka. Za muzyczną stronę spektakli odpowiadają **Tomasz Momot** i **Natalia Wilk**.

Bilety w cenie od 35 do 70 zł zasilą w 100% pulę akcji. Przed spektaklem będzie można nabyć imponującą grafikę wykorzystaną w plakacie imprezy. Co istotne, 17 grudnia w Dworze Anna odbędzie się wieczór podsumowujący działalność ACh, a podczas niego aukcja unikatowych obrazów i biżuterii, które firmuje **Piotr Zieliński** z galerii Wirydarz. Z ofertą estradową wystąpią **Piotr Cugowski** i kabaret Smile. Nie przegapmy – są to kolejne okazje dla lublinian o charytatywnej wrażliwości.

MAREK **RYBOŁOWICZ**

„Znani, a nieznani” w tym roku wystąpią po raz siódmy. Tym razem dochód z przedstawienia przeznaczony zostanie na zakup sprzętu medycznego dla Kliniki Hematoonkologii i Transplantacji Szpiku SPSK Nr 1 w Lublinie

Rola Polski w Europie

Dyskutowali o dyplomacji

13 listopada na Wydziale Prawa i Administracji UMCS odbyła się dyskusja panelowa lubelskich organizacji studenckich dotycząca roli Rzeczpospolitej Polskiej w Europie. Wydarzenie było zorganizowane w ramach II Ogólnopolskiego Tygodnia Dyplomacji przez Forum Młodych Dyplomatów.

Organizatorem dyskusji było Forum Młodych Dyplomatów

Tegoroczny Ogólnopolski Tydzień Dyplomacji skupiał się wokół 100-lecia niepodległości kraju, ale też i 100-lecia przyznania praw wyborczych kobietom. Pomysłodawcą akcji było Forum Młodych Dyplomatów, które jest organizacją pozarządową i zrzesza osoby zainteresowane polityką zagraniczną. Dzięki swojej działalności organizacja dba o popularyzację wiedzy, a także historii współczesnej, jednocześnie utożsamiając się z wartościami i ideami, które przyświecają dyplomacji. Misją członków jest „Kreowanie i kształcenie przyszłych Liderów, którzy poprzez swoje działania zapewnią silną i stabilną pozycję Polski na arenie międzynarodowej”.

W ciągu kilku dni stowarzyszenie odwiedziło kilka miast, w których rozmawiano m.in. o genezie kryzysu w Wenezueli i efektywności służby dyplomatycznej, odpowiadano na pytanie, dlaczego warto zagłosować w wyborach europarlamentarnych, mówiono o historii polskiej dyplomacji, prawach kobiet w politycznej grze na Wschodzie, sztuce prowadzenia sporów, analizowano, jak zmienił się świat przez ostatnie 100 lat. W ramach lubelskiej dyskusji omówiono kilka zagadnień, m.in., do jakiego subregionu Europy należy Polska, czy Rzeczpospolita była dla Europy „Winkelriedem narodów”, w jakich organizacjach międzynarodowych członkostwo jest szczególnie ważne dla naszego kraju, jakie państwa są najważniejszymi partnerami Polski i w jakich sektorach możemy stać się europejskim liderem. Panelistami byli przedstawiciele Akademickiego Klubu Myśli Społeczno-Politycznej Vade Mecum, Koła Prawa Międzynarodowego UMCS i Stowarzyszenia KoLiber. Dyskusja była burzliwa, ale i merytoryczna.

Dodatkowo organizatorzy zachęcają do wzięcia udziału w wizycie w konsulacie honorowym RFN w Lublinie, która odbędzie się we wtorek 20 listopada. W ramach odwiedzin zaplanowano również wystąpienie prof. dr hab. **Andrzeja Kidyby** – specjalisty prawa handlowego odznaczonego Krzyżem Zasługi na Wstędze Orderu Zasługi Republiki Federalnej Niemiec, pt. „Konsul honorowy – aspekty praktyczne”.

JOANNA **NIEĆKO**

ŚWIDNIK: Świadomość rośnie, ale wciąż wielu świdniczan pali czym popadnie

Mandat z popiołu

63 mandaty za spalanie w domowych piecach niedozwolonych substancji wystawiła w tym roku świdnicka straż miejska. Blisko jedna trzecia z nich to mandaty wręczone od początku tego sezonu grzewczego.

Od ubiegłego roku na stronie Straży Miejskiej (strazmiejskaswidnik.pl) można sprawdzić jakość powietrza w mieście. Stacje pomiarowe umieszczono w dwóch miejscach: przy ul. Hryniewicza i ul. Wojska Polskiego. Mierzą one m.in. ciemnienie, temperaturę, wilgotność oraz, co istotne zwłaszcza o tej porze roku, stężenie w powietrzu groźnych pyłów PM 10 i PM 2.5.

– W ciągu ostatniego tygodnia z uwagi na wiatr mieliśmy całkiem dobrą jakość powietrza. Można było spacerować bez obaw. Ale były takie dni w listopadzie, bezwietrzne i mgliste, kiedy zanieczyszczenie powietrza sześciokrotnie przekraczało dopuszczalne normy. Apelujemy, aby w takie dni, jeśli nie musimy, nie wychodźmy z domu, zwłaszcza dzieci i starsi – apeluje **Janusz Wójtowicz**, komendant Straży Miejskiej w Świdniku.

Ekopatrol świdnickiej straży miejskiej tylko od września tego roku wystawił blisko dwadzieścia mandatów za palenie niebezpiecznymi substancjami

Jak informują strażnicy, świadomość społeczna dotycząca wpływu spalania różnych substancji w domowych instalacjach grzewczych na jakość powietrza, z roku na rok rośnie.

– Ta świadomość rzeczywiście się podnosi i to cieszy. Jest dużo osób, które zgłosiły się do miejskiego programu dotyczącego instalacji paneli słonecznych; są osoby, które starają się o dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszy Ochrony Środowiska na wymianę starych pieców. Ludzie interesują się, czym konkretnie nie można palić. Takie pytania padały m.in. na naszym ostatnim spotkaniu z seniorami w MCUS. Najgorsza jest guma, wykładziny czy lakierowane meblowe płyty. Przy spalaniu tych ostatnich wydziela się toksyczna substancja, która była wykorzystywana podczas II wojny światowej przez nazistów do gazowania ludzi. Małe pyły, które wchłaniamy, zostają z nami na całe życie; wchodzą do krwiobiegu i bardzo negatywnie wpływają na zdrowie. Sprzyjają rozwojowi alergii, astmy, a nawet chorób nowotworowych – tłumaczy J. Wójtowicz.

O interwencje związane ze spalaniem niedozwolonych substancji świdniczanie zazwyczaj proszą drogą telefoniczną. Czasem robią to anonimowo, a czasem podając swoje pełne dane. Przesyłają również e-maile, sms-y, czasem dołączają również zdjęcia, na których widać ciemny dym unoszący się znad komina.

– Podejrzenia mieszkańców, że sąsiad pali w piecu czymś niedozwolonym niestety zazwyczaj się potwierdzają. Wtedy takiemu trucicielowi proponujemy mandat. Jego wysokość nie przekracza 500 zł. Jeśli jednak trafimy na osobę, która była już kontrolowana i nadal nie stosuje się do zaleceń, kierujemy sprawę do sądu. Wtedy grzywna może wynieść nawet do 5 tys. zł – mówi komendant strażników.

Jeśli ktoś nie zgodzi się na przyjęcie mandatu, strażnicy mają możliwość pobrania próbki popiołu do badań.

– Współpracujemy z laboratorium, które bada takie próbki. Koszt badania to od 2 do 3 tys. zł. Jeżeli badanie potwierdzi, że spalano toksyczne substancje, sprawa jest kierowana do sądu. Wówczas taka osoba oprócz grzywny do 5 tys. zł będzie zmuszona również pokryć koszty badania – wyjaśnia Wójtowicz. **(W)**

ŚWIDNIK: Wyrok powinien go otrzeźwić

Parkingowe manewry po pijaku

32-letni kierowca ze Świdnika był tak zamroczony alkoholem, że próbując ruszyć z parkingu, wjechał w inne auto. Sprawca wydmuchał w alkomat ponad 3 promile alkoholu.

W niedzielę, 18 listopada, po południu świdniccy policjanci otrzymali zgłoszenie, że na jednym z parkingów doszło do kolizji drogowej. Zgłaszający przekazał również, że sprawcę złapano i może on znajdować się pod wpływem alkoholu.

Pijackie manewry zakończyły się uszkodzeniem dwóch samochodów

Przybyli na miejsce policjanci ustalili, że 32-letni mieszkaniec Świdnika na parkingu przed blokiem nieudolnie manewrował mazdą i dwukrotnie uderzył w zaparkowanego w pobliżu opla. Właściciel opla był akurat w domu. Usłyszał huk i gdy wyjrzał przez okno, zobaczył, co wyprawia kierowca mazdy.

– Kiedy podbiegł na miejsce, zauważył, że wygląd i zachowanie mężczyzny za kierownicą może wskazywać, że znajduje się on w stanie po spożyciu alkoholu. Zabrał mu kluczyki, uniemożliwiając dalszą jazdę i wezwał na miejsce policję – mówi asp. **Elwira Domaradzka**, rzecznik świdnickiej policji.

Mundurowani przebadali 32-latka na zawartość alkoholu. Pierwszy z pomiarów wskazał ponad 3 promile. Mężczyzna twierdził, że nic się nie stało oraz nie widział nic złego w swoim zachowaniu. Kilkukrotnie zmieniał też wersję zdarzeń, twierdząc nawet, że sprawcą zdarzenia był zaparkowany pojazd. Teraz mężczyzna odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwości. Grozi mu do dwóch lat pozbawienia wolności. **(W)**

ŚWIDNIK: Pierwsza sesja i już zgrzyt

Reszka nowym starostą

Po czterech latach przerwy PiS odzyskał władzę w powiecie. W 19-osobowej radzie ma 11 swoich przedstawicieli

Po czterech latach przerwy PiS odzyskał władzę w powiecie świdnickim, którym rządził od 2002 roku. Nowym starostą świdnickim, zgodnie z naszymi przewidywaniami, został Łukasz Reszka, a jego zastępcą Bartłomiej Pejo. Podczas głosowań nad wyborami wiceprzewodniczących doszło do pierwszych spięć między radnymi PiS a opozycją, która zarzuca rządzącym złamanie statutu rady.

W ubiegły czwartek 22 listopada nowa Rada Powiatu Świdnickiego spotkała się na pierwszej sesji. Jedenastu radnych PiS i ośmiu opozycji (PSL, KO, ŚWS) złożyło ślubowanie i odebrało zaświadczenia o wyborze. Po tej oficjalnej części przyszła kolej na część roboczą, czyli ustalenie dalszego porządku obrad, mających na celu wybór nowego zarządu powiatu i prezydium rady powiatu.

Na stanowisko przewodniczącego rady powiatu zgłoszono dwoje kandydatów: radny **Andrzej Radek** zaproponował na tę funkcję **Andrzeja Mańkę**, z kolei były starosta, a dziś radny **Dariusz Kołodziejczyk** – **Elżbietę Migut**.

– Chciałabym zaznaczyć, że radna została wybrana już na kolejną, czwartą kadencję; dwukrotnie była przewodniczącą. Poza tym jest jedną z trzech pań w radzie powiatu i myślę, że będzie godnie ją reprezentowała – mówił Kołodziejczyk.

W tajnym głosowaniu z jedenastoma głosami za, (jak łatwo można się domyślić oddanych przez radnych startujących z list Prawa i Sprawiedliwości), zwyciężył Andrzej Mańka i to właśnie on został wybrany nowym przewodniczącym. Elżbieta Migut otrzymała 8 głosów.

Pierwszy zgrzyt

Kolejnym punktem sesji był wybór wiceprzewodniczących rady powiatu. Andrzej Radek zaproponował na to stanowisko **Zbigniewa Twaroga**. Złożył również formalny wniosek o to, by podczas tej sesji nie obsadzać stanowiska drugiego wiceprzewodniczącego i tu doszło do spięcia.

Radny **Jakub Osina** dopytywał, na jakiej podstawie zgłoszony został ten wniosek, bo zgodnie z regulaminem wybrane powinny zostać dwie osoby.

Głos zabrała również radna Migut, która przekonywała, że proponowane przez A. Radka rozwiązanie będzie wbrew statutowi.

– Obowiązuje nas statut rady zatwierdzony w poprzedniej kadencji i zgodnie z nim wybiera się dwóch wiceprzewodniczących. To jest akt nadrzędny i żaden wniosek radnego nie jest w stanie go podważyć – tłumaczyła radna.

– Nie wnosiłem o zmianę statutu, ale o odłożenie w czasie wyboru drugiego wiceprzewodniczącego – tłumaczył A. Radek, a radny **Radosław Brzózka** dodał, że statut nie określa, kiedy rada wybiera drugiego wiceprzewodniczącego.

Odnieść się do tematu chciał jeszcze J. Osina, ale, ucinając dyskusję, przewodniczący Mańka poddał wniosek radnego pod głosowanie. Jedenastu radnych było za, jeden przeciw, a pozostali radni (ŚWŚ, Koalicji Obywatelskiej i PSL) celowo oddali nieważne głosy, tłumacząc, że takie działanie jest manipulacją.

– Nie zaczynajcie państwo radni nowej kadencji od manipulowania uchwałami i przepisami. To bardzo zły prognostyk. Jako opozycja mamy świadomość, że jesteście większością i przegłosujecie każdą uchwałę, która będzie zaproponowana, ale nie zawsze trzeba się posuwać do takich praktyk – mówiła radna Migut.

Na stanowisko wiceprzewodniczącego rady zgłoszono jeszcze dwie osoby: **Edytę Lipniowiecką** i **Marcina Najdę**. W tajnym głosowaniu jedenaście głosów otrzymał Zbigniew Twaróg. Pozostali kandydaci mieli po zero głosów, bo radni opozycji znów oddali nieważne głosy.

Kolejnym punktem sesji był wybór starosty. Kandydatury były dwie: **Łukasz Reszka** (PiS) oraz Dariusz Kołodziejczyk (PSL). I tu również nie było niespodzianki. Za Reszką opowiedziało się 11 radnych, za Kołodziejczykiem 8.

– Dziękuję za zaufanie, jakiem mnie państwo obdarzyliście. Nie obiecuję, a gwarantuję uczciwą, sumienną pracę dla dobra mieszkańców powiatu świdnickiego i deklaruję wolę współpracy z przedstawicielami wszystkich organizacji działających na terenie powiatu – mówił nowy starosta, który w wyborach otrzymał największe poparcie ze wszystkich kandydatów ubiegających się o mandat radnego w powiecie.

D. Kołodziejczyk pogratulował swojemu następcy i wyraził nadzieję, że działania podjęte w trakcie minionej kadencji będą kontynuowane przez nowy zarząd.

Na wicestarostę zgłoszono **Bartłomieja Pejo**, na etatowego członka zarządu Radosława Brzózkę, na nieetatowych członków **Mirosława Króla** i **Franciszka Mroza**.

W przypadku Pejo, Brzózki i Króla jedenastu radnych było za, a ośmiu przeciw. W przypadku Franciszka Mroza za było trzynastu radnych, a sześciu przeciw.

– W imieniu Świdnik Wspólna Sprawa chciałbym pogratulować nowemu zarządowi wyboru na to zaszczytne stanowisko – mówił już po głosowaniu radny Jakub Osina. – Chciałbym również zapewnić, że my jako ŚWS będziemy dokładnie taką opozycją, jaką państwo byliście wobec naszego zarządu i mam nadzieję, że będziecie z tej współpracy zadowoleni tak samo, jak my byliśmy.

Komentarze

Zdaniem radnych opozycji na sesji ewidentnie doszło do złamania statutu rady powiatu.

– Dlatego też nie wzięliśmy udziału w głosowaniu – wyjaśnia Jakub Osina. – Można to było zupełnie inaczej rozwiązać. Nie należało głosować uchwały, która ogranicza wybory wiceprzewodniczącego. Jak widać PiS nie potrafi poradzić sobie z przestrzeganiem prawa.

Starosta Łukasz Reszka odpowiada, że nie doszło do złamania prawa, ponieważ zachowanie wakatu na stanowisku wiceprzewodniczącego zgłoszono na drodze formalnego wniosku.

– Ta decyzja wynikała z tego, że będziemy jeszcze rozmawiać na temat obsadzenia stanowiska drugiego wiceprzewodniczącego – przekonuje Ł. Reszka. – Nie ma potrzeby, aby pilnie dokonywać tego wyboru. Przed nami sesja, na której będziemy ustalać składy poszczególnych komisji. Póki co nie ma paraliżu, jest przewodniczący i wiceprzewodniczący, a rada przecież może pracować przy dwuosobowym prezydium.

Jednak zdaniem opozycyjnych radnych, uchwała dotycząca wstrzymania się z wyborem trzeciego członka prezydium była po to, bo prawdopodobnie na następnej sesji ktoś z radnych PiS (jak wskazują, najpewniej Andrzej Radek, który, przypomnijmy, jest również wiceburmistrzem Świdnika, co koliduje z pełnieniem funkcji radnego) zrezygnuje z mandatu, a osoba, która go przejmie, jest szykowana na drugiego wiceprzewodniczącego. Czy rzeczywiście się tak stanie, pokażą kolejne tygodnie. **(W)**

ŚWIDNIK: Filia biblioteki wróciła do szkoły

Bliżej po książki

Filia nr 4 Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej w Świdniku po ponad roku przerwy wznowiła swoją działalność. Pod swój dach książnicę przygarnęła Szkoła Podstawowa nr 3.

W lipcu ubiegłego roku okazało się, że filia nr 4 Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej nie może dłużej mieścić się w budynku Szkoły Podstawowej nr 7. Powody tej decyzji były dwa. Po pierwsze, szkoła ze względu na reformę oświaty, w tym rozszerzenie liczby oddziałów podstawówek z 6 do 8, musiała zwiększyć liczbę sal lekcyjnych. Po drugie, trudno było pogodzić funkcję biblioteki szkolnej z biblioteką miejsko-powiatową.

Wydawało się, że znalezienie nowego adresu dla filii książnicy nie będzie problemem. Początkowo miała się ona przenieść do budynku przy ul. Hallera, ale okazało się, że jego stan techniczny na to nie pozwala. Kolejnym pomysłem było wynajęcie lokalu przy ul. Kosynierów. Ten plan też się nie powiódł, bo właściciel lokalu otrzymał lepszą ofertę wynajmu od prywatnego przedsiębiorcy.

Pod koniec sierpnia miasto zapowiedziało, że filia będzie mieć siedzibę w Szkole Podstawowej nr 3, w części po dawnym Gimnazjum nr 1.

– To najlepsza lokalizacja. Po reformie oświaty pojawiły się tu nowe przestrzenie. Umiejscowienie biblioteki w szkole sprzyja rozwojowi czytelnictwa. Uczniowie mogą korzystać i ze szkolnej, i z publicznej biblioteki. Co ważne i na czym nam zależało, to to, że nowa filia mieści się w pobliżu poprzedniej lokalizacji – mówiła **Ewa Jankowska**, sekretarz miasta Świdnik.

Filia mieści się na pierwszym piętrze „trójki", aby się tu dostać, trzeba przejść przez szkołę. Miasto zapowiada, że w przyszłości chciałoby to zmienić.

– Myślimy o tym, żeby zrobić bezpośrednie wejście od ulicy. Technicznie jest to do wykonania, więc to tylko kwestia finansów. Z czasem na pewno uda nam się to zrobić – dodaje E. Jankowska.

Biblioteka w poniedziałki, wtorki, środy oraz piątki jest czynna od godz. 11 do godz. 18, a w czwartki od godz. 8 do 15. **(W)**

W nowo otwartym sklepie na kupujących czekają flagowe produkty lubelskiego producenta słodyczy, w tym także nowości, takie jak: Sympatie, Michaśki, Trufle, Pychałki, Chochliki i Galaretki Tęczowe

Nowy sklep firmowy Pszczółki

Fabryka Cukierków „Pszczółka" w Lublinie otworzyła nowy sklep firmowy przy ul. Ludwika Spiessa 7, w swojej głównej siedzibie . Sklep otwarty jest w dni powszednie w godzinach 8-16.

Na kupujących czekają flagowe produkty firmy w postaci: Mieszanki Imieninowej, Coffee Amo czy Miętowych Lubelskich oraz nowości takie jak: Sympatie, Michaśki, Trufle, Pychałki, Chochliki czy Galaretki Tęczowe.

– Kiedy otwieraliśmy naszą nową siedzibę, od początku mieliśmy zamiar, aby wyposażyć ją nie tylko w najnowocześniejsze maszyny i linie do produkcji słodyczy, ale wzbogacić o miejsce, gdzie będzie można nabyć nasze produkty. Stworzyliśmy miejsce, gdzie każdy, kto kocha słodycze, znajdzie coś dla siebie. Smaki naszych słodyczy dorosłym klientom pozwolą wrócić pamięcią do czasów, kiedy byli dziećmi, a naszym najmłodszym pokażą, jakimi słodkościami delektowali się ich dziadkowie – mówi **Robert Rudnicki**, prezes Zarządu Fabryki Cukierków „Pszczółka" Sp. z o.o.

Klienci znajdą w sklepie firmowym pełną ofertę „Pszczółki" z uwzględnieniem okazjonalnych zestawów prezentowych: od karmelków wytwarzanych od ponad 60 lat, poprzez praliny, cukierki czekoladowe, owocowe galaretki i bakalie w czekoladzie.

– Nasza fabryka, tak samo jak i sklep, zlokalizowana jest w strefie ekonomicznej. Widzimy, że z miesiąca na miesiąc otwierają się tutaj nowe fabryki. Coraz więcej osób przyjeżdża do pracy. Naszą ofertę kierujemy do nich, jak również do mieszkańców Lublina, zwłaszcza dzielnicy Felin, z którą sąsiadujemy – dodaje prezes Robert Rudnicki.

Co więcej, ze względu na zbliżające się wielkimi krokami święta Bożego Narodzenia Fabryka Cukierków „Pszczółka" przygotowała niepowtarzalne świąteczne zestawy, w których znajdą się wyborne słodkości oraz gadżety świąteczne, którymi można obdarować naszych najbliższych oraz partnerów biznesowych.

Nowy sklep firmowy to drugi taki punkt Fabryki Cukierków „Pszczółka".

Firma posiada również doskonale znany przez klientów sklep przy ul. Krochmalnej, w dawnej siedzibie lubelskiego zakładu.

Z okazji zbliżających się świąt „Pszczółka" przygotowała niepowtarzalne świąteczne zestawy, w których znajdą się wyborne słodkości oraz gadżety świąteczne

W nowej fabryce powstanie ponad 350 nowych miejsc pracy!

VARROC otwiera zakład nieopodal Lublina

Varroc Lighting Systems, globalny lider w zakresie produkcji zewnętrznego oświetlenia i elektroniki samochodowej, ogłosił plany otwarcia swojego nowego zakładu produkcyjnego w gminie Niemce, zaledwie kilkanaście kilometrów od centrum Lublina. W fabryce, w której produkowane będą lampy przednie i projekcyjne, znajdzie zatrudnienie ponad 350 osób.

Budowa fabryki rozpoczęła się w listopadzie, a jej oddanie do użytku powinno nastąpić w trzecim kwartale przyszłego roku. W obiekcie o powierzchni ponad 25 tys. metrów kwadratowych powstawać będą lampy przednie i projekcyjne. Pełną wydolność produkcyjną zakład osiągnie w 2020 roku.

– Otwarcie naszej nowej fabryki w gminie Niemce to kolejny krok w rozwoju naszych możliwości produkcyjnych i projektowych – mówi **Stephane Vedie**, prezes zarządu Varroc Lighting Systems. – Zakłady produkcyjne Varroc Ligtning Systems w Polsce, Bułgarii, Czechach, Maroku, Rumunii i Turcji zapewniają wydajną i efektywną kosztowo obsługę naszych europejskich klientów.

Fabryka w gminie Niemce będzie drugą, po otwartym pod koniec 2017 roku Centrum Inżynierii w Krakowie, lokalizacją firmy w Polsce i dwunastą fabryką Varroc na świecie.

– Wybraliśmy gminę Niemce ze względu na umiejętności i kompetencje tutejszych pracowników – dodaje Vedie. – Wiele z ponad 350 wakatów wymagać będzie wysokiego poziomu wiedzy technicznej, a lokalny rynek pracowników idealnie wpisuje się w nasze zapotrzebowanie. Zapowiedź otwarcia nowego zakładu w Niemcach ogłoszona została wkrótce po ukończeniu budowy fabryk firmy w Brazylii i Maroku. To również mocne zwieńczenie mijającego roku, który obfitował w strategiczne działania prowadzące do organicznego i nieorganicznego wzrostu. W 2018 roku Varroc Lightning Systems między innymi otworzył biuro w Japonii, weszła w spółkę joint venture z firmą ELBA, producentem elektroniki z Rumunii oraz przejęła Sa-ba, producenta oświetlenia, posiadającego zakłady produkcji w Turcji i Bułgarii.

Varroc Lighting Systems ogłosił plany powstania nowej fabryki nieopodal Lublina podczas wtorkowej konferencji zorganizowanej w Lubelskim Centrum Konferencyjnym

Stephane Vedie, prezes zarządu Varroc Lighting Systems, ogłosił informację o budowie nowej fabryki w Niemcach w ostatni wtorek w obecności m.in. Krzysztofa Komorskiego, zastępcy prezydenta Lublina, Krzysztofa Żuka oraz Artura Habzy, dyrektora Departamentu Gospodarki i Współpracy Zagranicznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego

O VARROC LIGHTING SYSTEMS:
Varroc Lighting Systems to wiodący dostawca innowacyjnych rozwiązań oświetleniowych dla samochodów i jednośladów. Centrala firmy znajduje się w Plymonth (Michingan) w Stanach Zjednoczonych.
Firma zatrudnia ponad 7400 pracowników w Europie, Azji oraz Ameryce Południowej i Północnej. Dostarcza wiodące technologię dla najpopularniejszy firm motoryzacyjnych na rynku z najwyższej jakości rozwiązaniami. Varroc Lightening Systems jest głównym członkiem grupy Varroc zajmującej się produkcją komponentów dla branży motoryzacyjnej.

Nowe śmieciarki SCANIA P340 są napędzane gazem CNG, a to oznacza, że są dużo bardziej przyjazne dla środowiska! Kolejne auta firma planuje zakupić w pierwszym kwartale przyszłego roku.

KOM-EKO inwestuje

Ekologiczne śmieciarki na ulicach Lublina

Spółka Kom-Eko zakupiła nowoczesne śmieciarki marki Scania, które będą odbierać zmieszane odpady komunalne na terenie Lublina i okolic.

Pojazdy SCANIA P340 są napędzane gazem CNG, a to oznacza, że są dużo bardziej przyjazne dla środowiska.

Od początku działalności duże znaczenie mają dla nas kwestie ekologiczne. Nowe śmieciarki nie tylko emitują mniej spalin do atmosfery, ale również pracują cicho, dzięki czemu nie są tak uciążliwe dla mieszkańców – mówi **Marek Karczewski**, dyrektor ds. handlowych i realizacji usług Kom-Eko S.A.

Zakupione pojazdy mają taką samą pojemność i ładowność, jak tradycyjne śmieciarki. Ich niewątpliwym atutem jest również ich długi czas działania, mogą bowiem poruszać się bez przerwy nawet do pięciu dni.

Poza tym ich trzyosiowe podwozie sprawia, że są niezwykle zwrotne i znakomicie sprawdzą się w przypadku wąskich ulic.

Zakup pięciu kolejnych aut z napędem gazowym firma planuje w pierwszym kwartale 2019 roku.

Internetowe Rewolucje dla przedsiębiorców

Ponad 30 przedstawicieli lubelskich firm wzięło udział w środę w szkoleniu organizowanym przez Zespół Biznes Lubelskie działający w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskie w ramach projektu Google Internetowe Rewolucje.

Podczas spotkania zorganizowanego z okazji Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości uczestnicy mogli dowiedzieć się jakie elementy mają wpływ na widoczność strony internetowej, na co warto zwrócić uwagę tworząc treści na stronę, jakie możliwości daje wizytówka na Mapach Google oraz jak mierzyć ruch na stronie.

Projekt Google Internetowe Rewolucje cieszył się duży zainteresowaniem lubelskich przedsiębiorców

Bluevine Consulting zaprasza do udziału w seminarium inwestycyjnym

Drugie życie budynków dzisiaj i jutro

Deweloperzy coraz chętniej sięgają po budynki, które można poddać modernizacji lub rewitalizacji. Dlaczego nieruchomości, które do tej pory budziły niechęć, stają się tak modne? Odpowiedzi na te i wiele innych pytań będzie można poznać podczas seminarium organizowanego w najbliższy czwartek (29 listopada) w Hotelu Alter przez Inicjatywę Drugie Życie Budynków (Bluevine Consulting).

Podczas spotkania między innymi o potencjale inwestycyjnym woj. lubelskiego w zakresie rewitalizacji mówić będzie przedstawiciel Urzędu Marszałkowskiego.

Zaplanowano także dyskusję na temat najbardziej spektakularnych rewitalizacji ostatnich lat oraz przegląd rynku i dobrych praktyk na linii miasto – inwestor i miastotwórczej roli prywatnego kapitału.

W panelu „Drugie życie budynków dzisiaj i jutro" uczestnicy porozmawiają o wyzwaniach technicznych czekających inwestora przy modernizacji/rewitalizacji obiektów kubaturowych. Pokażą też, że mimo trudności na rynku budowlanym (z dostępnością materiałów, ich cenami, brakiem rąk do pracy), pojawiają się innowacyjne rozwiązania, jak modelowanie BIM, skanowanie laserowe, digitalizacja, prefabrykacja, druk 3D, drony itp., których zastosowanie w bliskiej przyszłości będzie koniecznością, by firmy mogły zachować potencjał w mocno konkurencyjnym otoczeniu.

Moderatorem spotkania będzie Igor Sokołowski, dziennikarz TVN 24.

Rejestracja pod adresem http://bluevine.pl/konferencja/seminariuminwestycyjne/

Biuro sprzedaży DOM-POL miało w ofercie kilka ciekawych propozycji, między innymi rezydencję w gminie Konopnica za 1,5 miliona złotych, a także domy w Lublinie na Sławinie i Lipniaku

Na targach zaprezentowała się m.in. Domy Drewniane Bartek, polska marka stworzona na fundamencie rodzinnej firmy, z tradycjami sięgającymi początków branży domów drewnianych w naszym kraju

Za blisko pół miliona można było kupić 120-metrowe mieszkanie w domku w zabudowie szeregowej na osiedlu Elizówka Park, położonym niedaleko IKEA i obwodnicy Lublina

Za nami jesienna edycja Targów Mieszkań i Nieruchomości w Targach Lublin

Rezydencja za półtora miliona

W minioną sobotę i niedzielę na terenie Targów Lublin przy ul. Dworcowej odbyła się kolejna edycja Targów Mieszkań i Nieruchomości. Chociaż tym razem, z uwagi na niedawną Giełdę Mieszkań w Centrum Budownictwa Gala, zaprezentowało się niewielu, bo zaledwie dziesięciu wystawców, ciekawych propozycji nie brakowało.

Jedną z ciekawszych ofert dla poszukujący własnego M podczas targów przedstawiło Biuro Obrotu Nieruchomościami DOM-POL, działające w Lublinie od 1994 roku.

Firma, która specjalizuje się w pośrednictwie w sprzedaży domów, mieszkań i działek oraz obiektów komercyjnych miała w ofercie trzy mieszkania o pow. od 92,14 do 103,01 mkw. w szeregowcach przy ul. Łużyczan 19 w cenie od 396 tys. do 403 tys. złotych, a także dom na Sławinie o pow. 220 mkw. z garażem za 829 tysięcy złotych oraz na Lipniaku o pow. 255 mkw. za 1 milion 349 tysięcy złotych.

Jeszcze więcej, bo na ponad półtora miliona złotych, firma wyceniła rezydencję w gminie Konopnica. Za tę sumę można stać się właścicielem domu o powierzchni 390 mkw. i sporej działki ze stawem.

Do zamieszkania na Osiedlu Elizówka Park podczas targów zachęcali przedstawiciele firmy Kwadrat Sp. z. o.o.

Na malowniczym osiedlu położonym niedaleko SKENDE Shopping IKEA oraz obwodnicy Lublina docelowo ma powstać około 160 domów w zabudowie szeregowej i bliźniaczej. Wszystkie będą posiadały własne ogródki, garaże i miejsca postojowe.

Powierzchnie mieszkań: od 111,53 do 192,11 mkw. Pierwszy etap oddany zostanie do użytku już w II kwartale przyszłego roku.

W sobotę i niedzielę w Targach Lublin można było kupić mieszkania na osiedlu Elizówka Park o pow. około 120 mkw. w cenie po 490 tysięcy złotych, czyli niewiele ponad 4 tysiące za metr kwadratowy, co przy dzisiejszych cenach nowych mieszkań w większości lokalizacji w Lublinie jest niezwykle atrakcyjną ceną.

Podczas targów można było również zapoznać się z ofertą firmy Domy Drewniane Bartek, polskiej rodzinnej marki, tradycjami sięgającymi narodzin branży domów drewnianych w naszym kraju. Firma produkuje wysokiej jakości domy z drewna – letniskowe i całoroczne w konstrukcji szkieletowej.

– Budujemy domy wykonane na podstawie gotowych oraz indywidualnych projektów. W naszej ofercie poznacie modele domów w konstrukcji szkieletowej, domy energooszczędne oraz przepiękne domy z bali, a także inspirujące projekty wykończeń wnętrz salonu, łazienki oraz kuchni – mówił podczas targów przedstawiciele firmy.

Z najnowszą ofertą kredytową odwiedzających targi zapoznawali przedstawiciele banków PEKAO S.A. Banku Polskiej Spółdzielczości, Lubelskiego Centrum Kredytowego oraz firmy Ciuba & Partnerzy Kancelaria Finansowa.

Kolejna edycja Targów Nieruchomości i Mieszkań odbędzie się od 22 do 24 marca przyszłego roku i będzie częścią Targów LUBDOM 2019.

Przez trzy dni będzie można poznać nie tylko najnowsze oferty na rynku mieszkaniowym, ale przede wszystkim z zakresu budownictwa (LUBDOM Budownictwo), wyposażenia wnętrz (LUBDOM Aranżacje), ogrodu (LUBDOM Ogród) oraz projektowania (LUBDOM Architektura).

AM

Ekspert firmy Awilux przedstawia najnowsze trendy okienne

Światło i przestrzeń

Rokrocznie przedstawiciele świata wnętrz i architektury prezentują najnowsze lub powracające trendy, które będą nas zachwycać przez kolejne dwanaście miesięcy. Jak będzie wyglądał rok 2019 w przypadku stolarki otworowej? Ekspert firmy Awilux przedstawia najnowsze trendy okienne.

– Od wielu lat miano najmodniejszych okien posiadają te z dużym przeszkleniem i smukłymi profilami. Tendencja ta będzie widoczna również w nadchodzącym 2019 roku. W nowoczesnym budownictwie domy są jasne i przestronne, coraz chętniej projektuje się także duże salony otwarte na ogród, w których przeszklenia zajmują nawet całą ścianę. Również w miejskim budownictwie dominują obiekty z dużymi doświetlami, które nadają bryle luksusu i zapewniają dostęp do naturalnego światła, a także zacierają granicę pomiędzy wnętrzem a światem zewnętrznym. Największą zaletą okazałych przeszkleń jest fakt, że powiększają optycznie pomieszczenia. Dzięki nim nawet mały salon nabiera przestrzeni i lekkości – mówi Rafał Buczek.

Jeszcze kilka lat temu duże okna kojarzone były z utratą ciepła oraz z nadmiernym wychładzaniem pomieszczenia. Dzięki dostępnym obecnie rozwiązaniom technicznym nie należy się tym martwić. Dzisiaj bez problemu można dopasować okno o odpowiednich parametrach cieplnych nawet do wielkogabarytowych fasad okiennych, wystarczy zwrócić uwagę na rodzaj pakietu szybowego. Aktualnie standardem są pakiety trzech tafli, które ograniczają straty ciepła. Przy dużych przeszkleniach ważny jest też rodzaj gazu wypełniającego komory, ponieważ zwiększa on izolacyjność termiczną i akustyczną (najlepsze parametry mają ciężkie gazy szlachetne jak argon i krypton), a także wkładka dystansowa (tzw. ciepła ramka), która ogranicza mostki cieplne. Dodatkowo można zainstalować specjalne rolety zewnętrzne, które pełnią funkcję termoregulacyjną (ograniczają odpływ i dopływ ciepła do wnętrz).

Funkcjonalny minimalizm

W projektowaniu budynków nieprzerwanie modny jest minimalizm, który widoczny jest przede wszystkim w upraszczaniu brył i w stosowaniu prostych, a zarazem wysokiej jakości rozwiązań technologicznych, które mają zapewnić maksymalny komfort i chronić przed czynnikami atmosferycznymi. Z tego powodu wybiera się energooszczędne okna, a także dużą uwagę zwraca się na odpowiednią izolację, aby zapobiec ucieczce ciepła przez nieszczelną stolarkę okienno-drzwiową czy nieocieplone ściany.

– W trend ten świetnie wpisują się okna o profilach aluminiowych, które doskonale pasują do minimalistycznego budownictwa. Mimo że są lekkie, mają dużą wytrzymałość i sztywność, nie ulegają deformacji pod wpływem wysokiej temperatury i są odporne na korozję. Ich zaletą jest to, że można uzyskać okno o różnych kształtach, w tym modne geometryczne okna i ogromne przeszklenia w wąskich ramach i z dużą powierzchnią szyby – dodaje ekspert firmy Awilux.

Profile antracytowe i imitujące drewno

Mimo że w palecie RAL dostępnych jest ponad 200 barw, w stolarce okiennej wciąż modne będą szarości, antracyty oraz ponadczasowa biel. Takie trendy utrzymają się w kolejnych sezonach. Okna w tym kolorze będą nadawać budynkowi charakteru i uzupełniać nowoczesne aranżacje. – Pomimo tak silnego trendu w polskim krajobrazie coraz częściej widujemy domy tradycyjne, rustykalne czy nawet dworki. Miłośnicy budownictwa w tych stylach nie muszą się martwić, ponieważ w przyszłym roku popularniejsze stawać się będą okleiny imitujące drewno. Dzięki nim wnętrza nabierają ciepłej i przyjemnej atmosfery, a elewacja utrzymana jest w jednej aranżacji. Stolarka PVC w okleinach drewnopodobnych cieszy się sporym powodzeniem, ponieważ jest tańsza od aluminiowej, a równie łatwa w utrzymaniu w czystości – mówi Rafał Buczek.

Wybierając kolor okien, pamiętajmy o tym, że musi on współgrać nie tylko z elewacją, ale także z pokryciem dachowym, rynnami i parapetami – przy czym barwa inaczej będzie prezentować się na futrynie i oknie z powodu różnej faktury lub ilości odbijanego światła. Możemy również zdecydować się na okno dwustronne, dzięki czemu okno będzie miało kolor pasujący do wnętrza, jak i do całościowego projektu budynku

Od wielu lat za najmodniejsze okna uchodzą te z dużym przeszkleniem i smukłymi profilami. Tendencja ta będzie obowiązująca również w nadchodzącym 2019 roku.

Energooszczędność

Koszty energii nie maleją, dlatego też bardzo często do stolarki okiennej podchodzi się jak do inwestycji, której zakup ma się zwrócić poprzez obniżenie rachunków. Jedną z cech domów energooszczędnych i pasywnych są duże przeszklone powierzchnie od strony południowej, dzięki czemu wnętrza się dobrze nagrzewają, a tym samym zmniejsza się zapotrzebowanie domu na energię. Wybiera się również konstrukcje okienne, których właściwości użytkowe mają mieć znaczący wpływ na ograniczenie strat ciepła. Najważniejszym parametrem określającym, czy okno jest energooszczędne, jest współczynnik przenikania ciepła Uw – im niższa wartość, tym okno zatrzymuje więcej ciepła w pomieszczeniu. Od roku 2017 Uw nie może być wyższy niż 1,1 W/m2K, a od 2021 roku – 0,9 W/m2K. Niezależnie od tego, na jakie okna się zdecydujemy, pamiętajmy, że każde okno wymaga poprawnego montażu. Tylko wtedy osiągnie parametry gwarantowane przez producenta. Trendy w stolarce otworowej na rok 2019 otwierają ogromne możliwości aranżacyjne, jak również podkreślają istotę ekonomicznego budownictwa.

Czy w Lublinie powstanie „Serenadowy Kącik Zabaw" dla dzieci?

Każdy może włączyć się w akcję!

Uniwersytecki Szpital Dziecięcy w Lublinie znalazł się wśród 18 placówek służby zdrowia w całej Polsce, które biorą udział w akcji Serenada dla Dzieci. W jej ramach można głosować na wybrane przychodnie, w których powstaną wyjątkowe kąciki zabaw dla najmłodszych. Czy jeden z nich powstanie w Lublinie? To zależy od wyników głosowania, które potrwa do 21 grudnia,

„Serenada dla Dzieci" to ogólnopolska inicjatywa Spółdzielczej Mleczarni Spomlek, w ramach której powstaje wyjątkowe kąciki zabaw dla dzieci w poradniach przyszpitalnych oraz przychodniach zdrowia.

Pierwsze z nich pojawiły się w Radzyniu Podlaskim, Parczewie, Chojnicach i Młynarach, gdzie mleczarnia posiada swoje oddziały. W tegorocznej edycji to pracownicy i dostawcy mleczarni Spomlek sami wyszli z inicjatywą i zaproponowali miejsca, w których takie kąciki mogłyby powstać.

– Jesteśmy firmą zaangażowaną w sprawy społeczne i wspieramy inicjatywy, które służą lokalnym społecznościom. Pomysł organizowania takich wyjątkowych przestrzeni dla dzieci zrodził się naturalnie z naszej potrzeby edukowania najmłodszych w zakresie zdrowego stylu życia, którego podstawą, obok racjonalnego odżywiania, powinna być twórcza, kreatywna zabawa. Zależy nam na tym, aby nasza inicjatywa cały czas się rozwijała i widząc w niej duży potencjał, w tej edycji zaprosiliśmy do udziału również placówki z innych miast Polski – mówi **Edward Bajko**, prezes Zarządu Spółdzielczej Mleczarni Spomlek.

Każdy może włączyć się w akcję, oddając swój głos na wybraną przez siebie placówkę zdrowia poprzez stronę internetową **www.serenadadladzieci.com.** Pięć placówek z największą ilością głosów otrzyma w prezencie od mleczarni Spomlek „Serenadowy Kącik Zabaw" dla dzieci.

Każde takie miejsce wyposażone będzie w dużą interaktywną zabawkę, zaprojektowaną w konsultacji z pedagogami i psychologami dziecięcymi oraz mebelki w ciepłej żółtej barwie, nawiązującej do kolorów marki Serenada.

– Zabawki sensoryczne, proponowane w kącikach zabaw są doskonałą alternatywą dla kolorowych gadżetów wzorowanych na postaciach z bajek dla najmłodszych. Drewniana wieża jest znakomitym narzędziem do rozwijania kilku zmysłów jednocześnie. Oprócz tego, w zabawie jest zaangażowany wzrok, słuch czy dotyk, to dzięki takim zabawkom zmysły integrują się. Integracja sensoryczna jest z kolei procesem niezbędnym przy nauce w szkole i odnoszeniu sukcesów np. w sporcie – podkreśla **Ewa Kozińska**, psycholog i pedagog.

Szczegółowe informacje na temat akcji oraz lista wszystkich placówek, na które można oddawać głosy, są dostępne na stronie internetowej: **www.serenadadladzieci.com**

Głosowanie potrwa do 21 grudnia 2018 r., a zwycięzców, do których trafią „Serenadowe kąciki zabaw", poznamy w styczniu przyszłego roku.

– Nasza akcja udowadnia, że oczekiwanie w kolejce u lekarza wcale nie musi kojarzyć się dzieciom ze stresem i nudą. Każdy rodzic wie, jak często takie wizyty bywają dla ich pociech, ale również i ich samych, wyczerpujące. Kąciki Serenadowe mają umilić dzieciom czas oczekiwania na konsultacje lekarskie i sprawić, że dzięki przyjemnej i twórczej zabawie wspólnie z rodzicami upłynie im on znacznie szybciej – dodaje **Aneta Mostowiec**, rzecznik prasowy Spółdzielczej Mleczarni Spomlek. **BS**

Wywóz odpadów coraz droższy

Dołożyli do śmieci

Lubelski ratusz rozstrzygnął przetarg na wywóz śmieci w dziesięciu dzielnicach miasta. Urzędnicy zdecydowali się dołożyć brakujące do oczekiwań oferentów środki, ale dla mieszkańców może to oznaczać wzrost cen.

Trzeba wyjaśnić, że przy wywozie śmieci Lublin jest podzielony na siedem sektorów. Wiosną udało się wyłonić firmy odbierające odpady z czterech z nich. Dla pozostałych dzielnic konieczne było przeprowadzenie ponownego przetargu. Chodzi o sektor numer 3 (Czechów Południowy, Czechów Północny, Sławin), numer 4 (Stare Miasto, Wieniawa, Śródmieście, Za Cukrownią) oraz numer 5 (Czuby Północne, Węglin Północny, Węglin Południowy). Od stycznia mają tam obowiązywać nowe zasady segregacji odpadów. Mieszkańcy będą musieli wrzucać śmieci do pięciu pojemników: papier (niebieski), szkło (zielony), odpady ulegające biodegradacji (brązowy), tworzywa sztuczne i metale (żółty), odpady zmieszane (kolor odmienny od pozostałych).

W sierpniu miasto ogłosiło ponowny przetarg. Na wywóz i zagospodarowanie odpadów w sektorze numer 3 ratusz chciał przeznaczyć 15, 3 mln złotych (bez tzw. prawa opcji). Do tej części postępowania zgłosiły się dwie firmy: Suez Wschód i Koma. Pierwsza z nich zaoferowała 20, 2 mln złotych, zaś druga prawie 20, 9 mln (kwoty brutto z tzw. prawem opcji).Te same spółki zgłosiły się do sektora numer 4. Ratusz zamierzał przeznaczyć na ten obszar kwotę 11,6 mln złotych. Suez zaproponował 16, 7 mln złotych, zaś Koma 16, 5 mln. Do przetargu w sektorze numer 5, oprócz Komy, stanęła kraśnicka firma Ekoland. Ekoland zaproponował kwotę 12, 9 mln złotych, zaś Koma – 14, 1 mln złotych. Problem się powtórzył, gdyż ratusz chciał przeznaczyć na usługę maksymalnie 11, 7 mln złotych.

Wydawało się, że i tym razem postępowanie może zostać unieważnione, ale tak się nie stało. Miasto zdecydowało się dołożyć brakujące środki i w czwartek, 15 listopada, ogłosiło decyzję o pozytywnym rozstrzygnięciu przetargu. Śmieci z sektora numer 3 wywiezie Suez Wschód (20,2 mln), z sektora numer 4 – Koma (16,5 mln złotych), zaś z sektora numer 5 – Ekoland (12,9 mln złotych). – Wykonawcy nie podlegają wykluczeniu, a ich oferty nie podlegają odrzuceniu. Są najkorzystniejsze – uzasadnia **Elżbieta Daszyńska**, dyrektor Biura Zamówień Publicznych UM. Umowa będzie obowiązywała od 1 stycznia 2019 roku do 30 czerwca 2021 roku.

GRZEGORZ **REKIEL**

Lublinian od 2019 roku czeka segregowanie śmieci do pięciu pojemników, ale również prawdopodobnie podwyżka cen za ich wywóz

13 nowych kamer miejskiego monitoringu

500 oczu Wielkiego Brat

13 nowych kamer miejskiego monitoringu lada chwila zacznie działać. Urządzenia zostały już zainstalowane, a ratusz szuka firmy, która będzie świadczyć usługę transmisji danych.

Kamery zostały zamontowane przy ulicach: Władysława Jagiełły, Lwowskiej, Gospodarczej, Samsonowicza, Garbarskiej, Krochmalnej, Radości, Zimowej, Plagego i Laśkiewicza i Pogodnej (w czterech miejscach). - Urządzenie zainstalowano np. na budynku jednej ze szkół. Chcemy, żeby obraz z kamer mógł objąć przylegające do obiektów ciągi komunikacyjne – tłumaczy Olga Mazurek-Podleśna z biura prasowego ratusza.

Zwycięską firmę powinniśmy poznać jeszcze w tym roku. Usługa transmisji danych ma być świadczona do końca grudnia 2019 roku. Warto dodać, że w Lublinie znajduje się obecnie około 500 kamer miejskiego monitoringu. **GR**

Lubelskie system monitoringu liczy już blisko pół tysiąca kamer

Zmiany w zarządzie i radzie dzielnicy Kalinowszczyzna

Babula za Osińskiego, Zieliński za Babulę

Zmienił się przewodniczący zarządu dzielnicy Kalinowszczyzna. Adam Osiński, który do tej pory pełnił tę funkcję, objął w czwartek mandat miejskiego radnego, jako przedstawiciel komitetu Krzysztofa Żuka.

Ze względu na to, że tych funkcji nie można łączyć, konieczne było przeprowadzenie ponownych wyborów. Trzeba wyjaśnić, że władze dzielnicy powołuje ze swego grona rada dzielnicy, w której zasiada 20 osób. Nowego przewodniczącego zarządu poznaliśmy we wtorek, 20 listopada. Został nim **Paweł Babula**, który wcześniej był przewodniczącym rady dzielnicy. Z kolei w radzie dzielnicy zastąpił go **Andrzej Zięba**, który do tej pory był jej wiceprzewodniczącym. – To kompetentne osoby, które będą dbać o interes mieszkańców. To samo mogę zresztą powiedzieć o całej radzie. W dalszym ciągu chcemy ze sobą współpracować – deklaruje A. Osiński. **GR**

Kolejna interesująca publikacja Lubelskiej Grupy Badawczej

Sentymentalna podróż po Zemborzycach

Zemborzyce doczekały się swojej „sentymentalnej mapy". Powstaję one dzięki Lubelskiej Grupie Badawczej, która opracowuje je na podstawie spotkań z mieszkańcami i ich opowieści o poszczególnych dzielnicach Lublina.

– Zdziwiłyśmy się, że jest to tak rozległa dzielnica i o tak bogatej historii. Dawniej była to wieś, której historia przetrwała w starych nazwach: Zemborzyce Podleśne, Zemborzyce Dolne itd. Nasi rozmówcy wielokrotnie wspominali o tych różnych Zemborzycach i początkowo trudno nam było zorientować się w temacie – przyznaje **Agnieszka Duda– Jastrzębska** z Lubelskiej Grupy Badawczej.

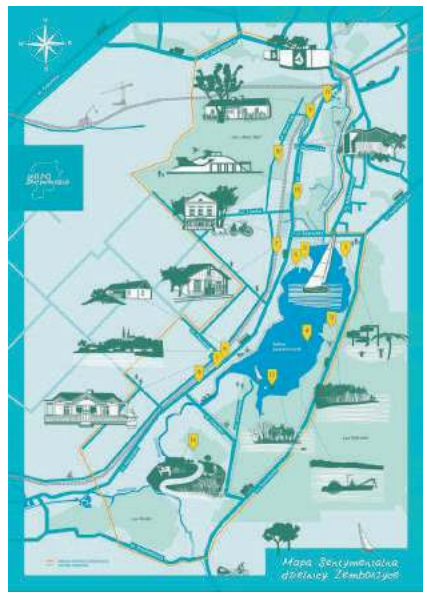

Sentymentalna mapa dzielnicy Zemborzyce

Kilka miesięcy badań

Przygotowanie sentymentalnej mapy Zemborzyc zajęło kilka miesięcy. Badaczki od czerwca spotykały się seniorami i pasjonatami historii dzielnicy m.in. z panem Ryszardem Łozińskim, autorem książki „Zemborzyce: szkice z dziejów wsi i dzielnicy miasta".

– Dla wielu mieszańców Zemborzyce to swoista mała ojczyzna, część rodzin zamieszkuje w tym samym miejscu od pokoleń – dodaje **Marta Nazaruk-Napora** z Lubelskiej Grupy Badawczej.

Podobno nazwę wsi nadał sam król Kazimierz Wielki, który podróżował tędy traktem z Krakowa do Lublina i Wilna.

Sentymentalna mapa Zemborzyc zawiera solidną dawkę historycznych ciekawostek. Dowiedzieć się z niej można m.in. że jeden z najważniejszych punktów Zemborzyc dwuwieżowy kościół pw. św. Marcina, powstał w 1907 roku (w środku znajduje się m. in. chrzcielnica z 1630 roku czy zabytkowy obraz św. Mikołaja). Wcześniejszy, drewniany kościół został sprzedany do Motycza, gdzie, niestety w 1994 roku został podpalony. W Zemborzycach Podleśnych znajduje się cmentarz parafialny z początku XIX w. z ciekawymi nagrobkami. Przez dzielnicę przepływa rzeka Bystrzyca, która dawniej przyciągała letników i amatorów kąpieli, zanim powstał Zalew Zemborzycki.

Dla wielu mieszkańców Zemborzyce bardziej przynależą do wsi niż miasta. Same Zemborzyce w 1922 roku zostały podzielone na: Kościelne, Podleśne, Górne, Dolne, Wojciechowskie, Tereszyńskie, Niwę, Bór i Jakubówkę. Większość pozostała w gminie Konopnica, część przyłączono do Lublina razem z terenami Majdanu Wrotkowskiego i okolicą ulicy Koło. Niewiele osób zdaje sobie sprawę, że historycznie do Zemborzyc należała też wieś Sulisławice czy Rawczyce.

Powódź zmieniła plany

Starsi mieszkańcy dzielnicy pamiętają jak powstawał Zalew Zemborzycki. Ciekawostką jest fakt, że pod koniec lat 50. kolej zamierzała stworzyć na Wrotkowie stację towarową. Tory miały przebiegać wzdłuż Bystrzycy, a dworzec miał stanąć w pobliżu dzisiejszej tamy na zalewie. Plany te zmieniła powódź z 1964 roku, która – zalewając spore obszary miasta – znacznie przyspieszyła prace nad budową zalewu. Jego pomysłodawcą był geograf i społecznik z UMCS Kazimierz Bryński. Zalew budowany był w czynie społecznym, przez ponad 40 tysięcy lublinian. pod koniec lat 70-tych. Zbiornik ma powierzchnię 280 hektarów a jego linia brzegowa wynosi 12 kilometrów. Obszar przyszłego zalewu w większości stanowiły podmokłe łąki z kilkumetrową warstwą torfu, którego nie usunięto. Nad Zalewem Zemborzyckim powstały trzy ośrodki: Wrotków i Dąbrowa, a po drugiej stronie zbiornika – Marina.

– Pamiętam uroczyste otwarcie. Przyjechał nawet Edward Gierek. Śpiewy, przemówienia, no robiło się to pod publiczkę. Przy śluzie było otwarcie, tam była taka ścieżka. Na początku to woda była brudna, mętna. Był plan, żeby wyłożyć dno folią i tego mętnego by tak nie było. Ale to zaniedbano. Wodę napuszczali kilka miesięcy – tak początki Zalewu Zembrzyckiego wspominają najstarsi mieszkańcy dzielnicy.

Położona na Zalewie wyspa była dawniej miejscem wypoczynku nudystów. Dziś to ostoja rzadkich gatunków ptaków. Zalew to również obecnie nieco podupadła Marina. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji (MOSiR) zamierza w najbliższym czasie odnowić przystań żeglarską dla wioślarzy, kajakarzy i żeglarzy. Dla lublinian ważnym miejscem rekreacyjnym są okoliczne ogródki działkowe (m.in. ROD Słonecznik) położone na terenie dawnej wsi Majdan Wrotkowski między lasem a ulicą Krężnicką i ciągnące się dalej, aż do Bystrzycy. Działkowe ogrody wypełniają też okolice ujścia rzeki do zalewu oraz tereny sąsiadujące ze Słonecznym Wrotkowem. Takie i inne ciekawostki zawarte są na sentymentalnej mapie Zemorzyc. Projekt został zrealizowany ze środków Miasta Lublin, w ramach Programu Dzielnice Kultury, jako element lubelskich obchodów odzyskania przez Polskę niepodległości „Lublin 1918-2018. Inspiruje nas wolność". Indywidualny egzemplarz mapy można np. pobrać z Facebooka. Barwna mapa to po raz ósmy dzieło zdolnej młodej graficzki **Karoliny Sularz**.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Weź mapę i pospaceruj

W nadchodzącym tygodniu planowana jest prezentacja sentymentalnych map na Wieniawie i Kośminku. Zapraszamy mieszkańców na to wydarzenie – to doskonała okazja by zaopatrzyć się w darmową, papierową mapę swojej dzielnicy.

Premiera mapy dzielnicy Kośminek zaplanowana jest na 27 listopada (wtorek) o godzinie 17.00 w Dzielnicowym Domu Kultury Bronowice (Pracownie Kultury Maki) przy ulicy Olchowej 8. Na godzinę 11.00 planowany jest spacer po dzielnicy – Lubelska Grupa Badawcza zaprasza na miejsce zbiórki pod DDK „Bronowice". Z kolei 28 listopada (środa) zaplanowana jest premiera sentymentalnej mapy Wieniawy. Spotkanie odbędzie się o godzinie 17.00 w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. H. Łopacińskiego, filia nr 8, ul. Zuchów 2. O godzinie 11.00 rusza dzielnicowy spacer spod głównego wejścia Ogrodu Saskiego.

Zarząd Transportu Miejskiego przypomina o życzliwości

Ustąp, podziękuj...

„Życzliwość jest w nas. Ustąp. Podziękuj" – komunikaty takiej treści aż do środy będą mogli usłyszeć pasażerowie podróżujący autobusami lubelskiej komunikacji miejskiej. Akcja ma związek z obchodzonym 21 listopada Światowym Dniem Życzliwości.

Komunikaty dźwiękowe można usłyszeć we wszystkich pojazdach, a także na ponad 50 przystankach. Pomysłodawcą akcji jest Zarząd Transportu Miejskiego. – Chcemy zachęcić pasażerów do bycia życzliwym podczas jazdy komunikacja miejską, właśnie poprzez ustąpienie miejsca, a z drugiej strony poprzez podziękowanie za ten gest – tłumaczy **Justyna Góźdź**, inspektor ds. marketingu i kontaktów z mediami w ZTM.

Czy akcja podoba się lublinianom? – Jestem zwolenniczką takich przedsięwzięć. Uważam, że ludziom trzeba przypominać, jak ważną cechą jest życzliwość. Mam jednak wrażenie, że życzliwości brakuje najczęściej osobom starszym, które są zbyt roszczeniowe Uważają, że wszystko im się należy – uważa pani **Ewa,** mieszkanka lubelskich Czubów. Pani **Urszula**, mieszkanka Czechowa, zwraca z kolei uwagę na problem braku życzliwości wśród kierowców. – Nie chcę generalizować, ale często jestem świadkiem takiej sytuacji, gdy kierowcy zbyt szybko zamykają drzwi i nie poczekają na biegnącego do autobusu pasażera – wyjaśnia.

Akcja potrwa do środy, 28 listopada.

GRZEGORZ **REKIEL**

Do najbliższej środy w lubelskich autobusach będą nadawane komunikaty zachęcające pasażerów do wzajemnej życzliwości

Światowy Dzień Życzliwości i Pozdrowień ma służyć promowaniu idei pokoju na całym świecie poprzez okazywanie przyjaznych emocji. Święto zostało ustanowione w 1973 roku. Obecnie jest ono obchodzone w ponad 180 krajach.

Medale, dyplomy i kasa dla naukowców UMCS

Tęgie lubelskie umysły

W ostatnim czasie wynalazki i projekty naukowe badaczy z UMCS zostały docenione zarówno na arenie międzynarodowej, jak i przez Narodowe Centrum Nauki.

FOT. BARTOSZ PROLL/UMCS

Srebrne odznaczenie zdobyte przez dr. hab. Anetę Ptaszyńską

W Norymberdze odbyły się 70. Międzynarodowe Targi „Pomysły, Wynalazki, Nowe Produkty" iENA 2018. Jest to jedna z największych europejskich wystaw tego typu. Wśród nagrodzonych znaleźli się przedstawiciele Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie – srebrne odznaczenie zdobyła dr hab. **Aneta Ptaszyńska** wraz z zespołem.

– Nasi naukowcy zaprezentowali na tych targach preparaty przeznaczone do zwalczania choroby pszczół – nosemozy. Jurorzy przyznali im srebrny medal za opracowanie metody leczenia infekcji grzybiczej oraz wspomagania układu odpornościowego przez wzbogacenie diety zimowej owadów bakteriami z rodzaju Lactobacillus – informuje **Katarzyna Skałecka** z biura prasowego UMCS.

Badania finansowane przez NCN

Z kolei pracownicy i doktoranci uczelni odnieśli kolejne sukcesy naukowe, pozyskując środki na finansowanie badań. UMCS został beneficjentem ośmiu nowych projektów (OPUS 15 oraz PRELUDIUM 15), finansowanych przez Narodowe Centrum Nauki. Pierwszą laureatką jest dr **Małgorzata Kołacz-Chmiel** z Wydziału Humanistycznego, która przygotowuje pracę. „Edycja źródłowa XV-wiecznych zapisów sądowych powiatu hrubieszowskiego w ziemi chełmskiej". Wysokość finansowania wynosi 146 070 zł. Mgr **Rafał Muda** z Wydziału Ekonomicznego zajmuje się tematem: „Efekt języka obcego w wysokoafektywnych decyzjach: różnice pomiędzy emocjami antycypowanymi, odczuwanymi w wyniku przewidywania i doświadczanymi", a dofinansowanie wynosi 209 994 zł.

Prof. dr hab. **Marek Tchórzewski** z Wydziału Biologii i Biotechnologii opracowuje temat: „Fosforylacja rybosomalnych białek P jako źródło wyspecjalizowanych rybosomów – nowy poziom regulacji ekspresji genów u Eukariota". Wysokość finansowania tego projektu to 1 493 600 zł. Prof. dr hab. **Tadeusz Domański** z Wydziału Matematyki, Fizyki i Informatyki zajmuje się projektem „Fermiony Majorany w transporcie przez skorelowane układy nanoskopowe" (konsorcjum z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu). Wysokość dofinansowania dla UMCS to 549 500 zł.

Dr hab. **Mariusz Krawiec**, prof. UMCS z Wydziału Matematyki, Fizyki i Informatyki, opracowuje teamt „Emergentne materiały Diraca na bazie anizotropowych heterostruktur Si-Au". Wysokość finansowania wynosi 1 156 600 zł. Dr hab. **Dorota Kołodyńska**, prof. UMCS, pracuje nad projektem „Projektowanie i wytwarzanie funkcjonalnych matryc nieorganicznych metodami in situ oraz przez neutralizację odpadowych ścieków zawierających wanadany: właściwości, oddziaływania powierzchniowe, testy katalityczne i elektrochemiczne" (konsorcjum z Politechniką Poznańską). Wysokość dofinansowania dla UMCS wynosi 323 000 zł.

Mgr **Maciej Błotnicki** z Wydziału Prawa i Administracji otrzymał dofinansowywanie o wartości 84 828 zł na realizację badań dotyczących temat „Zagadnienie fałszu pieniądza na gruncie polskiej ustawy karnej i w ujęciu prawnoporównawczym". Mgr **Paweł Lesiński** z Wydziału Prawa i Administracji *opracowuje temat* „U źródeł niemieckiego liberalizmu: państwo w nauce Roberta von Mohla" – wysokość finansowania wynosi tutaj 81 354 zł.

MG

Patron niepodległości

Z Paderewskim za ocean

LO im. I. J. Paderewskiego w Lublinie było gospodarzem konkursu pt. „Ignacy Jan Paderewski – mąż stanu". Zmagania z pytaniami dotyczącymi patrona szkoły trwały równocześnie w Polsce i w USA. Nagrodą główną dla lubelskiego zwycięzcy był tygodniowy pobyt w Chicago, a amerykańskiego – przyjazd do Polski.

Konkurs „Ignacy Jan Paderewski – mąż stanu" jednocześnie odbywał się w Liceum Paderewskiego w Lublinie (na zdjęciu) i w USA

Konkurs wiedzy o Ignacym Janie Paderewskim zorganizowany został we współpracy ze Szkołą Polską im. I. J. Paderewskiego w Niles koło Chicago. Polski finał, w którym uczestniczyło siedmioro uczniów, odbył się 13 listopada w LO im. I. J. Paderewskiego w Lublinie. Wydarzenie zostało połączone ze szkolnymi uroczystościami obchodów stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości, które uświetnił występ **Piotra Selima** ze szkolnym chórem Paderewskiego – Akademos.

– Warto dziś zadać sobie pytanie, co dla nas dzisiaj oznacza patriotyzm w czasach pokoju i dobrobytu, w jakich mamy szczęście żyć. Nikt z nas nie doświadczył wojny. W Polsce taka sytuacja długo nie miała miejsca. W tak dobrej kondycji gospodarczej nasz kraj jeszcze nigdy, w czasach swojej ponad tysiącletniej historii, nie był – mówił **Adam Kalbarczyk**, dyrektor LO im. I. J. Paderewskiego.

– Paderewskiego możemy bez żadnych wątpliwości zaliczyć do grona twórców niepodległej Polski – podkreślał podczas lubelskiego finału konkursu dr **Ariel Orzełek** z Zakładu Historii Najnowszej UMCS.

W polskim finale zwyciężyła **Dominika Dudek**, drugie miejsce zajęła **Patrycja Tarkowska**, a trzecie **Adam Rybojad**. Zwyciężczyni razem z opiekunem w nagrodę udadzą się do USA. W amerykańskim finale najlepszy okazał się **Konrad Książkiewicz**. Wkrótce w nagrodę przyleci do Polski.

(EM.K.)

Dar na miarę życia

Dawcy krwi w szkołach

Uczniowie Lubelskiego Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego przy ulicy Magnoliowej dołączyli do listy aktywnie propagujących krwiodawstwo. 15 listopada w placówce prowadzona była terenowa akcja poboru krwi i kwalifikacji do Rejestru Dawców Szpiku.

8 listopada lubelskie Kuratorium Oświaty oraz Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie podpisały umowę o współpracy. W szkołach w Lublinie i w całym województwie mają pojawić się „krwiobusy". Honorowe krwiodawstwo propagowane będzie także wśród uczniów szkół podstawowych.

– Krew to najcenniejszy dar, którego nie możemy niczym zastąpić. Chcemy ideę dzielenia się nią „zaszczepić" wśród młodych ludzi – podkreśla **Teresa Misiuk**, lubelski kurator oświaty. Lubelszczyzna zajmuje jedno z ostatnich miejsc w kraju pod względem dawców krwi. Wśród krwiodawców brakuje ludzi młodych, stąd pomysł współpracy ze szkołami, których uczniowie ukończyli osiemnaście lat.

– Każdy z nas może kiedyś potrzebować krwi. Każdego dnia potrzebujemy 200 honorowych dawców krwi, aby zapewnić krew dla szpitali naszego województwa – tłumaczy dr n. med. **Elżbieta Puacz**, dyrektor RCKiK w Lublinie. Obecnie największe zapotrzebowanie jest na najrzadszą grupę krwi O RH-, którą posiada tylko 6 procent dawców. Dodatkowo w województwie lubelskim jest duża ilość szpitali hematoonkologicznych, w których zapotrzebowanie na krew jest ogromne. – Mamy oczywiście zapasy krwi, ale ciągle jej potrzebujemy – dodaje. W nagłych przypadkach krew pozyskiwana jest z sąsiednich województw, były i takie przypadki, gdy do Lublina sprowadzano ją aż ze Szczecina.

Uczniowie, którzy włączają się w honorowe dawstwo krwi podczas szkolnych akcji, często zostają długoletnimi dawcami. Mężczyzna może oddać krew pięć razy do roku, a kobieta cztery razy. – W tym roku udało nam się zorganizować w szkole pierwszą akcję poboru krwi, która odbyła się na wiosnę tego roku. Krew oddało w sumie 20 uczniów, choć chętnych było znacznie więcej, ale ze względów zdrowotnych musieli zrezygnować – tłumaczy **Jacek Misiuk**, dyrektor Lubelskiego Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Lublinie. – Warto oddawać krew, ja mam grupę krwi „O" i wiem, że jest rzadka, dlatego się nią dzielę – tłumaczy **Daniel**, uczeń LCKiU.

– Ja jeszcze nie znam swojej grupy krwi i oddaję ją pierwszy raz. Nie boję się, tylko jestem ciekawy, jak będzie – mówił Michał.

Od 15 lat krew oddają uczniowie Zespołu Szkół Budowlanych przy ulicy Słowiczej w Lublinie. – Nasi uczniowie oddali w sumie 500 litrów krwi – mówi **Aleksander Błaszczak**, dyrektor szkoły. – Wiemy również, że wielu naszych absolwentów jest zasłużonymi dawcami krwi. W nasze akcje wielokrotnie włączali się także uczniowie sąsiedniego VIII LO im. Z. Nałkowskiej – dodaje. Mobilny punkt poboru krwi po raz kolejny stanął pod tą placówką 16 listopada.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Dzień Kariery na Uniwersytecie Przyrodniczym

Zorientowani na rynku pracy

– Przynajmniej raz w roku staramy się przeznaczyć Dzień Kariery na zorganizowanie spotkań naszych studentów z pracodawcami oraz instytucjami, które zajmują się pośrednictwem na rynku pracy – mówi Lech Szafrański z Biura Karier Studenckich i Więzi z Absolwentami Uniwersytetu Przyrodniczego, które było organizatorem imprezy .

Zapoznanie się z realiami rynku pracy odgrywa istotną rolę w wyborach życiowych studentów, stąd Dzień Kariery na UP, 20 listopada cieszył się dużym zainteresowaniem przyrodników. Szeroką akcję informacyjną prowadzili przedstawiciele Biura Podróży, Turystyki i Rekreacji CHRIS, które zatrudnia lubelskich studentów, jako opiekunów na obozach młodzieżowych. Z kolei Agencja Pracy Tymczasowej MANPOWER instruowała, jak przygotować dokumenty aplikacyjne oraz zapoznawała z technikami i metodami rekrutacji. W programie znalazła się również prezentacja innowacyjnej aplikacji Profily, która służy do określenia predyspozycji zawodowych za pomocą algorytmu opierającego się m.in. na analizie charakteru pisma. Uczestnicy mogli też odwiedzić stoisko programu Eramus , w ramach którego odbywają się zagraniczne wymiany studenckie.

JOANNA **NIEĆKO**

Targi „Inżynier na rynku pracy"

Pomagają znaleźć posadę

20 listopada w budynku Wydziału Mechanicznego Politechniki Lubelskiej odbyły się XIX Targi „Inżynier na rynku pracy", które jak co roku przyciągnęły tłumy studentów i absolwentów uczelni. Mogli oni znaleźć wiele ofert pracy i staży zarówno w kraju, jak i za granicą.

– Na targach byli obecni przedstawiciele wszystkich branż, w których kształci nasza uczelnia techniczna. Mieli konkretne oferty pracy, praktyk, staży – mówi **Anna Mazur-Sokół**, koordynatorka Biura Karier Politechniki Lubelskiej.

Targi były okazją do spotkania z 63 przedstawicielami pracodawców i instytucji rynku pracy. Uczestnicy mogli porozmawiać z reprezentantami m.in. branży elektrycznej, mechanicznej, inżynierii środowiska, IT i produkcyjnej. Wśród wystawców znalazły się też biura pośrednictwa pracy, agencje zatrudnienia i firmy doradztwa personalnego.

JOANNA **NIEĆKO**

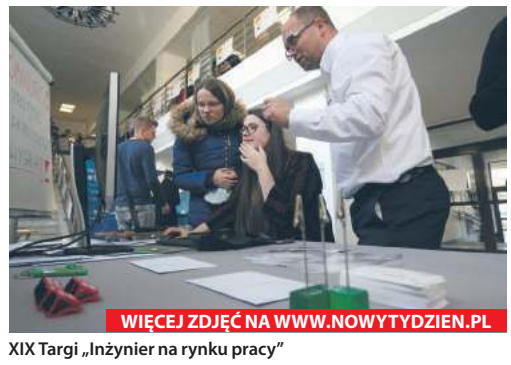

XIX Targi „Inżynier na rynku pracy"

X Targi LUBSAKRO 2018

Modnie w świątyni

W dniach 8-9 grudnia w Lublinie odbędą się 10. Targi kościelne LUBSACRO. Są adresowane do kapłanów z 4 archidiecezji i 7 diecezji, obejmujących cały wschód Polski. Imprezę objął patronatem prymas Polski.

Jubileuszowej, X edycji Targów, będzie towarzyszyło Forum Charyzmatyczne, organizowane w dwóch lokalizacjach: na terenie Targów Lublin S.A. przy ul. Dworcowej 11 i w Lubelskim Centrum Spotkania Kultur. Podczas imprezy w hali Targów Lublin przewidziane jest 24-godzinne czuwanie pod hasłem: „Lublin Uwielbia". W programie m. in. konferencje znanych gości, modlitwa uwielbienia, msza święta i adoracja Najświętszego Sakramentu. Nabożeństwo uzdrowienia duszy i ciała poprowadzi o. Józef Witko, ceniony charyzmatyk, a modlitwę uwielbienia poprowadzą m. in. Wspólnota Guadalupe, Emannuel Gospel, Razem za Jezusem, Wspólnota Betania oraz inne wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym Archidiecezji Lubelskiej.

Targi LUBSACRO swoim zasięgiem obejmują, oprócz naszej archidiecezji, także: białostocką, przemyską, warszawską i diecezje: siedlecką, sandomierską, drohiczyńską, rzeszowską i zamojsko-lubaczowską, radomską, warszawsko-praską, a także niektóre diecezje z Ukrainy.

Wystawcy na tegorocznych Targach LUBSACRO przedstawiącałą gamę produktów, które m. in. służą poprawie estetyki obiektów sakralnych, nagłośnieniu i ogrzewaniu kościołów. Będą też wydawnictwa, fundacje i stowarzyszenia katolickie, biura podróży organizujące pielgrzymki oraz sklepy z dewocjonaliami, a także artyści zajmujący się sztuką sakralną. Na Targach będzie można nabyć odzież dla duchownych, poza tym, w związku z zimową aurą: kożuchy, kamizelki, czapki i rękawiczki. Będą też przygotowane przez wystawców specjalne pakiety promocyjne na usługi, oferty biur podróży, sprzęt i wyposażenie kościołów. Szczegółowe informacje: https://lubsacro.targi.lublin.pl

Honorowym patronem LUBSACRO jest metropolita gnieźnieński, prymas Polski abp **Wojciech Polak**.

EK

WITAJCIE!

Co tydzień upamiętniamy narodziny lublinian i świdniczan

Agnieszce i Piotrowi 20 listopada o godzinie 18.35 urodził się syn Szymon

Anieli i Piotrowi 22 listopada o godzinie 9.08 urodził się syn Michał

Dorocie i Olgierdowi 20 listopada o godzinie 8.30 urodziła się córka Marysia

Joannie i Rafałowi 22 listopada o godzinie 12.50 urodził się syn Maks

Justynie i Sławkowi 22 listopada o godzinie 19.40 urodziła się córka Martynka

Katarzynie i Danielowi 19 listopada o godzinie 13.45 urodził się syn Konrad

Katarzynie i Grzegorzowi 19 listopada o godzinie 10.40 urodził się syn Wojciech

Magdalenie i Jarosławowi 20 listopada o godzinie 11.45 urodziła się córka Martyna

Magdalenie i Piotrowi 21 listopada o godzinie 3.45 urodziła się córka Kinga

Małgorzacie i Markowi 20 listopada o godzinie 1.50 urodziła się córka Hania

Paulinie i Bartłomiejowi 19 listopada o godzinie 13.05 urodziła się córka Hania

Paulinie i Dariuszowi 16 listopada o godzinie 20.25 urodziła się córka Nadia

Paulinie i Rafałowi 21 listopada o godzinie 10.25 urodził się syn Oskar

Sylwii i Michałowi 18 listopada o godzinie 13.45 urodziła się córka Klaudia

ŚWIDNIK: SP w Piaskach i świdnicka „trójka" najlepsze

Moda na odblaski

W ubiegły wtorek, 20 listopada, świetlica Komendy Powiatowej Policji w Świdniku zamieniła się w wybieg dla modelek i modeli za sprawą powiatowych eliminacji konkursu „Moda na odblaski".

W konkursie wzięło udział osiem drużyn ze szkół podstawowych z terenu miasta i powiatu. Zadaniem uczestników konkursu było zaprezentowanie krótkiego pokazu mody. Nie prezentowano jednak dowolnych strojów, ale stroje odblaskowe. Drużyny z klas 1-4 pokazały kreacje na wiosnę i jesień, natomiast starsi uczniowie (z klas 5-8) na lato i zimę. Konkursowe jury, w którym zasiedli funkcjonariusze KPP w Świdniku, miało niełatwe zadanie. Wszystkie kreacje były oryginalne i ciekawie przedstawione. Po długich i burzliwych dyskusjach udało wyłonić się zwycięzców: drużynę z SP w Piaskach i z SP nr 3 w Świdniku. Obie będą reprezentować Świdnik w wojewódzkim, finałowym etapie konkursu, który odbędzie się 6 grudnia. **(W)**

Dobre serca farmaceutów

Mikołajki u Małego Księcia

Przez trzy dni studenci farmacji zbierali mikołajkowe prezenty dla małych podopiecznych Hospicjum im. Małego Księcia w Lublinie.

Zbiórkę zorganizowano w Collegium Pharmaceution, Collegium Anatomicum i Collegium Universum. Młodzi medycy i farmaceuci przynosili słodycze i zabawki, dawali również datki pieniężne na pluszaki.

– Akcję mikołajkową organizujemy już od kilku lat. W tym roku zbieraliśmy dary dla Hospicjum im. Małego Księcia. Mikołajki organizuje ok. 30-40 wolontariuszy – mówi **Natalia Gregorczyk**, koordynatorka przedsięwzięcia z Polskiego Towarzystwa Studentów Farmacji, pod którego szyldem odbywa się akcja.

JOANNA **NIEĆKO**

Dziecko kosztuje tyle co mieszkanie w dużym mieście

Najlepsza życiowa inwestycja, chociaż bardzo droga

Koszt wychowania dziecka przez pierwsze 18 lat jego życia to kwota ponad 305 000 zł. W przypadku pozostawania dziecka na utrzymaniu rodziców również w okresie studiów suma ta rośnie o ponad 130 000 zł (średnio 2186 zł miesięcznie). Tak wynika z najnowszego raportu platformy MAM „Ile kosztuje dziecko w Polsce?" opracowanego na podstawie rozmów z rodzicami tysiąca dzieci w wieku do 24 roku życia.

Wydatki „na dziecko" zaczynają się jeszcze przed jego przyjściem na świat. Z raportu wynika, że ciąża oraz przygotowanie siebie i gospodarstwa domowego na pojawienie się nowego członka rodziny to łączny średni wydatek ok. 8500 zł. Wraz z rośnięciem dziecka rosną jego koszty utrzymania. Jak analizują badacze, średnie miesięczne wydatki ponoszone na jedno dziecko w okresie niemowlęcym to niespełna 1050 zł, w wypadku nastolatka jest to już ok. 1500 zł, zaś studenta – niemal 2200 zł.

Pojawienie się nowego domownika to niemal automatyczne zwiększenie stałych comiesięcznych kosztów gospodarstwa domowego. Rachunki za podstawowe media (m.in. prąd, woda, gaz) wzrastają średnio o ok. 200 zł w skali miesiąca, wydatki na żywność o prawie 300 zł miesięcznie, a wydatki na chemię gospodarczą i kosmetyki – przynajmniej na początkowych etapach życia dzieci – o prawie 260 zł miesięcznie.

Istotną kategorię kosztów stanowi opieka zdrowotna dla dziecka. Co prawda 1/3 rodziców (31%) deklaruje, że nie ponosi dodatkowych kosztów, ponieważ korzysta jedynie z publicznych, bezpłatnych usług medycznych, jednak większość rodziców określa kwotę przeznaczaną na opiekę zdrowotną na ok. 314 zł miesięcznie. Dodatkowy koszt stanowi również opieka nad dziećmi. Około 22% Polaków korzysta z opiekunki do dzieci, co kosztuje ich średnio ponad 700 zł miesięcznie. Alternatywą są żłobki i przedszkola, później szkoły i oferowane przez nie świetlice. 70% biorących udział w badaniu platformy MAM rodziców zadeklarowało, że ich dzieci uczęszczają do jakiejś placówki edukacyjnej, z czego aż 20% przyznało, że jest to instytucja prywatna, za którą trzeba płacić dodatkowe czesne. Prywatna szkoła to wydatek od kilku do kilkunastu tysięcy złotych rocznie, jednak istnieją w Polsce placówki, gdzie roczne czesne to wydatek nawet 50 tysięcy złotych!

Zabawa i rozwój

Przeciętne polskie dziecko dostaje nowe zabawki nie częściej niż raz w miesiącu, a miesięczny budżet przeznaczany na takie zakupy to – zgodnie z deklaracjami ankietowanych uczestniczących w badaniu platformy MAM – ok. 200 zł. Średni miesięczny budżet na zakup książek dla dzieci to natomiast 127 zł. 70% dzieci uczęszcza na jakieś zajęcia dodatkowe, z czego zdecydowanie najczęściej są to lekcje języków obcych (28%) i zajęcia sportowe (30%). Ich koszt to niemałe obciążenie dla portfela rodziców. Zajęcia sportowe to miesięczny wydatek rzędu 214 zł, nauka języków obcych to 260 zł miesięcznie, zaś lekcje gry na instrumencie i korepetycje indywidualne z przedmiotów szkolnych Ich koszt to już koszt blisko 350 zł miesięcznie za każde dziecko. Budżet przeznaczany na atrakcje dodatkowe to najczęściej od 250 do 300 zł miesięcznie.

Jak raportują badacze, powodem ponoszenia tak wysokich kosztów jest w wielu wypadkach zmiana podejścia do wychowania potomstwa. Współcześni rodzice dużo chętniej niż poprzednie pokolenia inwestują również we wszechstronny rozwój swoich pociech, zapewniają im dobrą edukację i odpowiednią dawkę wartościowej rozrywki. Odpowiedzialniej traktują też m.in. ich zdrowie i żywienie. Takie podejście kosztuje, ale przynosi efekty w postaci nowego pokolenia świetnie wykształconych, zdrowych Polaków. Jak wynika z raportu, dzieci, mimo że generują jedne z większych wydatków w skali całego życia ekonomicznego ich rodziców, są też najlepszą inwestycją, na której nie należy oszczędzać.

(EM.K.)

Ostatni, mocny akcent roku liturgicznego

Chrystus Królem

25 listopada Kościół katolicki obchodził święto Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata. W lubelskim kościele pw. Chrystusa Króla przy ul. Ponikwoda 32 od piątku 16 listopada trwała nowenna przygotowująca wiernych do odpustu.

Idea Chrystusa Króla stała się dominująca w chrześcijaństwie od IV wieku, po ogłoszeniu przez sobór nicejski w 325 roku dogmatu o jedności Boskiej natury. Jednak do kalendarza święto wprowadził dopiero 25 listopada 1925 roku Pius XI. 11 grudnia 1925 roku encyklika „Quas Primes", w której papież sformułował i zrealizował program odnowy świata katolickiego, a przez niego i całej ludzkości, rozszerzyła je na cały Kościół. Najpierw było ono obchodzone w ostatnią niedzielę października, ale reforma soborowa z 1969 roku przeniosła uroczystość na ostatnią niedzielę listopada. Papież nakazał, aby we wszystkich kościołach, tego dnia po nabożeństwie głównym była odmawiana, przed wystawionym Najświętszym Sakramentem litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu. U ewangelików, święto nosi nazwę Niedzieli Wieczności.

Królestwo moje nie jest z tego świata

Jest to ostatni przed adwentowym wyciszeniem mocny akord roku liturgicznego Kończąc roczny cykl niedziel, które jakby odtwarzają najważniejsze zdarzenia w dziejach zbawienia, Kościół kieruje uwagę na Zbawiciela.

19 listopada 2016 roku polski Kościół katolicki przyjął Jezusa za swojego króla i Pana.

Geneza kultu Chrystusa jako króla sięga już Starego Testamentu, zapowiadającego przyjście Mesjasza, króla, potomka Dawida. Uznanie Jezusa za króla jest więc w chrześcijaństwie naturalną konsekwencją, gdyż pochodził on wprost z królewskiego rodu Dawida. Najważniejszą biblijną przesłanką do uznania tego tytułu jest scena przesłuchania Jezusa u Piłata opisana w Ewangelii św. Jana. „A więc jesteś królem?" – zapytał Piłat. „Tak, jestem królem. Królestwo moje nie jest z tego świata" (J.18, 33-40) – odpowiedział Jezus.

Królowanie Boga, wysławiane w psalmach – obecne w zmartwychwstałym Chrystusie – rozciąga się na wszystkich, którzy wraz z apostołami w niego uwierzyli. Królestwo to wkracza w nasze codzienne życie, gdy modlimy się słowami „ Ojcze nasz, któryś jest w niebie (…) przyjdź Królestwo Twoje…".

W ikonografii, dla ukazania panowania Chrystusa, posłużono się symboliką zapożyczoną z formuły cesarskiej. Wyposażono wizerunek Zbawiciela w atrybuty imperatora, zwycięzcy i naznaczono znakami ludzkiej potęgi. Chrystus Król już od starożytności przedstawiany jest jako Pantokrator, czyli Wszechwładca zasiadający na tronie, mający ziemię pod nogami lub trzymający glob ziemski w dłoni. Tak przedstawiają Jezusa dawne ikony i mozaiki. Wszechmogący Jezus przedstawiany jest zwykle w pozycji stojącej lub siedzącej na tronie. Tak też pokazany jest w Apokalipsie – zasiadający na tronie Pan, któremu oddawana jest cześć. Na krzyżu Chrystusa widniał napis: „Jezus Nazarejczyk Król Żydowski." (J.19, 19), a ukrzyżowany z nim łotr prosił tuż przed śmiercią: „Jezu, wspomnij na mnie, gdy będziesz w swoim królestwie" (Łk.23, 42). Tradycja siedzącego na tronie Jezusa z otwartym Pismem Świętym w lewej ręce i uniesioną w geście błogosławieństwa prawą dłonią przetrwała do dzisiejszych czasów. W prawosławnych szkołach malowania ikon jest powszechne poprzedzenie procesu tworzenia postem i modlitwą. Zdarza się, że malarz kreśli rysy Chrystusa, będąc w ogóle na kolanach.

Lubelska parafia pw. Chrystusa Króla została erygowana 21 listopada 2010 roku. Kościół wznosi się na terenie cmentarza parafialnego, założonego w 1868 roku w dzielnicy Kalinowszczyzna. Przy parafii liczącej obecnie 5102 wiernych, działają liczne grupy modlitewne, w tym m. in.: Legion Maryi, Oaza Rodzin, Duszpasterstwo Młodzieży, Krąg Biblijny, Akcja Katolicka, Parafialny Oddział Caritas, Koło Żywego Różańca, schola, rada duszpasterska oraz Służba Liturgiczna Ołtarza, dla której uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata jest świętem patronalnym.

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

Cerkiew ostrzega przed schizmą i modli się o pokój

Kościelna wojna

Sytuacja wiernych prawosławia na Ukrainie staje się coraz trudniejsza wobec pogłębiającego się rozłamu struktur kościelnych w tym kraju. Jako Cerkiew siostrzana, a także ze względu na rosnącą liczbę imigrantów ze Wschodu żyjących na terenie Polski – głos w tej sprawie zabrał też Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny, reprezentowany przez Święty Sobór Biskupów.

Ukraińska Cerkiew Prawosławna, choć organizacyjnie wyodrębniona, uznaje zwierzchność Patriarchatu Moskiewskiego, podobnie jak i inne Kościoły wywodzące się z tradycji rosyjskiej/ruskiej. Przed kilku laty jednak wśród duchownych prawosławnych na Ukrainie doszło do rozłamu, spowodowanego głównie kwestiami ambicjonalno-personalnymi i finansowymi, od niedawna wzmocnionymi interesami politycznymi. Wobec kryzysu w stosunkach rosyjsko-ukraińskich, władze państwowe w Kijowie postanowiły wywrzeć nacisk na biskupów prawosławnych, by jednostronnie ogłosili autokefalię, czyli samodzielność Cerkwi ukraińskiej jako samodzielnego patriarchatu na bazie struktur już wcześniej zbuntowanych wobec kanonicznego Kościoła.

Decyzja taka byłaby sprzeczna z prawosławną tradycją, w której dochodzenie do autokefalii wymaga czasu, zgody Kościoła macierzystego i jednoznacznej woli danej społeczności wiernych, jak i uznania przez pozostałe Cerkwie (w ten sposób po I wojnie światowej doszło do ogłoszenia i legalizacji Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego). Nie czekając jednak na spełnienie wymogów proceduralnych, nacjonaliści ukraińscy zaczęli przejmować niektóre świątynie i domagać się uznania zbuntowanej części Cerkwi za „narodowe wyznanie Ukrainy". Sytuację zaś dodatkowo komplikuje fakt, że zwłaszcza zachodnia część kraju, czyli dawne polskie Kresy, to z kolei obszar aktywności greko-katolickiego (tj. uznającego zwierzchność papieża) Kościoła unickiego, również silnie związanego z ukraińskim ruchem narodowym.

Zgorszenie zamiast jedności

Hierarchowie kościelni z całego świata, w tym polscy, wielokrotnie nawoływali współwyznawców do pojednania i zgody. Ponownie jednak do sprawy wmieszała się wielka polityka i Patriarcha Konstantynopola niespodziewanie ogłosił, że rozpoczyna uznanie autokefalii ukraińskiego prawosławia nawet bez zgody większości wiernych i wbrew opinii innych Cerkwi. W tej sytuacji synodu biskupów z Rosji i Białorusi zawiesiły współpracę z Konstantynopolem, mającym honorowe tylko pierwszeństwo w świecie prawosławnym. Równie negatywne stanowisko zajęły również inne siostrzane Cerkwie. Teraz rozległ się głos również polskiego prawosławia: „Święty Sobór Biskupów otrzymuje niepokojące wiadomości z życia cerkiewnego z Ukrainy, często godzące w życie Prawosławia w Polsce. Biorąc powyższe pod uwagę, jak również ogólnoprawosławny niepokój Prawosławnych Kościołów Lokalnych, wynikający z niestabilności życia cerkiewnego na Ukrainie, który destrukcyjnie wpływa na całokształt życia cerkiewnego Prawosławia w całości, Św. Sobór Biskupów, w trosce o dobro całej Świętej Cerkwi Prawosławnej, podtrzymuje stanowisko wyrażone w Uchwale Soborowej z dnia 9 maja 2018 r. nr 340 i ponawia swoje wezwanie do podjęcia decyzji w sprawie zebrania wszystkich zwierzchników Kościołów Prawosławnych, aby wspólnie, w duchu ewangelicznej miłości, pokory i zrozumienia, przy zachowaniu nauki natury dogmatyczno-kanonicznej, wzajemnego szacunku doprowadzić do spokojnego rozwiązania kwestii podzielonego Prawosławia na ziemi ukraińskiej" – napisali polscy biskupi, podkreślając jednak swoje zaniepokojenie naruszeniami podstawowych norm religijnych i moralnych przez ukraińskich rozłamowców: „Osoby pozbawione święceń biskupich i kapłańskich nie mogą być liderami przy wprowadzaniu pokoju w Prawosławnym Kościele Ukraińskim. Ich działania powodują jeszcze większy zamęt i zgorszenie" – czytamy w stanowisku Świętego Soboru.

Zakaz i schizma

Dla pracujących z wiernymi ukraińskimi w Polsce (licznymi zwłaszcza na terenie diecezji lubelsko-chełmskiej) komunikat Soboru oznacza konkretne obowiązki i ograniczenia: „Święty Sobór Biskupów zabrania duchownym Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego wchodzenia w liturgiczno-modlitewne kontakty z „duchownymi" tzw. „Patriarchatu Kijowskiego" i tzw. „Autokefalicznej Cerkwi", które w dotychczasowych działaniach uczyniły wiele zła" – napisali biskupi. Rozłamowcy już wyrazili niezadowolenie ze stanowiska PAKP, wskazując, że znacznie lepiej układa się ich współpraca z innymi nacjonalistami z Kościoła unickiego, a nawet z rzymskim katolicyzmem. Cerkiew jednak pozostaje nieugięta – modli się o pokój i jedność, ale nie kosztem tradycji i woli większości wiernych. Od tych zaś z nich, którzy przebywają w Polsce oczekuje się nieulegania schizmie. Sytuacja religijna Kościołów wschodnich pozostaje więc bardzo napięta.

TAK

Oprócz modlitw jarmark, loteria, prezenty i koncerty, m.in. Romualda Lipko z gośćmi

Wkrótce Orszak Świętego Mikołaja

W niedzielę, 9 grudnia, ulicami Lublina przejdzie, już po raz piąty, Orszak Świętego Mikołaja.

Pomysł zorganizowania Orszaku Świętego Mikołaja rzucił w Lublinie ks. **Piotr Kawałko**, proboszcz parafii pod wezwaniem świętego, znajdującej się na wzgórzu Czwartek. Tegoroczny Orszak rozpocznie się mszą świętą o godzinie 13.00 w kościele oo. Dominikanów na Starym Mieście. O 14.30 uczestnicy mszy zbiorą się na rynku Starego Miasta i wspólnie przejdą ulicami: Bramową, Królewską, Lubartowską, Czwartek i Szkolną na plac kościelny przy parafii na Czwartku. Orszak połączony będzie z jarmarkiem i loterią oraz dorocznym ważeniem św. Mikołaja (warto przynieść drobne monety). Wspólne świętowanie umilą koncerty: góralskiego zespołu dziecięcego im. Klimka Bachledy z Zakopanego oraz pastorałek pt. „Pastorałki pod choinką, pod jemiołą" w wykonaniu Romualda Lipko z gośćmi. Każdy uczestnik Orszaku otrzyma prezent. Dodatkowo, w trakcie tegorocznego marszu będzie bity rekord największej liczby dzieci w stroju prawdziwego świętego Mikołaja.

3 grudnia (poniedziałek) św. Mikołaj odwiedzi z podarunkami chore dzieci w lubelskich szpitalach. Trasę przemierzy najnowszym modelem autobusu Ursus. 6 grudnia (czwartek) o godzinie 17.00 na placu przy Domu Handlowym „Sezam" o godzinie 17.00 odbędzie się uroczyste zapalenie lampek na choince, jako inauguracja świątecznego czasu. Tego samego dnia, o godzinie 18.00, w kościele pw. Świętego Mikołaja odbędzie się msza odpustowa w intencji wszystkich dzieci, młodzieży oraz rodziców. Natomiast 8 grudnia (w sobotę) w Filharmonii Lubelskiej im. Henryka Wieniawskiego o godzinie 18.00 będzie miało miejsce światowe prawykonanie musicalu o św. Mikołaju w wykonaniu międzynarodowej sławy zespołu Scholares Minores Pro Musica Antiqua i młodzieżowego teatru Panopticum.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Święty Mikołaj urodził się około 270 roku w mieście Patara w Azji Mniejszej jako jedyne, wymodlone dziecko swoich rodziców. Od najmłodszych lat był bardzo wrażliwy na ludzką biedę i cierpienie oraz niezwykle pobożny. Gdy został wybrany biskupem Miry swoją pomagał wszystkim potrzebującym, korzystając przy tym ze swego rodzinnego majątku.
Tradycja opowiada o wielu dziełach, które uczynił w swoim życiu, a które przyniosły mu tytuł patrona bezinteresownej dobroci. Między innymi popularna jest opowieść o trzech pannach, córkach zubożałego szlachcica, którym biskup pod osłoną nocy przekazał posag umożliwiając im tym samym wyjście za mąż i założenie rodzin. Często również okazywał ogromne miłosierdzie w stosunku do więźniów i dzięki jego wstawiennictwu u władz cesarskich wielu z nich odzyskało wolność.
Podczas panowania cesarza Dioklecjana, które przypadło na lata 284-305, został uwięziony i dopiero edykt mediolański cesarza Konstantyna, wydany w roku 313, przywrócił mu wolność. Zmarł 6 grudnia około roku 350 i został pochowany w Mirze. Święty Mikołaj z Miry czczony jest jako patron bezinteresownej dobroci, handlarzy, żeglarzy, kupców, pasterzy, więźniów a także pomyślnego zamążpójścia.

25 LISTOPADA. UROCZYSTOŚĆ JEZUSA CHRYSTUSA KRÓLA WSZECHŚWIATA

Piłat powiedział do Jezusa: «Czy Ty jesteś Królem żydowskim?» Jezus odpowiedział: «Czy to mówisz od siebie, czy też inni powiedzieli ci o Mnie?» Piłat odparł: «Czy ja jestem Żydem? Naród Twój i arcykapłani wydali mi Ciebie. Co uczyniłeś?» Odpowiedział Jezus: «Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, słudzy moi biliby się, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd». Piłat zatem powiedział do Niego: «A więc jesteś królem?» Odpowiedział Jezus: «Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu». (J 18, 33b-37)

Zaproszenie do budowania królestwa

Czterdziestoparoletni Edward, nie lubi swojej pracy. Otaczający świat go denerwuje. Jest przy tym złośliwy dla żony, niecierpliwy dla córki, swojego ojca zbywa wiecznym brakiem czasu. Sytuacja zmienia się diametralnie po groźnym wypadku. Edward postanawia odkryć swoje życie na nowo. Nagle zaczyna być szczęśliwy, dostrzegać ludzi i rzeczy, które go otaczały. Nigdzie nie wyjeżdża, nie ucieka w podróż dookoła świata. Mieszka w tym samym mieszkaniu, chodzi tym samym chodnikiem, spotyka tych samych ludzi, ale wszystko jest inaczej. Odzyskuje miłość oraz radość życia. Tak dzieje się z Edwardem, bohaterem filmu Jerzego Zielińskiego pt. „Król życia" (2015).

Tak przed Piłatem, jak i przed nami staje dziś zupełnie inny Król życia, Pan Jezus. I tak charakteryzuje swoje królestwo: „Królestwo moje nie jest z tego świata. Ja się na to narodziłem..., aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu". Syn Boży obwieszcza dobrą nowinę – wraz z Jego przyjściem na świat przybliżyło się do nas królestwo niebieskie. Jest ono inne od ziemskich potęg, gdzie władcy swoją bezwzględnością wykorzystują swoich poddanych. Natomiast Jezus zaprasza nas, swoich przyjaciół, do budowania zupełnie innego królestwa, którego treścią są: prawda i życie, świętość i łaska, sprawiedliwość, miłość i pokój.

Chrystus przyszedł dać świadectwo prawdzie, świadectwo o prawdziwym życiu: nie tylko o jego zasadach, ale o tym, że ono w ogóle istnieje i że można je osiągnąć. Ale osiągnąć tylko w jeden sposób: przez przyjęcie zwierzchnictwa Króla Prawdy, Jezusa. W życiu każdego człowieka jest wydarzenie, które wycisnęło piętno na jego życiu, tworząc „przedtem" i „potem". Przed i po ukończeniu studiów, przed i po ślubie. Kto odkrywa Jezusa jako swego Pana i Zbawiciela, nie ma wątpliwości, jak podzielić swoje życie: przed i po spotkaniu z Chrystusem.

Przyjąć zwierzchnictwo Chrystusa Króla, uczynić Go królem naszego życia, oznacza przyjąć prawdę, czyli słuchać prawdy, którą On objawia swoimi słowami i czynami. Problem w tym, że my często nie chcemy ani znać, ani tym bardziej przyjąć prawdy. Jakże wygodny i niezobowiązujący jest świat kłamstwa, pozorów, złudnych obietnic. W takim świecie żyje się pozornie o wiele łatwiej, bo gdy coś przestaje nam pasować, zawsze można uciec w inne kłamstwo czy złudzenie, wymigać się od odpowiedzialności. Ale ile jest warte życie oparte tylko na kłamstwie? I gdzie takie życie ma kres? Czy nie zagraża mu unicestwienie w świecie pozorów i złudzeń?

Bohater filmowy sam uczynił siebie królem życia, stanowił sam dla siebie punkt odniesienia. My natomiast chcemy przywrócić właściwe, tj. pierwsze miejsce Chrystusowi Królowi, by był Panem naszego serca, naszej rodziny, wspólnoty Kościoła czy Ojczyzny. Obyśmy byli Mu wierni w służbie Jemu samemu i ludziom. Obyśmy nie dawali powodu do słusznych zarzutów i do prześladowań z naszej winy. Niech ludzie, patrząc na nas, chwalą Boga, a nie złorzeczą Mu. Niech z naszych serc popłynie uwielbienie Chrystusa: „Króluj nam Chryste zawsze i wszędzie".

KS. LESZEK **SMOLIŃSKI**,
ZA WWW.LITURGIA.WIARA.PL

CENTRUM LUXMED MEDYCZNE
• Poradnie specjalistyczne
• Laboratorium
• Badania i zabiegi diagnostyczne
tel. 81 532 37 11
www.luxmedlublin.pl

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protetyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z języka francuskiego z możliwym dojazdem do ucznia. Tel. 517 843 909

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

Sprzedam paski klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3.25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm, w oprawie z bambusa śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak stalowy, długość 50 cm, 4 uchwyty, wyrób kowalstwa artystycznego. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łóżko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam grzejnik olejowo-elektryczny prod. włoskiej na kółkach. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radiomagnetofon 3200 automatic z Kasprzaka oraz radio Okiean. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lornetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania, garderoba długość 200 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam klatkę dla ptaków nową, bardzo ładną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam rzutnik do slajdów, bajek, itp. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu Peugeot 206. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwijalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwa fotele, nieużywane, w kolorze beżowym z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300-400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam książki, kalendarze lubelskie, przewodniki po Lublinie i Lubelszczyźnie. Tel. 514 118 643

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zegary wiszące do małego remontu-naprawy. Tel. 725 725 701

Sprzedam 100 m blachy ocynkowanej z rozbiórki. Tel. 602 839 559

Sprzedam pierzynę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego 1100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, lwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwietnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, ,tel. 604 858 729

Sprzedam gilzy p/pancerne. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie od zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuję pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)- Lublin, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokryciowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/wynajmę przyczep kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania. Cena 90 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam bale topolowe różnej grubości I długości. Cena 220 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Vigry 3. Stan dobry. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam rower niemiecką damkę. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam rzeźbę papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewnianą. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

Sprzedam drzwi drewniane zabytkowe. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam słoiki z zakrętkami różnej wielkości, większą ilość. Cena 50gr/szt. , tel. 604 858 729

Sprzedam popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. Cena 150 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn. Cena 300 zł

REKLAMA

TKŚ ŚWIDNIK OFERUJE:

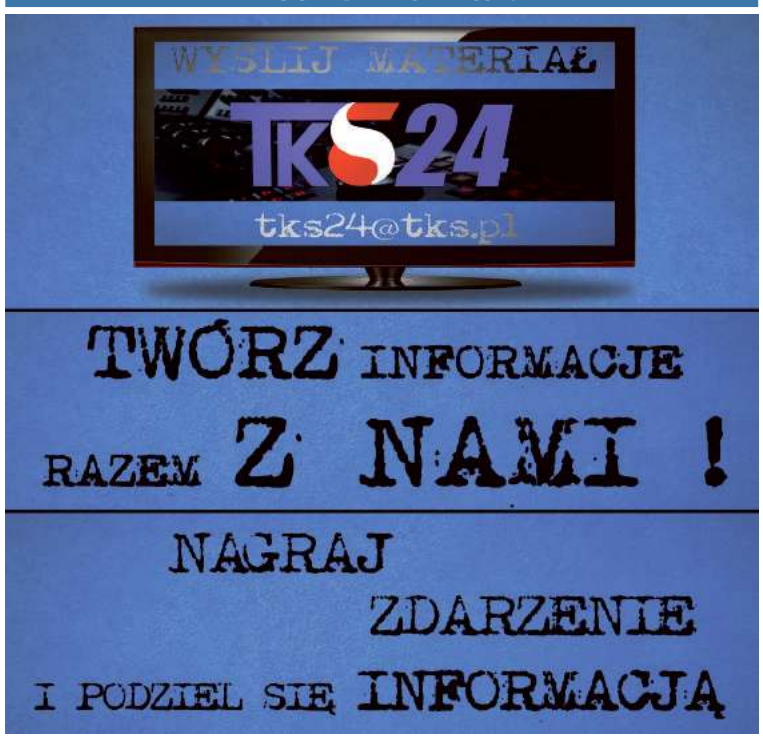

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam 5 kg butlę gazową, turystyczną z palnikiem, nową. Tel. 721 378 184

Sprzedam pompę górniczą z zabezpieczonym wyłącznikiem. Tel. 666 779 353

Sprzedam kuchenkę turystyczną, 2 palnikową i butlę gazową 2 kg. Tel. 666 479 353

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga" nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Opony zimowe o wymiarach 185 x 60 x 15 jak nowe. Tel. 604 206 241

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Nowe sprzęgło do Toyoty Yaris lub Auris, silnik 1,329. Tel. 604 206 241

Rower trójkołowy z koszem, nowy, idealny na działkę, na zakupy, pilnie sprzedam. Tel. 887 039 439, 81 532 8438

Roland E-68 + kolumna alternatywna 80W, (nowe dyskietki + futerał + stojak – gratis), cena 1 500 zł, Tel. 782 480 702

Sprzedam konsolę DJ Pioneer CDJ-200 i Mikser DJM-400, stan bdb, 100 proc. sprawna, cena 1500 zł, tel. 501 516 593

Panele fotowoltaiczne dla firm i domu, projektowanie, montaż, dobór instalacji, tel. 510 548 784

Sprzedam nowy zestaw rattanowy sofa, stół i dwa fotele z poduszkami. Tel. 781 028 245

Kożuszek dziecięcy (wiek 3-5 lat), z kapturem, z naturalnych skór, c. 60 zł. Tel. 516 339 017

Serial „Stawka większa niż życie", komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Szafka meblowa (orzech), do maszyny do szycia Singer, cena 50 zł. Tel. 608 42 44 88

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Lustro okrągłe, śr. 30 cm w oprawie z bambusa, śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Parapety drewniane 33 x 150 cm, gr 3,5 cm, 20 x 155 cm, gr. 3,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Szyba zespolona do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Wieszak stalowy – wyrób kowalstwo artystyczne, długość 50 cm, 4 uchwyty. Tel. 81 743 61 58

Butla gazowa turystyczna oraz palnik. Tel. 81 743 61 58

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Klatka dla ptaków, nowa, bardzo ładna. Tel. 81 743 61 58

INNE

Przyjmę większą ilość słoików zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Głuskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729

KUPIĘ

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może by zadłużone, do remontu, z nieuregulowanym stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem, ,tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grunty. Może być niepełnowartościowe, pod linią energetyczną, na skarpie, itp. w obrębie Lublina, tel. 604 858 729

Kupię naczepę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, tel. 604 858 729

Kupię telefon komórkowy nowej generacji. Mogę sam odebrać z salonu, tel. 604 858 729

Kupię 1000 m2 kostki brukowej rozbiórkowej, z transportem do Zaniówki, pow. parczewski, woj. lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekoracje CPN (czołg, śmigłowce, amfibia itp.) , tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie dużą ilość płyt USB, mogą być używane, tel. 604 858 729

Kupię pole przy drodze Lubartów-Lublin, Łęczna-Lublin lub przy innej trasie do 25km od Lublina, tel. 604 858 729

Kupię stupy betonowe elektryczne z transportem do Parczewa, tel. 604 858 729

Kupię płotki budowlane wym. 3,20 m x 1,70 m. Mogą być do remontu, tel. 604 858 729

Kupię telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie gruby, męski łańcuszek złoty z krzyżykiem lub Matką Boską, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie drzewo opałowe rąbane większą ilość (2 tiry), z transportem do Zaniówki, powiat parczewski, woj. Lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię baterie słoneczne, ekrany, wiatrak. Do wytwarzania energii elektrycznej, tel. 604 858 729

Kupię dużą ilość węgla z transportem do Parczewa, woj. lubelskie - może być koleją, tel. 604 858 729

USŁUGI

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Elektryka, glazura, hydraulika, panele, zabudowy karton-gips, malowanie, tapetowanie, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Nauka pływania dla najmłodszych, młodzieży i dorosłych. Świdnik te. 505 164 832

Usługi matrymonialne dużo ofert, tel. 663 919 260, 81 747 19 05

Gładź, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe, hydraulika, drobne naprawy na terenie Lublina, tel. 662 063 626

Remonty glazura, sufity podwieszane, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Panele słoneczne dla gospodarstw, bezpłatny montaż. Tel. 536 968 921

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Panele fotowoltaiczne dla firm, gospodarstw, zakładów, projekty, montaż, dotacje, dobór instalacji gratis. Tel. 510 548 784

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Malarz odnowi Państwu mieszkanie, dom, wnętrza oraz zewnętrzną elewację. Tapetowanie raufazą, sufity, odgrzybianie. Kulturalny i solidny. Tel. 506 750 659

Wszystko w Domu: hydraulika, elektryka, glazura, gładź, malowanie, panele, zabudowy, remonty. Tel. 732 698 739

Tapetowanie, malowanie, hydraulika, gładź, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Wykonam projekty budowlane, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Usługi projektowania komputerowego na zlecenie, nauka, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Malowanie, tapetowanie, gładź, panele podłogowe, hydraulika. Tel. 662 063 662

Glazura, remonty kompleksowo. Wieloletnie doświadczenie. Tel. 882 823 602

Meble pod wymiar, kuchnie, zabudowy wnęk, pokojowe, sypialne, garderoby, typowe i nietypowe, dopasowane do potrzeb klienta, solidnie i terminowo. Tel. 507 147 579

Solidnie tapetowanie, malowanie, gładź, hydraulika, glazura, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Glazura, terakota, panele remonty kompleksowe, duże doświadczenie. Tel. 660 272 588

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

Inne

Przyjmę większą ilość słoików zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Głuskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam 2 mieszkania 94m2 i 78,5 m2 w kamienicy w pionie w Lublinie przy deptaku. Tel. 691 636 371

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam pawilon handlowy w dobrym punkcie Świdnika. Tel. 510 906 622

Sprzedam kamienicę w Lublinie przy deptaku (2 mieszkania plus 2 lokale użytkowe po remoncie). Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę budowlaną 44a w Krępcu przy ul. Kwiatowej. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie, III piętro, 3 pokoje, duży balkon, wybudowane w 1997 roku, osiedle Wchód w Świdniku, tel. 889 169 377

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam działkę 38ar z domem, prąd, siła, studnia, ogrodzona. Kukawka gm. Wojsławice pow. chełmski, cena 50.000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam mieszkanie 62m2 M-4 w Świdniku, własnościowe, parter (z dożywociem) za gotówk. Tel. 723 738 184, po godz. 16.00

Sprzedam mieszkanie 73m2, 4 pokoje, IV p. w Świdniku, cena 230 tys. zł. Tel. 691 760 268

Sprzedam mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 222 tys. zł, tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam mieszkanie własnościowe 50m2 , czwarte piętro z bloku czteropiętrowym w Lublinie na Kalinowszczyźnie przy szkole. Tel. 881 585 461

Sprzedam mieszkanie w Lublinie, 74m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, osiedle Czuby, parter, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455.

Sprzedam dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służy na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę 38a z domem w Kukawce (gm. Wojsławice, pow. chełmski), cena 50 000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam piękną posiadłość w okolicach Stalowej Woli pałacyk 300m2, 1ha ogrodu w tym staw. Tel. 15 600 65 77 (wieczorem)

Sprzedam garaż znajdujący si pod blokiem przy ul. Bolesława

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
GARAŻE WZMOCNIONE
Dogodne RATY
512-182-312 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

Śmiałego w Lublinie (LSM) tel. 605 954 934

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, na osiedlu Wschód, 73,15m¸, 4 pokoje, piętro 4/4, widna kuchnia. Tel. 606 589 115

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam udziały/wynajmę w kamienicy w Lublinie, 3 pomieszczenia. Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 56,6m¸, 1 piętro, 3 pokoje, Świdnik, ul. Kosynierów. Tel. 606 796 602

Sprzedam mieszkanie 45,32 m2 w Świdniku, 2 pokoje, p. 4/4, własnościowe przy ul. Racławickiej, cena do uzgodnienia. Lub zamieni na 1-2 pokojowe powyżej 30m¸ na parterze lub 1. piętrze w Świdniku. Tel. 516 735 772

Sprzedam lub zamieni ę 30m¸ 3/3p na 2 pokoje z balkonem dopłata w Świdniku, parter lub 1 piętro. Tel. 511 318 597

Sprzedam mieszkanie 70m¸ plus, II piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, garderoba, balkon, ul. Organowa (Szeligowskiego) rezydencja ogrodzona, Czechów w Lublinie. Cicha spokojna lokalizacja. Wysoce rozwinięta infrastruktura, sklepy, market Auchaun, przedszkole, kościół, apteka, szpital, przystanek MPK. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650, 81 740 35 62

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości o powierzchni 3400m¸, z zabudowę 1200m¸, ul. Szewska w Lublinie, c. 415 000 zł. Tel. 505 526 477

Sprzedam (kiosk) PW 8, pawilon handlowy 30m¸, centrum Świdnika, ze względu na zakończenie działalności gospodarczej i wiek, przystępna cena, tanio. Tel. 510 906 622

Sprzedam mieszkanie w Świdniku kawalerka 28m¸, kuchnia, pokój, łazienka. Tel. 600 433 610

Dom jednopiętrowy w miejscowości Młynki k. Końskowoli, podpiwniczony, oddzielnie garaż, budynek gospodarczy, działka 0,5h, cena 450 000 zł. Tel. 798 807 260

Lokal stancja, 8,6m¸, Świdnik, parter, nowe budownictwo, opomiarowane, media, cena do uzgodnienia. Tel. 609 953 354

Mieszkanie w Świdniku 54,70 p.4/4, 3 pokoje, balkon własnościowe. Tel. 505 164 842

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości komercyjnej, Lublin, ul. Szewska, c. 550 000 zł. Tel. 606 626 477

Sprzedam udział ze wskazaniem na metraż, ok. 60m¸, ścisłe centrum Lublina, cena 85 000 zł. Tel. 602 471 748

Sprzedam kamienic w Lublinie deptak, w tym 2 mieszkania 94 i 78,5m¸, i 2 lokale użytkowe 28 i 18,70m¸, c. 2 050 000 zł. Tel. 691 636 371

ZAMIENIĘ

Zamienię M-4 w Świdniku, komunalne 66 m2, IV piętro, na mniejsze na parterze lub I piętrze. Tel. 782 640 596

Zamienić mieszkanie 51m¸, Wćglin Południowy, działkć budowlanr 1000m¸ i działkć ogrodniczr 2000m¸, na dom w Lublinie lub w pobliżu Lublina. Tel. 513 348 687

Zamienię M-4 w Świdniku, własnościowe, parter, 62m¸, na M-3 własnościowe na parterze lub I piętrze w Świdniku ewentualnie dom z małą działką w Jackowie, Dominowie, Turce i tych okolicach. Tel. 723 738 184

Zamieni ęM-3 w Świdniku, 51m¸, 2 piętro, na M-4 w Świdniku, min. 60m¸, parter, 1 lub 2 piętro, mieszkanie może by do remontu. Tel. 507 941 189

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Lublinie, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Warszawie, tel. 604 858 729

Zamienię wełnę mineralną większą ilość na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową na bagażową, tel. 604 858 729

Zamienię płyty granitowe 50 m2 na inne materiały, tel. 604 858 729

Zamienię siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię stary kredens zabytkowy na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię drzwi drewniane zabytkowe na inne stare rzeczy, tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie na Czechowie. Tel. 666 659 155

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729Przyjmę do siebie Panią na stancję do wspólnego pokoju w Lublinie, cena 150 zł tel. 513 40 17 92

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

Wynajmę mieszkanie 2 pokoje, kuchnia i łazienka w Warszawie (I piętro) z garażem na osiedlu zamkniętym i strzeżonym. Kontakt tel. 513 966 903.

Budynek wolnostojący z przeznaczeniem na stancje, biura, usługi itp. Tel. 81 751 29 51

Mieszkanie w Świdniku, 50m¸, 2 pokoje umeblowane, parter, c. 1250,00 zł/miesirc. Tel. 508 297 794

Mieszkanie w Świdniku, 2 pokoje, częściowo umeblowane, 800,00 zł + gaz + prąd + woda. Tel. 530 888 462

Wynajmę pokój jednoosobowy, umeblowany w Lublinie, Czechów, os. Lipińskiego dla studentki, uczennicy lub pracującej.

Cena 480 zł, bez dodatkowych opłat. Tel. 696 715 264

Wynajmę przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 40 zł/doba, tel. 604 858 729

Wynajmę barakowóz na kołach. Cena 40 zł/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 200zl/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ulicy Kusocińskiego w Świdniku. Tel. 661 639 360

Garaż pod blokiem mieszkalnym, brama na pilota, osiedle monitorowane w Lublinie, ul. Startowa. Tel. 668 999 931

Wynajmę duży magazyn- stodołę, 70 km od Lublina. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę letniskową nad rzeką Wieprz. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wydzierżawi 1 ha pola łąki na KRUS/ZUS, Horodyszcze. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę w Lublinie (inwestycyjną) na ul. Gospodarczej. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Biała Podlaska przy trasie Warszawa – Terespol – sprzedam działkę o pow. 1,5 ha naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. (0 82) 563-35-51

Wydzierżawię dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służyć na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Wydzierżawię siedlisko: 0, 5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Zamienię siedlisko: 0,5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno-budowlaną o powierzchni 42a w Kolonia Struża, przy szosie, media są. Tel. 723 534 333

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

Sprzedam działkę inwestycyjną 69 a, media przy działce, ul. Lotnicza w Świdniku (w pobliżu lotniska). Tel. 696 771 377

Sprzedam dwie działki budowlane po 20a (woda, światło) w Nowym Krępcu. Tel. 794 765 667, 721 523 662

Sprzedam działkę budowlanŕ, uzbrojonŕ, wszystkie media 378m¸, Turka osiedle Borek. Atrakcyjna spokojna okolica, bardzo dobre połączenie z centrum Lublina, 7 minut jazdy MPK. Wysoce rozwinięta infrastruktura sklepy, przedszkole, kościół, apteka, boisko sportowe Orlik. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650

Sprzedam działkę rolną 1ha, Czubrowice, woj. Małopolskie, c. 155 000 zł. Tel. 505 625 477

Działka budowlana 10a Franciszków gm. Mełgiew, wszystkie media. Tel. 501 660 999 po 19.00

Wynajmę działkę utwardzonŕ 1800 m¸ w Elizówce naprzeciwko gieŭdy, cena 2 500 zŭ do uzgodnienia. Tel. 81 756 13 38, 504 55 66 70

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjnŕ, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zŭ/m¸. Tel. 697 492 997

Sprzedam działkę o pow. 1,5 ha przy trasie Warszawa - Terespol w Białej Podlaskiej, naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. 82 563 35 51

Sprzedam działkę budowlaną 15a, 37,5 x 40 m (woda, prąd, Internet) w Świdniku przy ul. Olimpijczyków 3a, tel. 694 956 500

PRACA

PRACA – SZUKAM

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna –podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, tel. 691 666 068

Poszukuję alpinisty z linami, do podcięcia drzewa, tel. 604 858 729

Poszukuję alpinisty z linami, do zrobienia podbitki w szczycie budynku, tel. 604 858 729

Poszukuję pracy w zawodzie cukiernik w Świdniku lub okolicach. Posiadam dyplom czeladniczy i ukończony kurs zawodowy. Tel. 789 435 041

Emeryt (66 lat) z orzeczeniem umiarkowanym, poszukuje pracy dziennej w szatni, na portierni, kurier, catering, prawo jazdy kat. B. Tel. 784 787 235

Emeryt (68 lat) I grupa inwalidzka, stopie znaczny poszukuje pracy w szatni lub portierni, na budowie pracownik ochrony w systemie pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Marchandiser, kasjer, przedstawiciel handlowy, uprawnienia na wózek widłowy, kierowca kat. B. Tel. 504 44 20 57

Pilnie poszukuj pracy w biurze, recepcji, ochronie jako tłumacz. Znam wiele języków. Praca na stałe lub zlecenie. Tel. 887 039 439, 798 381 481

Poszukuje pracy w ochronie na budowie, w obiektach zamkniętych, na portierni, w szatni. Tel. 504 651 114, 511 347 670, 514 356 057

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w obiektach zamkniętych. Długoletnia praktyka w ochronie. Tel. 81 532 84 38, 887 039 439, 798 381 481

Emeryt I. 68, I grupa inwalidzka (stopie znaczny), poszukuje pracy w szatni lub portierni w systemie zakładu pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Masażystka wykonuje masaż leczniczy i relaksacyjny. Tel. 721 121 675

Rencistka I. 54 poszukuje pracy w szatni lub na portierni na uczelniach lub szpitalach lub instytucjach. Tel. 508 708 674

Osoba z wykształceniem medycznym chętnie zaopiekuje si dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 603 927 704

Poszukuje pracy jako opiekunka do osób starszych, posiadam doświadczenie. Świdnik i okolice. 662 868 096

Mężczyzna 50+, uczciwy, zdyscyplinowany, nie pijący, podejmie pracę w Świdniku lub okolicy, stałą na umowę (może by ochrona). Tel. 81 751 51 22

Emeryt (61 lat) poszukuje pracy jako kierowca. Tel. 604 219 158

PRACA – DAM

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

Zatrudnię w restauracji we Włodawie kucharkę z doświadczeniem. Praca na umowę. Możliwość zamieszkania w miejscu pracy. Tel. 503 626 888

MATRYMONIALNE

Poznam Pana w wieku 70-80 lat, tak jak ja odczuwającego samotność, tel. 513 40 17 92

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel. 511 198 493

Usługi matrymonialne, 26-letnia tradycja. Tel. 81747 19 05, 663 919 260

MOTORYZACJA

Toyota RAV 4, 2004 rok, poj. 2,0, D4D, 116 KM, bardzo bogate wyposażenie + opony zimowe, cena 18 800 zł. Tel. 509 866 941

Volvo V40, 2001 r, Cena 2,5 tys. zł. Tel. 602 839 559

Pilnie sprzedam skuter marki Fresco, w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel. 887 039 439, 504 651 114, 81 532 84 38.

Ford Focus 2006/7, przebieg 96780 km, benzyna, 5D, czarny, cena 14000 zł do negocjacji. Tel. 662 384 588

Daewoo Espero 1999 r., benzyna 1,8, wymienione progi, łańcuch rozrządu, tarcza sprzęgła, amortyzatory przód, cena 2500 zł, tel. 662 063 626

Opel Insignia A, 2011r., c. 35 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, odtwarzacz dvd, poduszka powietrzna chroniąca kolana, relingi dachowe, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, bluetooth, czujniki parkowania przednie, elektryczne szyby tylne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, światła led, tapicerka skórzana, zmieniarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, elektrycznie ustawiane fotele, gniazdo sd, isofix, komputer pokładowy, nawigacja gps, podgrzewane przednie siedzenia, przyciemniane szyby, światła przeciwmgielne, tempomat. Tel. 601 055 551

Ford S-Max I, 2007r., c. 22 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne tylne, światła przeciwmgielne, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, dach panoramiczny, elektryczne szyby tylne, gniazdo sd, isofix, komputer pokładowy, podgrzewana przednia szyba, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterka boczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 515 406 607

Volkswagen Touareg I, 2005r., c. 39 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja czterostrefowa, komputer pokładowy, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne przednie, regulowane zawieszenie, tapicerka skórzana, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, hak, klimatyzacja dwustrefowa, nawigacja gps, podgrzewane tylne siedzenia, poduszki boczne tylne, światła do jazdy dziennej, tempomat, zmieniarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, klimatyzacja manualna, podgrzewane lusterka boczne, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, światła xenonowe, tempomat aktywny. Tel. 500 202 869

Volkswagen Passat B6, 2007r., c. 19 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujniki parkowania tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewane lusterka boczne, przyciemniane szyby, światła led, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, czujniki parkowania przednie, esp (stabilizacja toru jazdy), komputer pokładowy, podgrzewane przednie siedzenia, relingi dachowe, światła przeciwmgielne. Tel. 794 264 335

BMW Seria 3 E46, 2004r., c. 30 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, podgrzewane przednie siedzenia, przyciemniane szyby, światła do jazdy dziennej, tapicerka skórzana, zmieniarka cd, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, komputer pokładowy, poduszki boczne przednie, relingi dachowe, światła przeciwmgielne, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne tylne, szyberdach, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 601 295 056

Citroën C4 Picasso I, 2007r., c. 17 700 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujnik deszczu, dach panoramiczny, hak, łopatki zmiany biegów, światła xenonowe, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, isofix, mp3, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, bluetooth, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, klimatyzacja dwustrefowa, światła przeciwmgielne. Tel. 884 960 544

Volvo XC 70, 2010r., c. 49 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne tylne, światła przeciwmgielne, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, bluetooth, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, gniazdo usb, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterko boczne, esp (stabilizacja toru jazdy), isofix, komputer pokładowy, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, relingi dachowe, tapicerka skórzana. Tel. 607 372 787

Mini ONE, 2011r., c. 27 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, kurtyny powietrzne, światła przeciwmgielne, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, czujnik deszczu, esp (stabilizacja toru jazdy), mp3, światła xenonowe, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, klimatyzacja dwustrefowa, system start-stop, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 884 960 544

Honda Accord VII, 2004r., c. 21 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, podgrzewane lusterka boczne, przyciemniane szyby, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewane przednie siedzenia, szyberdach, tapicerka skórzana, centralny zamek, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujnik deszczu, elektryczne szyby tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne przednie, światła przeciwmgielne, tempomat. Tel. 884 885 408

Audi S3 8P, 2007r., c. 40 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, światła przeciwmgielne, tapicerka welurowa, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, gniazdo aux, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, światła xenonowe, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik zmierzchu, isofix, komputer pokładowy, przyciemniane szyby, tapicerka skórzana, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 663 113 069

Ford Focus Mk3, 2011r., c. 29 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, elektrochromatyczne lusterka boczne, esp (stabilizacja toru jazdy), hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne tylne, światła led, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, isofix, komputer pokładowy, ogranicznik prędkości, podgrzewane przednie siedzenia, system start-stop, światła przeciwmgielne, tempomat aktywny, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, elektryczne szyby tylne, gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, podgrzewana przednia szyba, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 506 239 180

Seat Leon II, 2009r., c. 22 900 zł, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja manualna, mp3, poduszki boczne tylne, tapicerka welurowa, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, czujnik deszczu, gniazdo aux, komputer pokładowy, podgrzewane lusterka boczne, przyciemniane szyby, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterko wsteczne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne przednie, światła przeciwmgielne. Tel. 508 518 170

Ford S-Max I, 2010r., c. 44 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektryczne szyby tylne, isofix, komputer pokładowy, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne tylne, światła led, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, światła przeciwmgielne, wielofunkcyjna kierownica, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewana przednia szyba, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, światła xenonowe. Tel. 607 712 767

Toyota RAV4 II , 2005r., c. 19 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujniki parkowania tylne, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, poduszki boczne tylne, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, elektryczne szyby tylne, klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewane lusterka boczne, relingi dachowe, wielofunkcyjna kierownica, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), esp (stabilizacja toru jazdy), komputer pokładowy, poduszki boczne przednie, światła przeciwmgielne. Tel. 737 818 011

Toyota Yaris II, 2006r., c. 17 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, isofix, kurtyny powietrzne, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, klimatyzacja manualna, mp3, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, komputer pokładowy, poduszki boczne przednie. Tel. 502 522 762

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

Poniedziałek 26.11

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Klakson i spółka 9:30
Planeta Singli 2 14:15

Kamerdyner 14:30
Zimna wojna 16:30
Miłość jest wszystkim 17:15
Sofia 18:15
Bohemian Rhapsody 19:45
Touch Me Not 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Miłość jest wszystkim 15:40, 18:00
Bohemian Rhapsody 20:15

Wtorek 27.11

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Biały Kieł 8:30
Klakson i spółka 9:30
Kamerdyner 10:30
Planeta Singli 2 14:15
Miłość jest wszystkim 14:45, 17:15
Zimna wojna 16:30
Sofia 18:15
Bohemian Rhapsody 19:45
Touch Me Not 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Miłość jest wszystkim 15:40, 18:00
Bohemian Rhapsody 20:15

Środa 28.11

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Klakson i spółka 9:30
Kamerdyner 10:00
Zimna wojna 13:00, 16:30
Planeta Singli 2 14:15
Miłość jest wszystkim 14:45, 17:15
Sofia 18:15
Bohemian Rhapsody 19:45
Touch Me Not 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Miłość jest wszystkim 15:00, 20:00
Bohemian Rhapsody 17:30

Czwartek 29.11

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Klakson i spółka 9:30
Planeta Singli 2 14:15
Kamerdyner 10:00
Zimna wojna 13:00, 16:30
Miłość jest wszystkim 14:45, 17:15
Sofia 18:15
Bohemian Rhapsody 19:45
Touch Me Not 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Miłość jest wszystkim 15:40, 18:00
Bohemian Rhapsody 20:15

Piątek 30.11

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda 8:30
Miłość jest wszystkim 11:00

Sobota 01.12

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda 14:30
Miłość jest wszystkim 17:00
Przegląd filmowy: Kamerdyner 19:30

Niedziela 02.12

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda 14:30
Miłość jest wszystkim 17:00, 19:30

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58
Pełny repertuar na stronie www.cinema-city.pl/kina/lublinplaza i www.cinema-city.pl/kina/felicity#

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 10
Pełny repertuar na stronie www.multikino.pl/kino/lublin/repertuar

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY
26.11 – Diabeł i tabliczka czekolady godz. 18:30
29.11 – Sposób na Alcybiadesa godz. 09:00
29.11 – Sposób na Alcybiadesa godz. 12:00
30.11 – Sposób na Alcybiadesa godz. 09:00
30.11 – Potańcówka jak w Niepodległej godz. 20:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA
27.11 – Pchła szachrajka godz. 09:30
27.11 – Pchła szachrajka godz. 11:30
28.11 – Pchła szachrajka godz. 09:30
28.11 – Pchła szachrajka godz. 11:30
29.11 – Pchła szachrajka godz. 09:30
29.11 – Pchła szachrajka godz. 11:30
01.12 – Szewczyk Dratewka – bajka do zjedzenia godz. 16:00
02.12 – Szewczyk Dratewka – bajka do zjedzenia godz. 12:00

TEATR STARY
26.11 – Kino w Teatrze Starym „Zwariować ze szczęścia" godz. 18:00
27.11 – Bitwa o kulturę. Nasze nowe zabytki godz. 18:00
28.11 – Lubliner Klezmorim godz. 19:00
30.11 – „Moskwa – Pietruszki" Teatr Ateneum/Warszawa godz. 19:00
01.12 – „Moskwa – Pietruszki" Teatr Ateneum/Warszawa godz. 17:00
02.12 – Bajkowa niedziela godz. 17:00

TEATR MUZYCZNY
27.11 – Królewna Śnieżka godz. 11:30
28.11 – Królewna Śnieżka godz. 09:00
30.11 – Bal w Savoyu godz. 18:00
01.12 – Bal w Savoyu godz. 18:00
02.12 – Bajkolandia godz. 16:00

FILHARMONIA

30.11 (PIĄTEK)
Zapomniana Muzyka Polska godz. 19:00

2.12 (NIEDZIELA)
Michał Bajor godz. 18:00

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień W LUBLINIE

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.
Adresy skrzynek na str. 24 (przy kuponie krzyżówkowym).

Treść ogłoszenia .....
.....
.....
Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)
.....
.....
.....
....., tel. .....

PIŁKA RĘCZNA

Ostatnie szlify przed mistrzostwami Europy

Od piątku do niedzieli, reprezentacja Polski z siedmioma zawodniczkami MKS Perła Lublin w składzie, rywalizowała w towarzyskim turnieju w hiszpańskim Alicante, będącym końcowym etapem przygotowań do nadchodzących mistrzostw Europy.

W pierwszym spotkaniu Polki uległy gospodyniom, Hiszpankom różnicą siedmiu bramek – 23:16 (13:9), w drugim pokonały Brazylię 32:26 (14:13).

W obu meczach bramki zdobywały także zawodniczki MKS Perła Lublin. Najwięcej goli, bo w sumie aż 10 (2 z Hiszpankami i 8 z Brazylią) ustrzeliła **Aneta Łabuda**, **Kinga Achruk** zaliczyła 6 trafień (2 +4), a **Sylwia Maruszczyk** 3 (1+2).

Niedzielny, ostatni mecz turnieju "biało-czerwonych" z Niemkami, zakończył się już po zamknięciu tego wydania.

W II siatkarzy

Avia odzyskała fotel lidera

Zaledwie tydzień z prowadzenia w rozgrywkach II ligi siatkarzy cieszyli się zawodnicy LUK Politechniki Lubelskiej. Od soboty znowu na fotelu lidera rozsiadła się świdnicka Avia.

Tym razem to „żółto-niebiescy" wykorzystali pauzę w rozgrywkach rywali z Lublina. Avia pokonała w Rzeszowie tamtejszy AKS V LO za trzy punkty, choć nie obyło się bez niewielkiej wpadki, za którą należy uznać przegrany 19:25 trzeci set sobotniego starcia na Podkarpaciu. Po dwóch wysoko wygranych partiach (obie do 16), w świdnickie szeregi wkradło się lekkie rozluźnienie.

Już w najbliższy weekend oba zespoły spotkają się ponownie, tym razem w Świdniku, w spotkaniu otwierającym rundę rewanżową rozgrywek.

AKS V LO RZESZÓW – AVIA ŚWIDNIK 1:3 (16:25, 16:25, 25:19, 15:25)

Pozostałe mecze 9. kolejki: Błękitni Ropczyce – PZL Sędziszów Młp. **3:0 (25:22, 25:21, 25:14)** * KKS Kozienice – Neobus RAF-MAR Sołek Cars Niebylec **0:3 (16:25, 26:28, 18:25)** * pauzowały: LUK Politechnika Lublin i Karpaty Krosno.

1. Avia	**7**	**20**	**21-5**
2. LUK Politechnika	**7**	**18**	**18-3**
3. Karpaty	7	12	14-10
4. Neobus	7	12	13-10
5. KKS Kozienice	7	10	12-15
6. Błękitni	7	7	9-16
7. AKS V LO	7	4	8-19
8. Sędziszów	7	1	4-21

W następnej kolejce – 1 grudnia: Avia – AKS V LO, KKS Kozienice – LUK Politechnika.

W II LIDZE SIATKAREK

LUK AZS UMCS za trzy punkty!

Cenną, wyjazdową wygraną w meczu 9. kolejki II ligi siatkarek odniosły zawodniczki LUK AZS UMCS Lublin. Podopieczne trenera Jacka Rutkowskiego pokonały 3:0 (25:18, 25:11, 25:20) Pogoń Proszowice.

Pozostałe mecze 9. kolejki: Sokół Radzionków – Marba Sędziszów Małopolski **3:0 (25:17, 27:25, 25:21)** * Halemba Ruda Śląska – Tomasovia Tomaszów Lub. 3:1 **(25:11, 23:25, 27:25, 25:21)** * San-Pajda Jarosław – Maraton Krzeszowice **3:0 (25:23, 25:17, 27:25)** * mecz: Silesia Volley Mysłowice – SMS PZPS II Szczyrk odbędzie się 29 listopada.

1. San-Pajda	9	27	27-2
2. SMS	8	19	21-7
3. Tomasovia	9	19	22-11
4. Halemba	9	18	21-14
5. Silesia	8	14	18-14
6. LUK AZS UMCS	**9**	**10**	**14-19**
7. Sokół	9	9	12-20
8. Maraton	9	8	12-22
9. Marba	9	4	6-25
10. Pogoń	9	4	7-26

W następnej kolejce – 1 grudnia: LUK AZS UMCS – Halemba.

Koszykarze TBV Startu wyrzucili zespół z Ostrowa Wielkopolskiego z fotela lidera Energa Basket Ligi!

Czerwono-czarni przegryźli Stal

Takich koszykarzy TBV Start Lublin, jak w sobotnim meczu z BM Slam Stalą Ostrów Wielkopolski, zespołem prowadzącym po 7. seriach spotkań w Energa Basket Lidze, chciałoby się oglądać zawsze! Z pomysłem na grę, bezkompromisowo walczących od początku do końca! „Czerwono-czarni" jak najbardziej zasłużyli w sobotę na zwycięstwo nad faworyzowanym rywalem!

Początek był niezwykle zacięty, kosz za kosz. Dopiero po pięciu minutach gościom udało się odskoczyć na cztery punkty (10:14). Startowcy jednak nie rezygnowali i po serii 9-0 (trójka **Antona Gaddeforsa**, za 2 i 3 **Urosa Mirkovicia** oraz celny wolny **Wojciecha Czerolnko**) to gospodarze wygrywali pięcioma punktami (19:14). Trójką próbował ratować gości **Witalij Kowalenko**, ale po pierwszej kwarcie góra byli miejscowi (23:17).

W drugiej kwarcie ekipa trenera **Davida Dedka** rozkręcała się z minuty na minutę. Po kolejnej serii, tym razem (7:0) i po trójce Gaddeforsa w 15. minucie TBV Start prowadził już 33:21. Lublinianie kontrolowali sytuację, a ostrowianie ciągle mieli spore problemy z konstruowaniem ofensywy. **James Washington** i **Devonte Upson** robili z rywalami na parkiecie co chcieli i do przerwy startowcy prowadzili z liderem 47:30!

W trzeciej kwarcie drużyna trenera **Wojciecha Kamińskiego** poprawiła defensywę, a to z kolei miało pozytywny wpływ na atak. BM Slam Stal błyskawicznie niwelowała straty .W 25. minucie po trójce Przemysława Żołnierewicza przegrywała tylko dwoma punktami (55:53), a chwilę później po jego kolejnym trafieniu za dwa i wolnym wykorzystanym przez **Michała Chylińskiego** goście znowu objęli prowadzenie (55:56). Coraz wydawać by się mogło gorszą sytuację startowców, zmieniły dopiero trafienia **Michaela Gospodarka** i **Urosa Mirkovicia**. Przed czwartą kwartą to lublinianie wygrywali (65:61).

Po niespełna minucie ostatniej części na tablicy wyników znowu widniał remis (65:65), a po „trójkach" **Jaramaza** to Stal znowu była górą (67:68 oraz 69:71).

W decydującej fazie meczu gospodarze znowu wspięli się na wyżyny swoich umiejętności. Po serii 10:0 jaką zanotowali i akcji **Romana Szymańskiego**, na 2 minuty i 39 sekund przed końcem wygrywali 79:71. W samej końcówce goście zbliżali się jeszcze na dwa punkty (83:85), ale to TBV Start zwyciężył ostatecznie 88:83, dzięki niezawodnemu Washingtonowi i jego trzem wykorzystanym rzutom wolnym.

MAG

James Washington poprowadził TBV Start do wygranej nad BM Slam Stalą Ostrów Wielkopolski. 31-letni amerykański rozgrywający zdobył 20 punktów oraz zaliczył aż 10 asyst. Przebywał na parkiecie 34 minuty i 38 sekund, najdłużej ze wszystkich koszykarzy występujących w sobotnim spotkaniu.

LICZBA DNIA

10 tyle razy zmieniało się prowadzenie w sobotnim meczu TBV Start – BM Slam Stal

TBV START LUBLIN – BM SLAM STAL OSTRÓW WLKP. 88:83 (23:17, 24:13, 18:31, 23:22)

TBV Start: Washington 20 (10 asyst), Dziemba 11 (1x3), Upson 10, Gaddefors 6 (2x3), Borowski 4 oraz Mirković 20 (4x3), Szymański 9 (9 zbiórek), Gospodarek 7 (1x3), Czerlonko 1, Pelczar.

BM Slam Stal: Żołnierewicz 18 (4x3), Maraš 16, Chyliński 10 (1x3), Scott 9, King 8 (16 zbiórek!) oraz Jaramaz 11 (3x3), Kowalenko 11 (2x3), Nowakowski, Szymkiewicz.

W STATYSTYCE

TBV Start		Stal
88	punkty	83
12	ze strat	12
36	w „pomalowanym"	26
7	drugiej szansy	20
6	z szybkiego ataku	10
37	z ławki	22
26	zbiórki	42
7	z. atak	23
19	z. obrona	19
11	straty	13

ENERGA BASKET LIGA

8. kolejka: TBV Start Lublin – BM Slam Stal Ostrów Wlkp. **88:83 (23:17, 24:13, 18:31, 23:22)** * Stelmet Enea BC Zielona Góra – Trefl Sopot **93:75 (25:15, 24:20, 17:15, 27:25)** * GTK Gliwice – King Szczecin **95:81 (22:15, 16:20, 26:18, 31:28)** * Legia Warszawa – Anwil Włocławek **72:103 (16:29, 25:23, 12:25, 19:26)** * AZS Koszalin – Rosa Radom **78:75 (18:17, 20:20, 18:15, 22:23)** * Miasto Szkła Krosno – Spójnia Stargard **93:76 (17:21, 29:28, 16:12, 31:15)** * MKS Dąbrowa Górnicza – Polski Cukier Toruń 93:84 **(24:20, 28:23, 23:19, 18:22)** * mecz: Polpharma Starogard Gd. – Arka Gdynia odbędzie się 4 grudnia o godz. 19:00.

1. Stelmet	8	15	752-636
2. Stal	8	14	721-607
3. Polski Cukier	8	14	665-577
4. Dąbrowa Górn.	9	14	777-745
5. Anwil	8	13	698-638
6. Legia	8	13	619-617
7. Arka	7	12	617-582
8. Polpharma	7	12	650-618
9. TBV Start	**8**	**12**	**627-641**
10. King	7	11	585-539
11. GTK Gliwice	8	11	644-700
12. Spójnia	8	10	584-682
13. Rosa	8	10	568-666
14. Miasto Szkła	8	10	596-698
15. Trefl	8	9	611-663
16. AZS Koszalin	8	9	589-694

W następnej kolejce – 7 grudnia: Arka – TBV Start (19:30).

ENERGA BASKET LIGA KOBIET

7. kolejka: Enea AZS Poznań – Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin **69:81 (18:22, 17:21, 16:25, 18:13)** * CCC Polkowice – PGE MKK Siedlce **89:56 (23:16, 17:8, 24:15, 25:17)** * niedzielne mecze: Energa Toruń – Arka Gdynia, Artego Bydgoszcz – Ostrovia Ostrów Wielkopolski, Ślęza Wrocław – InvestInTheWest Enea Gorzów Wielkopolski i Widzew Łódź – Wisła CanPack Kraków zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. CCC Polkowice	7	14	581-422
2. Ślęza	6	12	513-387
3. Arka	7	12	558-489
4. Wisła	6	11	466-351
5. Gorzów	6	10	503-400
6. Pszczółka	**8**	**10**	**548-585**
7. PGE MKK	8	10	557-653
8. Energa	5	9	390-310
9. Artego	5	9	375-329
10. Widzew	7	9	464-529
11. Politechnika	7	8	434-573
12. AZS Poznań	7	8	459-599
13. Ostrovia	7	7	413 – 634

W następnej kolejce – 1 grudnia: Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS – Sunreef Yachts Politechnika Gdańska (18).

Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin lepsze w akademickich derby ekstraklasy od Enea AZS Poznań

Wreszcie wygrały!

Aż osiem tygodni na drugą wygraną w rozgrywkach, a pierwszą wyjazdową, musieli czekać kibice koszykarek Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin. Drugim pokonanym przez podopieczne trenera Wojciecha Szawarskiego zespołem w obecnym sezonie, po Ostrovii, z którą nasza drużyna uporała się u siebie na starcie rozgrywek, jest Enea AZS Poznań! Sobotnie akademickie derby Energa Basket Ligi Kobiet rozegrane w stolicy Wielkopolski Pszczółki wygrały 81:69.

Sobotni mecz obie ekipy rozpoczęły bardzo nerwowo, wieloma niecelnymi rzutami i faulami. Pierwsze punkty zdobyła rzutem za trzy, wyprowadzając lubelski zespół na prowadzenie **Dorota Mistygacz**. Po chwili również "trójką" odpowiedziała **Jazmine Davis,** która w pierwszej kwarcie meczu zdobyła aż 12 z 18 punktów uzyskanych przez miejscowe! To dzięki 24-letniej amerykańskiej rozgrywającej gospodynie nie pozwoliły Pszczółkom na uzyskanie większej przewagi.

Zacięta i emocjonująca walka toczyła się na parkiecie w kolejnej kwarcie. Poznanianki broniły kombinowaną strefą zmuszając lublinianki do strat. Na obu deskach „królowała" **Khaliia Hilsman,** która zbierała, rzucała i świetnie przechwytywała w defensywie. Gdy trener **Marek Lebiedziński** dał po celnym rzucie (na 27:30) odpocząć poznańskiej podkoszowej, nasze szybko to wykorzystały. Na niespełna trzy minuty przed końcem drugiej kwarty Pszczółki wygrywały już różnicą 9 punktów (27:36).

Losy spotkania rozstrzygnęły się po przerwie. W 22. minucie po „3" **Kingi Demczur** Enea zbliżyła się zaledwie na 4 punkty (43:47) i trener Pszczółek **Wojciech Szawarski** poprosił o czas.

Przerwa zupełnie wybiła z rytmu poznanianki. W niespełna minutę akademiczki z Lublina ponownie odskoczyły na 9 punktów (43:52). Po kolejnych dwóch celnych rzutach za dwa **Sheniqua Greene** oraz trafieniu **Brianny Kiesel** lublinianki prowadziły już różnicą 13 punktów (56:43).

Nasze dalej "odjeżdżały" miejscowym. Na dwie minuty i 7 sekund przed końcem trzeciej kwarty, po rzucie za trzy Kiesel, przewaga Pszczółek urosła do 18 punktów (48:66) i stało się jasne, że w akademickich derby ekstraklasy górą będzie zespół z Lublina.

– Gratuluję moim dziewczynom. Mieliśmy serią porażek i musieliśmy ten mecz wygrać. Nie było łatwo, ale od początku staraliśmy się kontrolować wynik – mówił na pomeczowej konferencji **Wojciech Szawarski**, trener Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS. – Zdarzało się, że poznanianki dochodziły nas na 4 punkty, ale cały czas nie pozwalaliśmy na więcej. Widać, że poznanianki próbowały nas zaskoczyć, szczególnie obroną i nie raz się to im udawało, jednak ostatecznie daliśmy sobie z tym radę i wygraliśmy – dodał szkoleniowiec lubelskiej ekipy.

W kolejnym meczu, 1 grudnia o godzinie 18, koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS podejmować będą w hali MOSiR przy Al. Zygmuntowskich Sunreef Yachts Politechnikę Gdańsk.

MAG

W STATYSTYCE

ENEA		Pszczółka
69	punkty	81
48,5	% za 2	35,1
47,1	% za 3	43,5
68,4	% za 1	96,2
25	zbiórki	36
6	z. atak	14
19	z. obrona	22
19	straty	14

Amerykanka Brianna Kiesel poprowadziła lubelski zespół do wygranej nad Enea AZS. Była najskuteczniejszą zawodniczką Pszczółek, zdobywając w sobotnim meczu 27 punktów. Trafiła 5 z 13 rzutów za „dwa" (38,5%), 3 z 5 „trójek" (60%) oraz 8 z 9 wykonywanych wolnych (88,9 %). Co ciekawe, była jedyną która raz pomyliła się wykonując rzuty osobiste (w sumie nasze trafiły aż 25 z 26 wykonywanych!)

ENEA AZS POZNAŃ – PSZCZÓŁKA AZS UMCS POLSKI CUKIER LUBLIN 69:81 (18:22, 17:21, 16:25, 18:13)

Enea AZS: Davis 21 (3x3), Hillsman 19, Demczur 11 (3x3), Parysek-Bochniak 9, Samburska 2 oraz Nowicka 4 (1x3), Urbaniak 3 (1x3), Parzeńska, Niemojewska, Matović.

Pszczółka AZS UMCS Polski Cukier: Kiesel 27 (3x3), Adamowicz 18 (4x3), Greene 12 (13 zbiórek), Rymarenko 10 (1x3), Mistygacz 8 (2x3, 10 zb.) oraz Cebulska 2, Szajtauer 2, Vrancic 2.

ŚWIDNIK: Mieszkańcy wybrali najlepszego dzielnicowego w powiecie

Dzielnicowy skarb

Aspirant sztabowy Zbigniew Kurzępa, na co dzień pracujący na posterunku Policji w Piaskach, został wybrany „Najlepszym dzielnicowym" w powiecie świdnickim. Drugie miejsce w konkursie zajął asp. szt. Marcin Mróz, a trzecie asp. szt. Wit Libicki. Tak zdecydowali w głosowaniu sami mieszkańcy.

Zorganizowany przez Powiatową Komendę Policji w Świdniku konkurs na „Najlepszego dzielnicowego" trwał od 18 października do 15 listopada 2018 r. Udział w nim mogli wziąć wszyscy mieszkańcy Świdnika i powiatu świdnickiego. Wystarczyło wypełnić specjalny kupon i wrzucić go do jednej z siedemnastu skrzynek umieszczonych w różnych punktach powiatu. Po podliczeniu wszystkich głosów oddanych na kuponach okazało się, że najwięcej osób zagłosowało na asp. szt. Zbigniewa Kurzępę, dzielnicowego posterunku Policji w Piaskach.

Najlepszy dzielnicowy w powiecie świdnickim – asp. sztab. Zbigniew Kurzępa

Zbigniew Kurzępa ma 47 lat. W policji pracuje od dwudziestu lat. Zaczynał jako funkcjonariusz Zespołu Patrolowo-Interwencyjnego Komendy Powiatowej Policji w Świdniku. Po kilku latach został dzielnicowym. Pracował na posterunkach Policji w Trawnikach, Rybczewicach, a obecnie pracuje w komisariacie Policji w Piaskach, gdzie jest dzielnicowym rejonu służbowego nr 1. Obejmuje on Piaski, Kębłów, Wolę Piasecką, Kozice Dolne, Kozice Górne, Kozice Dolne Kolonię, Majdan Kozic Górnych, Majdan Kozic Dolnych, Majdanek Kozicki, Kawęczyn, Majdan Kawęczyński i Marysin.

Z. Kurzępa przyznaje, że mimo iż praca dzielnicowego nie należy do najłatwiejszych, lubi ją i się w niej spełnia. Jego chleb powszedni to rozwiązywanie sąsiedzkich konfliktów czy interwencje w przypadkach przemocy domowej.

– Najtrudniej jest wtedy, kiedy jakiejś rodzinie trzeba odebrać dzieci. Czasem serce aż się kraje – mówi dzielnicowy.

Z Kurzępa bierze również udział w spotkaniach profilaktycznych z młodzieżą i seniorami. W dni wolne od pracy najlepszy dzielnicowy powiatu świdnickiego lubi pójść na ryby.

– O sposobie wyróżnienia zwycięzcy zadecyduje Komendant Powiatowy Policji w Świdniku na wniosek Naczelnika Wydziału Prewencji KPP w Świdniku. Serdecznie gratulujemy wygranej, a przede wszystkim jesteśmy dumni, że asp. szt. Zbigniew Kurzępa cieszy się zaufaniem i sympatią lokalnej społeczności – mówi asp. **Elwira Domaradzka**, rzecznik KPP w Świdniku.

Drugie miejsce w konkursie na „Najlepszego Dzielnicowego" zajął asp. szt. **Marcin Mróz**, dzielnicowy IV rejonu, pracujący na posterunku w Piaskach. Trzeci był asp. szt. **Wit Libicki**, dzielnicowy rejonu nr VIII w Świdniku. **(W)**

ŚWIDNIK: Mieszkaniec Świdnika z odznaczeniem prezydenta RP

Terytorials na schwał

Szymon Duher ze Świdnika, żołnierz 24. batalionu lekkiej piechoty w Chełmie, otrzymał z rąk prezydenta RP Andrzeja Dudy Medal za Ofiarność i Odwagę. Wiosną br. świdniczanin z płonącego bloku przy ul. Hallera wyniósł poparzonego mężczyznę i ewakuował dzieci. Jest pierwszym żołnierzem Wojsk Obrony Terytorialnej, który odebrał tak cenne odznaczenie państwowe.

FOT. AUTOR KRZYSZTOF SITKOWSKI/KPRP

Prezydent Andrzej Duda wręcza Szymonowi Duherowi Medal za Ofiarność i Odwagę

13 kwietnia br. w jednym z mieszkań w bloku przy ul. Hallera 2 w Świdniku doszło do wybuchu i pożaru. Jak się później okazało, ucierpiały dwie osoby: 27-letnia Marlena K. i jej chłopak, 29-letni Damian K. Oboje zostali przetransportowani do szpitala. Ich stan był bardzo poważny. Kobieta miała poparzone 90 proc. powierzchni ciała, w tym drogi oddechowe, a mężczyzna – oprócz poważnych poparzeń – także ciętą ranę szyi. Niestety w piątek, 20 kwietnia, dokładnie tydzień po eksplozji Marlena K. zmarła. Nie udało się również przesłuchać jej oprawcy – Damian K. zmarł kilka dni później.

Kiedy w bloku przy Hallera rozgrywały się tragiczne sceny, obok przejeżdżał właśnie **Szymon Duher**, żołnierz Wojsk Obrony Terytorialnej z 24. batalionu lekkiej piechoty w Chełmie. Zareagował natychmiast. Wbiegł do płonącego mieszkania na parterze i wyniósł stamtąd poparzonego mężczyznę. Następnie przystąpił do gaszenia pożaru w mieszkaniu, ratując tym samym życie kolejnej nieprzytomnej osoby.

Potem wbiegł kilka pięter wyżej, gdzie w kłębach dymu płakały przerażone dzieci. Czekały na rodziców. Dym był tak intensywny, że istniało poważne zagrożenie podtrucia. Szeregowy Duher wyprowadził dzieci w bezpieczne miejsce. W międzyczasie, zanim na miejsce przyjechały służby ratunkowe, pobiegł do znajdującego się w pobliżu zakładu fryzjerskiego. Zabrał stamtąd gaśnicę i gasił pożar. Postawa odważnego świdniczanina została doceniona przez Dowództwo Wojsk Obrony Terytorialnej. Decyzją gen. dyw. **Wiesława Kukuły** żołnierz otrzymał specjalne wyróżnienie. Niezwykła postawa młodego mężczyzny została doceniona również przez władze Świdnika. Burmistrz **Waldemar Jakson** podziękowały mu za bohaterską postawę, przyznając miejskie odznaczenie Nil *Virtuti Civili Invium*.

– Powiedzieć o panu Szymonie, że jest człowiekiem niezwykłym, to zbyt mało – mówił wówczas burmistrz i zapowiadał, że wyśle pochwałę do szefa Wojsk Obrony Terytorialnej.

Bohaterska postawa świdniczanina została również doceniona przez władze państwowe. W ubiegłą środę, 21 listopada, w Pałacu Prezydenckim w Warszawie Szymon Duher odebrał Medal za Ofiarność i Odwagę. Wręczył go sam prezydent RP **Andrzej Duda**. Medal stanowi nagrodę dla osób, które z narażeniem życia lub zdrowia ratowały ludzkie życie lub mienie. Szer. Szymon Duher jest pierwszym żołnierzem WOT, który odebrał tak cenne odznaczenie państwowe.

– Żołnierz ruszył z pomocą bez zastanowienia, wykorzystując wiedzę i umiejętności, jakie nabył podczas szkolenia podstawowego terytorialsa, tzw. „szesnastki", którą ukończył kilka tygodni wcześniej – mówi kpt. **Damian Stanula**, oficer prasowy 2. Lubelskiej Brygady Obrany Terytorialnej, w skład której wchodzi 24. batalion lekkiej piechoty w Chełmie. – Podczas tego szkolenia żołnierze OT uczą się m.in. udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej oraz radzenia sobie w sytuacjach zagrożenia. Ta wiedza z powodzeniem może być wykorzystana nie tylko w sytuacjach zagrożenia militarnego, ale również w życiu codziennym, np. podczas wypadków komunikacyjnych lub innych zdarzeń, gdy ludzkie zdrowie lub życie jest w niebezpieczeństwie. **(MO, W)**

ŚWIDNIK: Nie tylko muzyka

Zajrzyj do MOK-u

Dni coraz krótsze, a aura za oknem niezbyt zachęca do długich spacerów. By umilić sobie chłodne jesienne wieczory, warto zajrzeć do Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku.

Już 6 grudnia MOK zaprasza wszystkich miłośników sztuki cyrkowej i nie tylko na przedstawienie „Zimowy Cyrk na scenie". To barwne widowisko przeniesie nas w świąteczno-karnawałowy klimat. Na scenie zobaczymy m.in. tancerzy, akrobatów, żonglerów i fakirów. Nie zabraknie też Świętego Mikołaja, który będzie chciał się sprawdzić w roli cyrkowca. Jak poradzi sobie z tym zadaniem, dowiemy się, oglądając spektakl. W programie także zabawy i konkursy z nagrodami. Bilety 17 zł. Rezerwacje pod numerem tel. 500 348 939.

Z kolei 15 grudnia na deskach MOK-u wystąpi Witek Muzyk Ulicy, czyli **Witold Jan Mikołajczuk** – kompozytor, aranżer i tekściarz. Zaczynał, grając na ulicy, a dziś ma w swoim dorobku dwie płyty będące mieszanką różnych nurów muzycznych. Jako jedyny artysta w Polsce grał na Stadionie Narodowym bez nagłośnienia. Bilety: w przedsprzedaży: 50 zł – grupowy, 55 zł – ulgowy, 60 zł – normalny; w dniu koncertu: 60 zł – grupowy, 65 zł – ulgowy, 70 zł – normalny. **(OPR. W)**

FOT. MOK ŚWIDNIK.PL

15 grudnia MOK zaprasza na koncert Witka Muzyka Ulicy

ŚWIDNIK: Nie daj się naciągnąć

Później rachunek może porazić

– Po Świdniku chodzi pani, która twierdzi, że jest pracownicą PGE. Prosi, by pokazać jej ostatnią fakturę za prąd i spisuje z niej różne dane. Po co to jej potrzebnie, dokładnie nie wyjaśnia – alarmują mieszkańcy Świdnika. O ostrożność apeluje również policja i spółka PGE, która przypomina, że jej pracownicy bez wcześniejszego wezwania czy umówienia się nie odwiedzają mieszkańców w domach.

Świdniczanie znów ostrzegają się przed domokrążcami podającymi się za przedstawicieli zakładu energetycznego. Prawdopodobnie są to akwizytorzy firm chcący naciągnąć odbiorców na zmianę umowy na dostawę prądu.

– Miałem taką wizytę w zeszłym tygodniu – mówi nasz czytelnik z ul. Kosynierów. – Odwiedziła mnie jakaś młoda kobieta. Na pierwszy rzut oka raczej budziła zaufanie, więc wpuściłem ją do mieszkania. Powiedziała, że jest z PGE i poprosiła o ostatnią fakturę za prąd. Kiedy ją pokazałem, coś tam sobie z niej spisała. Pytała, czy chciałbym mieć tańszy prąd. Nie dawała mi żadnych dokumentów do podpisania, ale zapowiedziała, że jeszcze wróci. Byłem przekonany, że to przedstawicielka elektrowni, ale dopiero później, rozmawiając z sąsiadką, uświadomiłem sobie, że nawet nie poprosiłem jej o identyfikator i tak naprawdę nie mam pewności, że była z PGE.

Mariusz Majewski, rzecznik prasowy PGE Obrót, przyznaje, że do spółki również docierają coraz liczniejsze zgłoszenia o osobach podszywających się pod pracowników PGE, którzy proponują podpisanie umowy na dostawę prądu. Rzecznik przypomina, że spółka nigdy nie odwiedza swoich klientów w domach w celu np. zmiany taryfy lub podpisania nowej umowy.

– Pracownicy Contact Center oraz Biur Obsługi Klienta PGE Obrót również otrzymują sygnały od klientów o podszywaniu się akwizytorów pod pracowników PGE. Wykorzystują oni niewiedzę, zwłaszcza osób starszych i fakt, że określenia typu „pan z elektrowni" czy „pan z zakładu energetycznego" wielu osobom jednoznacznie kojarzą się z wiarygodnymi sprzedawcami energii. Zdarza się, że w ten sposób wprowadzają klientów w błąd i doprowadzają do podpisania niekorzystnej dla nich umowy z nowym dostawcą prądu – mówi M. Majewski.

Aby ustrzec się przed takimi naciągaczami, należy zawsze zapytać, jaką firmę reprezentuje handlowiec i sprawdzić jego tożsamość. Jeśli proponuje podpisanie jakichś dokumentów, należy uważnie je przeczytać, a jeśli jest to umowa zmieniająca dostawcę energii, trzeba koniecznie zachować jej egzemplarz; dokładnie skontrolować wysokość opłaty handlowej, kary za nieterminowe wpłaty oraz wszelkie dodatkowe koszty, a także sprawdzić, jakie są warunki rozwiązania umowy.

– W przypadku podpisania umowy poza Biurem Obsługi Klienta, czyli np. w domu, klient ma zawsze prawo do jej rozwiązana w ciągu 14 dni bez żadnych negatywnych skutków. Jeśli nie jest w stanie poradzić z tym sobie sam, powinien zwrócić się o pomoc do Powiatowego Rzecznika Konsumentów, a mając wątpliwości, czy rzeczywiście mamy do czynienia z przedstawicielem PGE możemy rozwiać je dzwoniąc pod nr: 422 222 222 – dodaje rzecznik.

Przed domokrążcami podającymi się za pracowników elektrowni przestrzega również świdnicka policja.

– To problem, który powraca cyklicznie i to nie tylko w Świdniku. Są różne firmy, które mają nazwy łudząco podobne do PGE, a ich pracownicy przedstawiają się niewyraźnie, więc ludzie, szczególnie ci starsi, mogą odnieść wrażenie, że mają do czynienia ze swoim operatorem. Zdarza się, że proponują zmianę umowy i niższe ceny za prąd, które później okazują się jednak wyższe. W miarę możliwości na spotkaniach z mieszkańcami czy podczas debat społecznych apelujemy, aby czytać wszelkie umowy przed podpisaniem, zawsze prosić o identyfikator, a w razie wątpliwości zadzwonić do pracodawcy i potwierdzić tożsamość osoby, która nas odwiedza – przypomina asp. **Elwira Domaradzka**, z Komendy Powiatowej Policji w Świdniku. **(W)**

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Wiesława Saganek nadal kierować będzie Zarządem Wojewódzkim TKKF

W sobotę w Lublinie odbył się XIX Zjazd Wojewódzki TKKF. Delegaci podsumowali mijająca kadencję 2015-2018 oraz wybrali nowe władze. Prezesem ZW TKKF nadal będzie Wiesława Saganek z Chełma.

W nowym Zarządzie Wojewódzkim TKKF znalazło się w sumie 12 osób. Wiceprezesami zostali **Zbigniew Furman** (Ognisko TKKF Omega w Lublinie), **Jacek Kosierb** (TKKF Świt Świdnik), **Zbigniew Chojnacki** (Puławy) i **Jarosław Stumski** (Zamość). Funkcje sekretarza powierzono **Ewie Wierzbickiej** z Lublina. Ponadto w Zarządzie zasiadać będą: **Stanisław Pszeniczka** i **Henryk Karaś** (TKKF Świt), **Bogusław Barszczewski** (TKKF Cukropol Lublin), **Magdalena Domańska** (Chełm), **Alina Marciszewska** (Lublin) i **Marek Mandziuk** (Biała Podlaska). Do Komisji Rewizyjnej wybrano **Radosława Poświatowskiego** (przewodniczący) oraz **Mirosława Szczepaniaka** i **Adama Wołoszyńskiego**.

MAG

Ekipa świdnickiego TKKF Świt na XIX Zjeździe Wojewódzkim TKKF. W Zarządzie Wojewódzkim na nową kadencję w latach 2019-2022 znalazło się aż trzech przedstawicieli świdnickiego Ogniska, wiceprezesem zarządu został Jacek Kosierb, a członkami: Stanisław Pszeniczka i Henryk Karaś. Ponadto członkiem Komisji Rewizyjnej został wybrany Mirosław Szczepaniak

Zbigniew Furman, prezes Ogniska TKKF Omega w Lublinie, wieloletni prezes i wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego TKKF odbiera od Wiesławy Saganek medal Marszałka Województwa Lubelskiego z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Bogusław Barszczewski, prezes Ogniska TKKF Cukropol w Lublinie, wręcza Wiesławie Saganek, szefowej Wojewódzkiego Zarządu TKKF, medal z okazji jubileuszu 50-lecia, który lubelskie Ognisko, obchodziło pod koniec ubiegłego roku

Jesienne Grand Prix Niepodległości

Dziesiąty turniej dla Omegi Felin

Omega Felin wygrała dziesiąty turniej z cyklu piłkarskiej Jesiennej Grand Prix dla dzieci i młodzieży, organizowanej przez Ognisko TKKF Omega na Orliku przy SP nr 52 z okazji 100. rocznicy odzyskania Niepodległości.

Zwycięzcy w pobitym polu pozostawili Skoda Team (3:1), FC Krasnale i Lordowie Team (oba mecze po 7:0). Najlepszym zawodnikiem wybrano **Bartłomieja Makucha** (Skoda Team), a bramkarzem **Karola Michalaka** (FC Krasnale). Królem strzelców został **Max Sprawka** (Omega Felin), zdobywca 9 bramek.

MAG

Omega Felin, zwycięzcy turnieju. Drugie miejsce zajął Skoda Team, trzecie Krasnale, a czwarte Lordowie

Zaprosili Nowy Tydzień do siebie

POM podsumował rundę jesienną

Piłkarze, trenerzy, działacze, a także przyjaciele występującej w klasie okręgowej drużyny POM Iskry z podlubelskich Piotrowic spotkali się w sobotę, by podsumować rundę jesienną i porozmawiać o przyszłości.

- Na pewno czujemy spory niedosyt – mówił podczas spotkania **Jarosław Stępień**, grający trener zespołu, który na półmetku rozgrywek z 27 punktami zajmuje piąte miejsce w rozgrywkach, tracąc do lidera, lokalnego, największego rywala Oriona Niedrzwica Duża sześć punktów. – To była trudna runda, bo nie omijały nas kontuzje. Jeśli wiosną zrobimy z naszego boiska twierdzę, to będzie w czerwcu bardzo pozytywnie – dodał szkoleniowiec. I dobrze wiedział co mówi, bo w rewanżach z wszystkim zespołami, które wyprzedzają jego ekipę, POM zagra u siebie. O awansie i powrocie do IV ligi nikt jednak w Piotrowicach głośno na razie nie mówi. Za to o wspieraniu drużyny i sportu w tej niewielkiej miejscowości już tak, o czym świadczyła obecność na spotkaniu byłego prezesa, obecnie przewodniczący Rady Powiatu Lubelskiego **Krzysztofa Chmielika** oraz **Barbary Zdybel**, nowej wójt Gminy Strzyżewice.

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

W podsumowaniu rundy jesiennej w Piotrowicach udział wzięli nie tylko piłkarze, trenerzy i działacze, ale także przyjaciele klubu, wśród nich były prezes, obecnie przewodniczący Rady Powiatu Lubelskiego Krzysztof Chmielik oraz Barbara Zdybel, wójt Gminy Strzyżewice, na terenie której działa POM-Iskra

Artur Kern i Joanna Szmit najszybsi na mecie II Dychy do Maratonu

Nie przestraszyli się zimna

Artur Kern i Joanna Szmit wygrali II Dychę do Maratonu, rozgrywaną w niedzielę w Lublinie. Pochodzący z Hrubieszowa biegacz pokonał 10-kilometrową trasę, wiodącą ulicami centrum miasta, w 33 minuty i 40 sekund. Biegaczka z miejscowości Łabudnie uzyskała czas 40:43. Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych (zimno i deszczowo) na mecie zameldowało się aż 998 osób, 754 mężczyzn i 244 kobiety.

Kolejna III Dycha do Maratonu odbędzie się z 2 na 3 lutego.

W tym roku Fundacja Rozwoju Sportu dla miłośników będzie miała jeszcze dwie propozycje: V Charytatywny Bieg Mikołajkowy w Świdniku (piszemy o nim poniżej) oraz bieg Chęć na Pięć, który odbędzie się w Lublinie 14 grudnia.

WYNIKI

Open

kobiety: 1. (82. w klasyfikacji generalnej) Joanna Szmit (Łabunie) 40:43, 2. (83.) Magdalena Wójcicka (CARPE Diem Lubartów) 40:43, 3. (91.) Aneta Ściuba (Lublin) 41:09, 4. (111.) Magdalena Zych (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 42:03, 5. (112.) Magdalena Gąbka (Bychawa) 42:04, 6. (128.) Joanna Andrzejewska (lubelskibiegacz.pl Team) 42:48, 7. (33.) Olga Zarzeczna (Lubelskie Stowarzyszenie Biegowe) 42:55, 8. (140.) Małgorzata Grzenia (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 43:03, 9. (156.) Lilianna Jaworska (Puławy) 43:29, 10. (170.) Ilona Mandziuk (Lublin) 43:55.

mężczyźni: 1. Artur Kern (Hrubieszów) 33:40, 2. Paweł Wysocki (lubelskibiegacz.pl Team) 33:47, 3. Bartosz Ceberak (Lubartów) 34:02, 4. Michał Płecha (Sygnał Chodel) 34:19, 5. Piotr Stochmalski (Sygnał Chodel/Adidas Runners Warsaw) 34:27, 6. Michał Orzeł (Adidas Runners Warsaw) 34:33, 7. Michał Borowiec (Biegający Świdnik) 35:34, 8. Krzysztof Polak (MULTIMEDIA Runners Puławy) 35:36, 9. Piotr Choroś (Stay Insane) 35:47, 10. Krzysztof Lotek (Lublin) 36:05.

FOT. PROFIL FB MARATONU LUBELSKIEGO

Start do wczorajszej II Dychy do Maratonu

W niedzielę V Charytatywny Bieg Mikołajkowy w Świdniku

Pobiegną dla Marysi i Pawełka

W najbliższą niedzielę (2 grudnia) w Świdniku odbędzie się V Charytatywny Bieg Mikołajkowy. Dochód z tegorocznej imprezy zostanie przekazany na leczenie dwójki dzieci: Pawełka Łagowskiego, cierpiącego na mózgowe porażenie dziecięce oraz Marysi Szlązak, chorej na raka móżdżku.

Bieg na 5 km rozpocznie się o godz. 11. Minutę później na trasę wyruszą uczestnicy marszu Nordic Walking. Start i meta przy Miejskim Ośrodku Kultury w Świdniku

Zgłoszenia on-line do biegu możliwe są jeszcze tylko dzisiaj (26 listopada) do godz. 23:59 i odbywają się poprzez formularz zgłoszeniowy na stronie: **https://frslublin.pl/**

Po tym terminie zgłoszenia będą możliwe jedynie 30 listopada i 1 grudnia w godzinach 16:00-19:00 w biurze zawodów, które w tych dniach będzie się mieściło w Miejskim Ośrodku Kultury (Kino Lot) w Świdniku.

Spotkanie autorskie z Pawłem Fajdkiem, olimpijczykiem, trzykrotnym złotym medalistą mistrzostw świata w rzucie młotem

Mistrz odpali w Lublinie Petardę

Paweł Fajdek, olimpijczyk, trzykrotny mistrz świata w rzucie młotem odwiedzi dziś Lublin. O godzinie 12 w auli Instytutu Informatyki UMCS spotka się z kibicami i zaprezentuje swoją najnowszą książkę „Petarda. Historie z młotem w tle".

Spotkanie poprowadzi znany dziennikarz i komentator sportowy TVP Sport **Tomasz Jasina**, a wezmą w nim udział także współautorzy książki **Paweł Skraba** i **Paweł Hochstin**.

Organizatorem spotkania są Organizacja Środowiskowa Akademickiego Związku Sportowego Województwa Lubelskiego, Fundacja „Lubelska Manufaktura Inspiracji", Uniwersytet Marii Curie – Skłodowskiej w Lublinie oraz Centrum Historii Sportu w Lublinie.

Świetny start reprezentantów Dana w międzynarodowym Pucharze Polski „Polish Open Cup" w taekwondo

Na szczególne wyróżnienie zasłużyli Kuba Trześniak i Emilia Szalak

29 medali wywalczyli zawodnicy LKSW Dan Świdnik podczas rozgrywanego w Opolu międzynarodowego Pucharu Polski „Polish Open Cup" w taekwondo. W szranki tej największej tegorocznej imprezy Związku Sportowego Polska Unia Taekwondo stanęło 570 uczestników reprezentujących 31 ekip z Polski, Czech, Białorusi, Mołdawii, Irlandii, a ciekawostką był udział zawodnika z Korei Południowej.

W kategorii dzieci najlepiej z danowców zaprezentował się **Jan Hawrysz**, który tryumfował w układach formalnych i walkach soft stick, zaś w kopnięciach na czas był drugi.

Wśród dzieci danowcy opanowali także w jednej z konkurencji całe podium – w układach za Jankiem Hawryszem uplasowali się **Kuba Ciołek i Aron Ruśniak**. Również trzykrotnie na podium stawał młodzik **Kuba Trześniak**, który wywalczył złoto w walkach i w technikach specjalnych, zaś w układach uległ jedynie koledze klubowemu **Tomkowi Gumienniakowi**.

Wśród juniorek klasą dla siebie była **Emilia Szalak,** która w imponującym stylu zwyciężyła w dwóch formułach walki.

Tym razem przy skromnym udziale seniorów i pod nieobecność kilku czołowych zawodników klubu jedyny medal w tej kategorii wywalczył **Daniel Marciszkiewicz** w walkach semi-contact.

25-osobowa ekipa Dana zajęła drugie miejsce w klasyfikacji drużynowej imprezy, ulegając jedynie zespołowi KS Orient Częstochowa, liczącemu aż 115 zawodników.

Wyjazd do Opola zorganizowano przy wsparciu **Gminy Miejskiej Świdnik**. Zawodników przygotowywał zespół trenerski w składzie **Piotr Bernat**, **Bartłomiej Daniel**, **Łukasz Staiński**, **Piotr Żołędź**, **Jacek Cur** oraz trenerka mentalna **Anna Dobies-Matysiak**.

– Był to nasz najważniejszy jesienny start w taekwondo – mówi trener **Piotr Bernat**. – W Opolu rywalizowaliśmy już wielokrotnie. W

Kinga Matysiak wróciła z Opola ze złotym medalem

tym roku imprezę przeniesiono do odremontowanej hali Stegu Arena, znanej nam jeszcze jako „Okrąglak", gdzie turniej ten odbywał się przed kilku laty. Ze starym „Okrąglakiem" wiąże nas dużo dobrych sportowych wspomnień i choć Stegu Arena jedynie z zewnątrz wygląda podobnie jak dawniej, to zawody były dla nas znowu udane, choć jak zwykle niektórzy musieli przełknąć gorycz porażki. Na szczególne wyróżnienie zasłużyli tym razem Kuba Trześniak i Emilia Szalak. Kuba nie tylko zwyciężył w walkach i technikach specjalnych, ale stanął na podium w układach formalnych, które do tej pory były raczej jego piętą achillesową. Emilia zdecydowanie wygrała walki semi-contact, ale początek rywalizacji w light-contact nie nastrajał optymistycznie – dała się zepchnąć do głębokiej defensywy znacznie cięższej, siłowo walczącej rywalce. Na szczęście na początku drugiej rundy udało się ją zastopować dwoma celnymi trafieniami w tułów techniką obrotową, które „ustawiły" resztę pojedynku, a naszą reprezentantkę tak uskrzydliły, że przeszła jak burza przez półfinał, zaś finałową przeciwniczkę potraktowała swoimi obrotówkami aż czterokrotnie, za każdym razem powodując dłuższą przerwę w walce. Cieszy też postawa naszych najmłodszych. Obok tych zawodników, którzy na zawody jeżdżą już w roli faworytów, jak Janek Hawrysz, **Marysia Skiba** czy **Kinga Matysiak**, na podium stanęli debiutanci: **Kuba Ciołek** i **Aron Ruśniak**. Przed nami w grudniu jeszcze dwa turnieje o mniejszym zasięgu – wystąpimy na zawodach taekwondo ITF w Nałęczowie oraz Mikołajkowym Pucharze Łopiennika dla najmłodszych. Kolejne starty planujemy dopiero w lutym i marcu 2019 roku.

25-osobowa ekipa Dana zajęła drugie miejsce w klasyfikacji drużynowej imprezy, ulegając jedynie zespołowi KS Orient Częstochowa, liczącemu aż 115 zawodników

NASI MEDALIŚCI

Reprezentanci LKSW Dan, zdobywcy medali w międzynarodowym Pucharze Polski „Polish Open Cup" w taekwondo

złote medale: Mikołaj Frączyk, Jan Hawrysz (2), Maria Skiba, Kinga Matysiak, Jakub Wojciechowski, Tomasz Gumienniak, Jakub Trześniak (2), Daniel Cur (2), Emilia Szalak (2), Daniel Marciszkiewicz

srebrne medale: Aron Ruśniak, Jakub Ciołek, Jan Hawrysz, Jakub Trześniak, Michał Markowski, Kacper Guz

brązowe medale: Maja Besztak, Aron Ruśniak, Antoni Hawrysz, Mikołaj Frączyk, Maria Skiba, Oliwia Frączyk, Kacper Lekan, Albert Podstawka (2)

ŻUŻEL

Ruszyła sprzedaż karnetów

W czwartek, 22 listopada ruszyła sprzedaż karnetów na domowe mecze żużlowców Motoru Lublin w PGE Ekstralidze w sezonie 2019.

Karnety upoważniają do wstępu na siedem spotkań rundy zasadniczej, które odbędą się na stadionie przy Alejach Zygmuntowskich 5. Karnet normalny kosztuje 250 zł, ulgowy (studenci do 26. roku życia posiadający ważną legitymację, uczniowie szkół ponadpodstawowych oraz emeryci i renciści) – 180 zł, karnet dziecięcy – 50 zł (w sezonie 2019 każde dziecko musi posiadać karnet lub bilet).

Karnety można kupić za pośrednictwem strony internetowej **sklep.motorlublin.com.pl.** Sprzedaż bezpośrednia wyłącznie w siedzibie firmy Cartmax przy ul. Spółdzielczości Pracy 32 (parking poziom 0), od poniedziałku do piątku w godzinach 14 – 22 oraz w soboty i niedziele w godz. 10 – 22. Warto odnotować, że w firmie Cartmax istnieje możliwość płatności kartą, a ilość karnetów jest ograniczona.

Tylko przez pierwsze 8 godzin sprzedano ponad 1200 karnetów!

Na początku grudnia ruszy zaś sprzedaż karnetów na trybunę główną w cenie 490 zł za sztukę, które będą dystrybuowane przez serwis **tubilety.PL**.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA VI Mistrzostwa Strzeleckie z Broni Pneumatycznej Szkół oraz Burs i Internatów

SP nr 38, ZSChiPS i Bursa Szkolna nr 1 ustrzeliły Puchar Prezydenta Lublina

Z udziałem 69 reprezentantów z 16 lubelskich placówek na strzelnicy Bursy Szkolnej Nr 1 odbyły się VI Mistrzostwa Strzeleckie z Broni Pneumatycznej Szkół Podstawowych, Ponadpodstawowych oraz Burs i Internatów w Lublinie.

W poszczególnych kategoriach pierwsze miejsca zajęły: **Szkoła Podstawowa nr 38, Zespół Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego** oraz gospodarze mistrzostw, **Bursa Szkolna nr 1.** Zwycięzcy w nagrodę otrzymali Puchary Prezydenta Miasta Lublin!

– Tegoroczne zawody miały szczególny charakter. Oprócz wyłonienia mistrzów Lublina szkół jednym z najważniejszych celów było uczczenie przez uczniów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, stąd też tak liczna obecność wśród kibiców piłsudczyków – mówi **Wiesław Bodo**, kierownik zawodów, wychowawca, instruktor strzelectwa sportowego, który sędziował zawody w mundurze nawiązującym do legionowych uniformów, sprzed 100 laty. **BAS**

Rodzinne zdjęcie uczestników VI Mistrzostw Strzeleckich Szkół Lublina

Honorowy patronat nad zawodami, organizowanymi przez Bursę Szkolną Nr 1 oraz Zarząd Wojewódzki LOK w Lublinie, oprócz prezydenta Lublina Krzysztofa Żuka sprawowali Związek Piłsudczyków RP oraz Akademia Mistrzów Sportu Mistrzów Życia i rada dzielnicy Wieniawa

WYNIKI

Szkoły ponadpodstawowe

klasyfikacja drużynowa: 1. Zespół Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego (Amelia Sulima, Gabriela Szymańska, Paulina Widz) 687, 2. XIV LO (Angelika Serewa, Anna Bielecka, Kamil Bencyrek) 651, 3. XXVII LO (Mateusz Tomiło, Jakub Tobiasz, Jakub Lubelski) 405

klasyfikacja indywidualna – dziewczęta: 1. Anna Bielecka (XIV LO) 257, 2. Gabriela Szymańska 250, 3. Amelia Sulima 248 (obie ZSChIPS); **chłopcy:** 1. Mateusz Tomiło (XXVII LO) 218, 2. Bartosz Wegenke (XVIII LO), 172 3. Kamil Bencyrek (XIV LO) 170

Bursy i Internaty

klasyfikacja drużynowa: 1. Bursa Szkolna Nr 1 I (Bartłomiej Musiał, Natalia Słotwińska, Dariusz Grzegorczyk) 635, 2. 1. Bursa Szkolna Nr 1 II 566 (Agnieszka Moszkowska, Maciej Ligęza, Arkadiusz Kocot) 566, 3. Bursa Szkolna Nr 5 (Patryk Koral, Kamil Milczach, Jarosław Powęzka) 480 * **klasyfikacja indywidualna – dziewczęta:** 1. Natalia Słotwińska (BS 1), 224, 2. Katarzyna Dudek (BS 3) 205, 3. Joanna Kamieniarz (BS 2) 205; **chłopcy:** 1. Dariusz Grzegorczyk (BS 1 I) 216, 2. Maciej Ligęza (BS 1 II) 198, 3. Kamil Milczach (BS 5) 195.

Szkoły podstawowe (w tym 3. klasy gimnazjum)

klasyfikacja drużynowa: 1. Szkoła Podstawowa Nr 38 (Maksymilian Kuryło, Mikołaj Brewczak, Szymon Kasperek) 296, 2. Gimnazjum Nr 7 (Amelia Podkowiak, Marta Strzemiecka, Aleksandra Wójcik) 269, 3. Szkoła Podstawowa Nr 16 (Bernard Wojciechowski, Kamil Budzyński, Wiktor Wypyszyński) 178 * **klasyfikacja indywidualna – dziewczęta:** 1. Amelia Podkowiak 119, 2. Marta Strzemiecka 86, 3. Aleksandra Wójcik 64 (wszystkie G. 7); **chłopcy:** 1. Maksymilian Kuryło 109, 2. Mikołaj Brewczak 105, Szymon Kasperek 82 (wszyscy SP 38)

KRZYŻÓWKA NA NOWY TYDZIEŃ 100 ZŁ ZA HASŁO

APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR · SPRZEDAŻ · SERWIS
AKFON
www.akfon.pl
Lublin, al. Sikorskiego 3 tel. 81 446 58 60
Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 23, utworzą rozwiązanie - mysl Hipokratesa.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23

LAUREATKĘ KRZYŻÓWKI NR 46/2018 WYLOSOWAŁA JULKA

KUPON – KRZYŻÓWKA NR 48/2018

nowy tydzień

Wśród osób, które do 5 grudnia dostarczą do redakcji (Lublin, ul. Bramowa 6) rozwiązanie krzyżówki (poprawne hasło) z kuponem wyciętym z gazety, rozlosujemy 100 zł.

Rozwiązania można także nadsyłać pocztą oraz wrzucać do naszych żółtych skrzynek ogłoszeniowych. **Adresy skrzynek w Lublinie**: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.

Adresy skrzynek w Świdniku: sklepy PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

Laureatką krzyżówki nr 46 została **Marianna Filip**, która wygrała 100 złotych. Nagrodę wylosowała Julka.

Po odbiór nagrody zapraszamy od środy w godzinach 12.00-16.00. Losowanie krzyżówki nr 47 odbędzie się 29 listopada.

REKLAMA
TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03 – 20.04)

Barany będą miały w tym tygodniu ochotę ruszyć się z domu na duże zakupy, odnowić garderobę i ozdobić się modnymi dodatkami. Przy okazji umówią się z kilkoma znajomymi na ważne rozmowy. W środę nadal szansa na udaną randkę.

Byk (21.04 – 20.05)

Byki będą bardzo energiczne i wesołe. Warto rozpoczynać nowe przedsięwzięcia i omawiać zawodowe plany. W piątek okaże się, że zasłużyliście na nagrodę – nie żałujcie sobie przyjemności. Wybierzcie się z przyjaciółmi do kina lub do ulubionej knajpki.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)

Bliźnięta będą w tym tygodniu bardzo nerwowe i rozkojarzone. Zalecany jest dla was odpoczynek i relaks. Nie przejmujcie się tylko za bardzo towarzyskimi nieporozumieniami. Wszystko i tak wyjaśni się na waszą korzyść.

Rak (22.06 – 22.07)

Raki czeka bardzo dobry tydzień, pełen nieoczekiwanych spotkań i miłych wzruszeń. Będziecie spotykać się z ważnymi osobami i zdołacie przekonać kogoś do swoich planów. Macie też szczęście w miłości, ale unikajcie niepotrzebnych przechwałek.

Lew (23.07 – 23.08)

Lwy będą krytyczne. Nic im się nie będzie podobało i ciężko będzie wzbudzić ich zachwyt. Zapragną wszystko pozmieniać na lepsze. Uwaga, przepracowanie i nadmiar stresów mogą skończyć się wielką awanturą lub migreną. W weekend koniecznie odpocznijcie.

Panna (24.08 – 22.09)

Panny zapragną iść do kina lub odwiedzić przyjaciół. Sprawom zawodowym nie poświęcą więcej czasu niż jest to niezbędne. Warto zadbać o zdrowie i nie przejmować się tak bardzo odchudzającą dietę. Dzisiaj głodna Panna – to zła Panna.

Waga (23.09 – 23.10)

Wagi zajmą się rodzinnymi sprawami. Będziecie opiekować się dziećmi, podlewać kwiatki i prasować obrusy. Wagi, które lubią gotować, mają w tym tygodniu szansę na wielki sukces kulinarny. Być może jakieś słodkie „dzieło" sprawi, że ktoś straci dla was głowę.

Skorpion (24.10 – 22.11)

Skorpiony staną w obronie uciśnionych, słabszych i skrzywdzonych. Poświęcą swój czas i cierpliwość, żeby komuś doradzić lub pomóc. Prywatne sprawy Skorpionów mogą na tym ucierpieć, ale czyjaś wdzięczność szybko wynagrodzi Skorpionom ewentualne straty

Strzelec (23.11 – 21.12)

Strzelce czeka bardzo dobry tydzień. Będą czarować wszystkich swoim wyjątkowym urokiem. Nikt im się nie oprze – warto umówić się na randkę. Możecie też mieć proroczy sen. Pomyślcie chwilę, co też może on znaczyć.

Koziorożec (22.12 – 20.01)

Koziorożce zapragną zadbać o swoje zdrowie. poćwiczą na siłowni, będą przyrządzać zdrowe posiłki. Tydzień będzie udany, ale w uczuciach zapowiada się trochę zazdrości i drobnych nieporozumień. Nie bądźcie więc tacy uparci.

Wodnik (21.01 – 19.02)

Wodniki zaplanują ważne wydatki i określą budżet na najbliższe dni. Przejrzą też nowe oferty pracy i zainteresują się dodatkowymi źródłami utrzymania. W czwartek z chęcią odwiedzą przyjaciół.

Ryby (20.02 – 20.03)

Ryby czeka sympatyczny tydzień. Udadzą się zaplanowane wizyty towarzyskie i krótkie podróże. Nie wstydźcie się pytać i odkrywać nowe zainteresowania – szczęście sprzyja wam wszędzie tam, gdzie możecie nauczyć się czegoś nowego.

HUMOR NA NOWY TYDZIEŃ

Jasio patrzy zafascynowany, jak jego mama kładzie maseczkę na twarz.

– Po co to robisz, mamusiu? – pyta.

– Bo chcę być piękna.

Po pewnym czasie mama zaczyna zmywać maseczkę.

– Co się stało? – pyta Jasio. – Poddałaś się?!

***

– Co to był za chłopiec, z którym szedłeś do szkoły?

– Kolega z klasy, syn generała...

– O, z niego mógłbyś brać przykład. Taki mały, a już syn generała!

***

Mama pyta Jasia:

– Jaka jest ta wasza nowa pani od matematyki?

– Bardzo fajna! Już drugi raz podczas tej zimy złamała nogę.

***

– Chciałabym coś praktycznego do pokoju dziecinnego – mówi kobieta w sklepie z dywanami.

– A ile pani ma dzieci?

– Sześcioro.

– To najpraktyczniejszy byłby asfalt...

***

– Jasiu, masz dziś bardzo dobrze odrobione zadanie – mówi nauczycielka – Czy jesteś pewien, ze twojemu tacie nikt nie pomagał?

***

Postanowiłem wziąć krótki urlop. Uzmysłowiłem sobie jednak, że przecież wszystkie wolne dni już odebrałem. Ba, chyba nawet zalegam szefowi dzień lub dwa.

Pomyślałem, że chyba najszybciej zmiękczę szefowe serce, gdy zrobię coś tak głupiego, że zacznie się nade mną litować! No, bo przemęczony jestem, przepracowany i zaczyna mi odbijać. Samo życie, nie? Następnego dnia przyszedłem trochę wcześniej do pracy.

Rozejrzałem się dookoła. Mam!!! Odbiłem się od podłogi, poszybowałem w kierunku żyrandola, złapałem go mocno i… wiszę! Wchodzi Baśka, koleżanka z biurka obok i rozdziawia gębę, patrząc na mnie do góry (ona ma taki jakiś drewniany wzrok! I jest stuprocentową blondyną, co i tak wyjdzie na jaw później).

– Cii – szepczę konspiracyjnie – rżnę psychola, bo chcę kilka dni wolnego od starego. Gram żarówkę, rozumiesz?

Kilka sekund później wchodzi szef. Już od progu huczy swoim basem, co ja tam robię u góry.

– Ja jestem żarówka! – zapiszczałem.

– Stary, no co ty, chyba cię coś straszy! Weź lepiej kilka dni wolnego i jedź się gdzieś przewietrzyć.

Wdzięcznie sfrunąłem i zaczynam się pakować. Ale widzę, że Baśka też zaczyna się pakować!

Gdy szef ją pyta:

– A pani dokąd?

Baśka odpowiada:

– No, przecież nie będę pracowała po ciemku!

***

– Ale się postarzałaś! – wykrzykuje jedna kobieta do drugiej po pięciu latach niewidzenia.

– A ja cię poznałam tylko po twojej dawnej sukience! – odwzajemnia się komplementem druga.

***

– Ilu mężów potrzeba, żeby zmienić żarówkę?

– Dowiemy się, jak któryś ruszy się z kanapy i to zrobi.

***

– Pani Helu, po co pani papier listowy w dwu kolorach: niebieskim i różowym?

– Na różowym pisuję do Stasia, bo to oznacza miłość. A na niebieskim do Franka, bo to oznacza wierność.